

41

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 8

*Jan J. Ehrenowicz. Pol. Tyg. 1938  
Pol. Tyg. 1938. Warszawa 1938.  
Polus 3*

# **PODLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILESIE

**CHORZÓW I G.ŚL.**

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 409-01

SPRZEDAŻ  
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW  
I SIARCZAMONU Z KOPALNÍ  
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR.

CHORZÓW

**SKARBIFERME**

# TRZY ETAPY

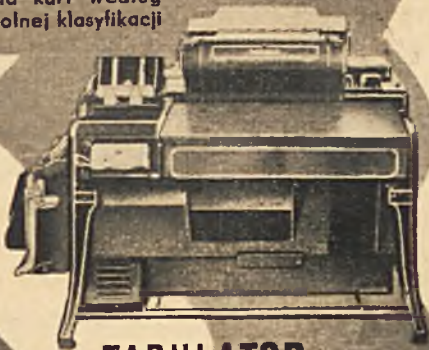
pracy szybkiej, dokładnej i wydajnej  
w systemie kart dziurkowanych Hollerith



**DZIURKARKA**  
maszyna do dziurkowania danych cyfrowych w karcie



**SORTOWNIK**  
maszyna do sortowania kart według dowolnej klasyfikacji



**TABULATOR**

maszyna wykonująca automatycznie z wydziurkowanych i posegregowanych kart gotowe wykazy

Tysiące przedsiębiorstw oraz urzędów państwowych całego świata opiera swe wszelkie prace w zakresie rachunkowości i statystyki na systemie kart dziurkowanych. Wszechświatowe zastosowanie tego najsprawniejszego systemu przyjęło się przede wszystkim dzięki szybkości i dokładności, z jaką pracują elektryczne maszyny Hollerith.

Praca maszyn elektrycznych tego systemu dzieli się na trzy zasadnicze etapy:

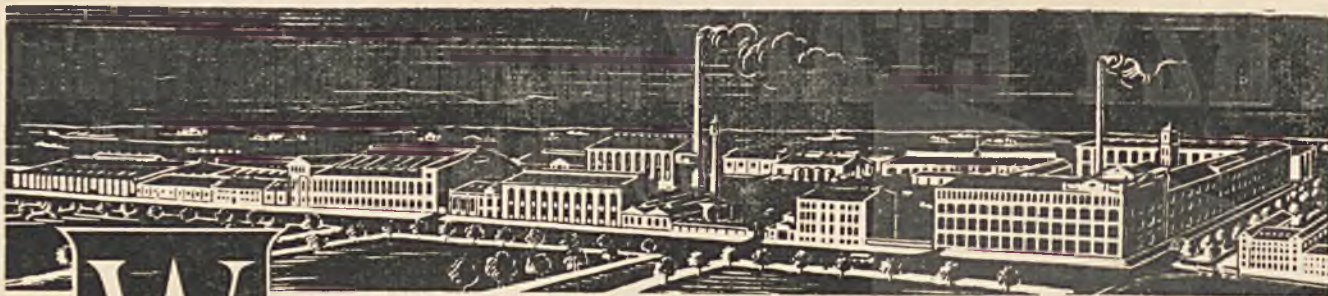
- 1) Utrwalenie danych cyfrowych oryginalnego dokumentu rachunkowego na karcie dziurkowanej;
- 2) Samoczynne sortowanie i grupowanie kart;
- 3) Samoczynne sporządzanie gotowych wykazów i zestawień z uprzednio dziurkowanych i sortowanych kart.

Jeżeli WP. interesuje zagadnienie szybkości, dokładności i wydajności pracy – prosimy zwrócić się do polskiej placówki, propagującej system Hollerith: WATSON BUSINESS MACHINES Sp. z o. o., Warszawa, Ossolińskich 6, która bez żadnych zobowiązań ze strony WP. zapozna lch z tym systemem, względnie bezinteresownie sporzadzi projekt zastosowania systemu kart dziurkowanych Hollerith dla potrzeb WPańów.

Karty	Karty	Karty	Karty	Karty	Karty	Karty	Karty	Karty	DODATEK		EDNIEKATY		Przewidyw. w. wyd.
									Karty	Karty	Karty	Karty	
3405	419	52621	172620	235063	4508	32839							
310	11381	892478		8033		811							
1908	18244	924528											
1903	8092	845840	10074										
1607	1045	86750	24725										
1611	575	102170											
1640	2113	165237											

## INTERNATIONAL BUSINESS MACHINES CORPORATION

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ  
WATSON BUSINESS MACHINES (DAWNIEJ POLSKI HOLLERITH)  
WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 6—TEL. 608-46, 608-45



tych imponujących zakładach przemysłowych,

znajdujących się w Warszawie, powstają znane w całym kraju ze swej dobroci wyroby Schichta. Teoretycy i praktycy, chemicy i technicy pracują od dziesiątków lat nad utrzymaniem wysokiego gatunku wyrobów. Nic więc dziwnego, że nazwa Schicht jest symbolem towarów pierwszej jakości. Kto nie zna rozpowszechnionych od dziesiątków lat produktów:

\*  
**MYDŁO JELEŃ**  
**RADION**  
**LUX**  
**VIM**



**SCHICHT-LEVER S. A. WARSZAWA**

# GIESCHE, SPÓŁKA AKCYJNA

## WĘGIEL KAMIENNY



CYNK: surowy, rafinowany, elektrolityczny, prasowany  
 BLACHA CYNKOWA, KADM  
 OŁÓW  
 WYROBY OŁOWIANE  
 KWAS SIARKOWY, OLEUM

## Wysokowartościowe WYROBY SZAMOTOWE

CEGLA wymiarów normalnych i kształtowa półkwaśna, neutralna, zasadowa, wysoko-zasadowa, kwasoodporna, izolacyjna  
 dla cegieł, wapienników, cementowni, szklarni, przemysłu metalurgicznego, cukrowniczego, naftowego, chemicznego

## „GIESCHE“ FABRYKA PORCELANY

Sp. Akc.

PORCELANA stołowa: biała i dekorowana  
**Apteczna i laboratoryjna**  
**Elektrotechniczna:** instalacyjna, jak: izolatory, rolki, tulejki, fajki, rozetki sufitowe itp.  
**Montażowa,** jak: gniazda, wyłączniki, oprawki, bezpieczniki, armatury hermetyczne itp.

IZOLATORY DO WYSOKIEGO NAPIĘCIA DO 35000 V

**KATOWICE**      **UL. PODGÓRNA Nr 4**

# Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

Organ wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu,

poświęcony nauce i życiu prawnemu i gospodarczemu Rzeczypospolitej Polskiej

wychodzi regularnie od 1921 r.

pod redakcją Prof. Dra A. Peretiatkówny

Czasopismo to zawiera w każdym zeszytce (przeszło 300 stron), oprócz działu artykułów z dziedziny prawa i bieżących zagadnień gospodarczych, bogaty dział bibliografii i sprawozdań krytycznych z literatury prawniczej, ekonomicznej, nauk handlowych, samorządowej i socjologicznej polskiej, francuskiej, angielskiej, włoskiej i niemieckiej; zamieszcza regularnie przegląd prawodawstwa w Polsce; daje stale najświeższy przegląd orzecznictwa (ok. 1300 pozycji Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego dla wszystkich ziem polskich i Najwyższego Sądu Wojskowego) wraz z rocznym skorowidzem; wreszcie w stałym dziale kroniki gospodarczej, socjalnej i samorządowej daje przegląd rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego na całym obszarze Rzeczypospolitej (rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel i komunikacje, stosunki kredytowe, walutowe i bankowe, spółdzielczość, praca i opieka społeczna, samorząd ziemski i miejski).

**Premia dla abonentów.** Wszyscy abonenci otrzymują bezpłatnie album najwybitniejszych współczesnych prawników, ekonomistów i socjologów polskich.

**Prenumerata (tylko roczna)** wynosi zł 25 we wszystkich księgarniach.

**Abonenci, którzy prenumerują pismo wprost w Administracji, Poznań, Zamek, pok. 9 (P. K. O. 201 346 lub pocztowe konto rozrachunkowe Nr 8 — Poznań 1),** mogą opłacać prenumeratę w 2 ratach (po zł 12'50): pierwszą przy zamówieniu pisma, drugą przed 1 czerwca danego roku.

**Prenumerata zniżkowa (dla pp. sędowników, urzędników państwowych i samorządowych, pobierających stałe pobory, oraz studentów)** wynosi zł 15, płatnych ewentualnie w 2 ratach po zł 7'50. Prenumeratę zniżkową przyjmuje wyłącznie Administracja, Poznań, Zamek, pok. 9 (P. K. O. 201 346 lub pocztowe konto rozrachunkowe Nr 8 — Poznań 1).

1664-32-36

## CENTRALA ODBITEK NAUKOWYCH LIBER NOVUM

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

w Warszawie, Rynek Starego Miasta 31  
(Kamienica Książąt Mazowieckich)  
Tel. 5-83-77. Konto P. K. O. 27 527

PRZYJMUJE W KOMIS WSZELKIE ODBITKI. UDZIELA INFORMACJÓW O ODBITKACH. WYDAJE BIULETYN INFORMACYJNY. WYDAJE KATALOGI SPECJALNE

Na żądanie wysyłamy katalogi bezpłatnie

Świeżo opuścił prasę katalog z zakresu  
nauk ekonomicznych

# BANK

M I E S I Ę C Z N I K  
POŚWIĘCONY BANKOWOŚCI I  
ZAGADNIENIOM FINANSOWYM

ADRES REDAKCJI  
i ADMINISTRACJI  
WARSZAWA  
NOWY ŚWIAT 7  
KONTO P.K.O. 2777

### ZAWIERA

artykuły, sprawozdania, kronikę, przegląd bibliografii i prasy z zakresu pieniądza i kredytu, organizacji i techniki bankowej

### PODAJE

systematyczny przegląd i oświetlenie wszystkich wydarzeń i zagadnień, mających związek z bankowością i rynkiem pieniężno-kapitałowym w Polsce i za granicą

### PRENUMERATA:

ROZCZNA WYNOŚI zł 18, PÓŁROCZ. zł 9  
NUMER POJEDYŃCZY zł 1'50  
DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH  
PRENUMERATA ROZCZNA zł 12  
PÓŁROCZNA zł 6

## POLSKIE USTAWODAWSTWO DEWIZOWE

ZBIÓR USTAW ZASADNICZYCH, ROZPORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH, ZARZĄDZEŃ, INSTRUKCJI, OKÓLNİKÓW I UCHWAŁ, ZWIĄZANYCH Z REGULACJĄ DEWIZOWĄ

OPATRZONY ZASADNICZYM KOMENTARZEM ORAZ PRAKTYCZNYMI WYJAŚNIENIAMI I WSKAZÓWKAMI TECHNICZNYMI

### ZESTAWILI I OPRACOWALI:

Dr Adam Mantel, Bronisław Matecki  
i Tadeusz Bielobradek

ZBIÓR JEST PERIODYCZNIE UZUPEŁNIANY

Cena Zbioru — zł 18. Prenumerata Uzupełnień — zł 6 półrocznie

600 STRON DRUKU SKOROWIDZ

### SKŁAD GŁÓWNY:

BANK SPÓŁDZIELCZY SKARBOWCÓW, Sp. z o.o.  
Warszawa, Leszno 5

# ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

d o s t a r c z a j ą :

<u>Nawozy azotowe:</u>	Azotniak . . . . .	21 <sup>0</sup> <sub>0</sub> azotu
	Wapnamon . . . . .	15·5 <sup>0</sup> <sub>0</sub> azotu
	Siarczan amonu . . . . .	21 <sup>0</sup> <sub>0</sub> azotu
	Saletrzak . . . . .	15·5 <sup>0</sup> <sub>0</sub> azotu
	Saletrę wapniową . . . . .	15·5 <sup>0</sup> <sub>0</sub> azotu
<u>Nawóz fosforowy:</u>	Supertomasynę 30 <sup>0</sup> <sub>0</sub> kwasu fosforowego rozp. w 2 <sup>0</sup> <sub>0</sub> kwasie cytrynowym	
<u>Nawóz azotowo-fosforowy:</u>	Supertomasynę azotniakowaną 9 <sup>0</sup> <sub>0</sub> N i 12 <sup>0</sup> <sub>0</sub> P <sub>2</sub> O <sub>5</sub>	

Produkty chemiczne:

<u>A z o t o w e :</u>	Azot
	Amoniak skroplony
	Wodę amoniakalną chemicznie czystą
	Kwas azotowy chemicznie czysty
	Kwas azot. techn. (o różnych stężeniach)
	Nitrozę
	Azotyn sodowy
	Saletrę amonową
	Saletrę potasową
	Saletrę sodową
	Salmiak rafinowany
	Salmiak sublimowany
	Węglan amonu
	Siarczan amonu (dla celów technicznych)
<u>C h l o r o w e :</u>	Chlor ciekły
	Ług bielący (podchloryn sodowy)
	Herbatox (preparat do tępienia chwastów)
	Chlorobenzen
	Paradwuchlorobenzen
	Ortodwuchlorobenzen
	Chloronaftalen
	Woskol (wosk syntetyczny)
<u>R ó ż n e :</u>	Karbid, Tlen, Wodór

Adres dla korespondencji: Z. F. Z. A. Chorzów III

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
ŹRÓDŁA TRUDNOŚCI GOSPODARCZYCH ŚWIATA —		<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> . . . . .	1160
A. W-SKI . . . . .	1145	Koniunktura dla ciężarówek samochodowych — R. A.	
NOWY ETAP KONWERSJI POŻYCZEK ZAGRANICZ-		<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
NYCH — ST. Ż. . . . .	1149	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1162
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1162
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU . . . . .	1152	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
<b>GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:</b>		PIENIĄDZ I KREDYT . . . . .	1162
GÓRNICSTWO WĘGLOWE . . . . .	1153	Działalność Banku Polska Kasa Opieki w roku 1937 — K. Rodziński	
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	1153	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1164
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY . . . . .	1153	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1165
Przerób kotoniny — St.		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
<b>ROLNICTWO</b> . . . . .	1157	PRODUKCJA, SPOŻYCIE, PRACA I CENY W NIEM-	
Kredyt na spłaty rodzinne — Inż. Ryszard Górka		CZECH — W. H. H. . . . .	1166
Zwrot ceł przy wywozie artykułów roślinnych — dz.		<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
<b>HANDELI:</b>		OGÓLNE . . . . .	1169
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . . .	1159	GRECJA . . . . .	1169
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1159	PORTUGALIA . . . . .	1170
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1160	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1170

## ŹRÓDŁA TRUDNOŚCI GOSPODARCZYCH ŚWIATA

**P**RZED kilku tygodniami dowiedziano się które-  
goś ranka z dzienników, że na giełdzie nowo-  
jorskiej po wielomiesięcznym ruchu zniżkowym  
nastąpiła nagle zwyżka kursów. Nic konkretnego  
nie można było przytoczyć jako wystarczający powód  
dla takiej zmiany nastrojów. A przecież wspomnia-  
na zwyżka nie tylko nie okazała się efemeryczną,  
ale rozwinęła się w ciągu paru tygodni w dużą „ha-  
usse”, która, jeśli nie posuwa się stale w swym  
ruchu wzwyż, to jednak utrzymuje na ogół dotychczas  
osiągnięte przez siebie pozycje. Rezultatem tego  
stało się, jak zazwyczaj, zupełnie pomieszanie opinii  
czołowych ekonomistów i krytyków gospodarczych  
świata. Jedni — optymiści — utrzymują z zapalem,  
że obecna zwyżka nie jest niczym innym, jak tylko  
„końcem depresji” w Stanach Zjedn., a przez to —  
zważywszy na olbrzymi wpływ, jaki ten kraj posiada  
dla całości gospodarstwa światowego — dla całej  
kuli ziemskiej, inni, nastroszeni bardziej sceptycznie,

przypisują ją zwykłej spekulacji giełdowej o chara-  
kterze, nota bene, wybitnie politycznym, mianowicie  
związanym ściśle z jesienną kampanią wyborczą o fo-  
tel Prezydenta Stanów, na który kandyduje jakoby —  
po dwukrotnie wybranym P. Franklin Rooseveltcie —  
jego przyjaciel i towarzysz partyjny, obecny Sekre-  
tarz Stanu, P. Cordell Hull.

Jakżeż więc w rezultacie przedstawia się sytuacja?  
Czy istotnie mamy do czynienia z końcem 12-mie-  
sięcznej z górą recesji koniunkturalnej na kuli ziem-  
skiej, czy też nadzieje nasze są złudne? Aby na py-  
tanie takie odpowiedzieć, aby móc postawić odpowied-  
nią diagnozę, trzeba by przede wszystkim dokładnie  
z badać źródła i charakter owego wstrząsu, który od  
przeszło roku niepokoi świat. Dopiero po zbadaniu  
charakteru choroby można by powiedzieć z mniejszą  
lub większą pewnością, czy objaw, wskazujący na  
poprawę, jest istotnie początkiem zdrowienia — czy  
też jest to znów, niestety, jeden z tych przejawów

sztucznego podniecenia, jakie medycyna gospodarcza wywoływać może równie skutecznie jak zastrzyk morfiny w terapii lekarskiej.

Postawienie diagnozy jest jednak bardzo trudne. I nie chcemy jej podejmować na własną rękę, natomiast chcemy się tu uciec do opracowania syntetycznego, dokonanego na ten właśnie temat przez Sekretariat Ligi Narodów w związku z przygotowującymi się na wrzesień obradami tegorocznego Zgromadzenia Ligi. Trzeba przyznać, iż do takich właśnie prac instytucja genewska przygotowana jest doskonale i operuje bardzo cennymi i obfitymi materiałami, a przy tym nie możemy się obawiać w żadnej mierze, aby była ona w ocenie swej zbyt pesymistyczna (raczej chyba odwrotnie). Jak więc w świetle rozumowania Sekretariatu Ligi Narodów przedstawić się powinna zwyżka nowojorska: czy zachowa ona swój pełen otuchy charakter, czy też rumieńce jej zbledną?

\*

Memoriał Sekretariatu Ligi rozpoczyna się od stwierdzenia najogólniejszych i znanych raczej danych faktycznych. Przed rokiem, mniej więcej, wskaźnik światowej produkcji przemysłowej przekraczał o ok. 10% poziom z 1929 r., wskaźnik zapasów — był niższy od wskaźnika sprzed 9 lat o 10%, a objętość handlu światowego po silnym spadku, dochodzącym do 70% w 1932 r., powróciła przecież do poziomu przedkryzysowego. Krótko mówiąc, miano do czynienia z wyraźną „koniunkturą”, jakkolwiek — o czym również wiemy — nie w jednakowym stopniu rozłożoną pomiędzy poszczególne kraje.

Dziś — po roku — sytuacja przedstawia się zgola inaczej. Wskaźnik produkcji przemysłowej świata jest niższy o 15% od poziomu z 1929 r., tj. stracił całą swoją zwyżkę z okresu lat 1935 ÷ 1937, objętość handlu światowego jest o 10% niższa niż w 1929 r. — i bezrobocie wzrasta. Oczywiście, na taki rozwój wypadków wpłynęły bezsprzecznie i nastroje polityczne, ale — wbrew twierdzeniom szeregu powierzchownych obserwatorów — źródło trudności znajduje się raczej w sferze gospodarczej i, oczywiście, w rozwoju gospodarstwa tych krajów, które mogą wpływać na rozwój koniunktury w krajach innych. Dlatego też jako punkt wyjścia badań należy wziąć sytuację gospodarczą 3 czołowych pod względem ekonomicznym krajów świata: Stanów Zjedn., W. Brytanii i Francji. Czym — i w jakiej mierze — wpływają one, mianowicie, na osłabienie koniunktury na kul ziemskiej?

Przede wszystkim — jaki jest właściwy rozmiar depresji w tych 3 krajach? Pod tym względem statystyki dają materiał sensacyjny. Okazuje się, że np. w Stanach Zjedn. spadek produkcji przemysłowej w 1937/38 r. był o wiele silniejszy niż w okresie początków kryzysu światowego w 1929/30 r. Podczas gdy, mianowicie, produkcja ta spadła w okresie od połowy 1929 r. do końca października 1930 r. (16 miesięcy) o ok. 30%, to w okresie 16 miesięcy od stycznia 1937 r. do kwietnia 1938 r. spadła ona o dobre 37%. Poziom cen takich rozpiętości na ogół nie wykazuje, i krzywe spadku w 1930 r. oraz w 1937/38 r. są dość podobne. W W. Brytanii, gdzie spadek produkcji przemysłowej jest zresztą o wiele słabszy, rozwijał się on ostatnio nieomal identycznie jak w okresie 1928 ÷ 30. We Francji w ciągu pierwszych 8 miesięcy ub. r. produkcja spadła o 15% i, jakkolwiek

potem poszła nieco w górę, to jednak większa część zwyżki pochłonięta została nowym spadkiem na wiosnę w 1938 r., nie mówiąc już, iż fluktuacje te odbywały się w kraju tym na poziomie znacznie niższym od przedkryzysowego.

Czym jest dla świata załamanie się koniunktury w Stanach Zjednoczonych — można stwierdzić, porównując chociażby przywóz i wywóz Stanów Zjedn. w I kwartale b. r. i 1937 r. Podczas gdy w 1937 r. okres ten dał w przywozie do Stanów wartość \$ 784·8 miln., a w wywozie tylko \$ 701·2 miln., co tworzyło saldo ujemne w wysokości \$ 83·6 miln., to w b. r. przywieziono do Stanów w tymże okresie tylko za \$ 492·7 miln., wywieziono zaś za \$ 816·9 miln., co dało znów Stanom saldo dodatnie \$ 324·2 miln. Pomijając więc już fakt powrotu największego wierzyciela świata do aktywnego bilansu handlowego, co samo przez się jest objawem fatalnym, rynek Stanów skurczył się dla towarów zagranicznych w jednym tylko kwartale o \$ 292·1 miln., a więc o wartość, przekraczającą cały przywóz roczny Polski. Nic dziwnego, że w tych warunkach najostrzej tym dotknięte surowcowe kraje Ameryki Południowej nie tylko wstrzymały rozluźnianie swych przepisów dewizowych zainicjowane w ub. r., ale ponownie przepisy te zaostrzyły.

Że obecna recesja jest, prawdopodobnie, słabsza i odbywająca się w lepszych obiektywnie warunkach od recesji 1929/30 r. — to nie ulega wątpliwości. I dużo możnaby przytoczyć argumentów za taką właśnie tezą. Nie chodzi nam w tej chwili jednak o ocenę skutków wstrząsu, ale raczej, jak wiemy, o ustalenie jego przyczyn. I tutaj od razu oddajemy głos memoriałowi Ligi.

Podchodzi on do tego zagadnienia od strony zysku przedsiębiorcy, stanowiącego zawsze motor działalności gospodarczej. Jeśli działalność ta słabnie, to układ elementów, tworzących zysk (a więc koszty produkcji, ceny sprzedaży i rozmiar popytu) jest niekorzystny. Te elementy gospodarczej natury są podstawowe dla oceny przyczyn wahań koniunkturalnych, albowiem wszelkie inne wpływy (np. polityczne) mogą oddziaływać na nie tylko dodatkowo.

Zacznijmy więc od kosztów produkcji. Wiadomo, że wzrosły one bardzo wydatnie. W zimie 1936 r. i na wiosnę ub. r. ceny surowców, stanowiących jeden z podstawowych elementów tych kosztów, posunęły się silnie w górę. W okresie wrzesień 1936 r. ÷ marzec 1937 r. ceny światowe cyny wzrosły o 46%, ołowiu — o 68%, cynku — o 140%, miedzi — o 78%, wełny — o 17%, kauczuku — o 72% i drewna o 28%. Zwyżka ta, jak dobrze skądinąd wiadomo, bynajmniej nie wynikała wyłącznie ze wzrostu popytu, ale przede wszystkim ze zwiększenia się spekulacji, obawiającej się dalszych zwyżek i robiącej zapasy. Obliczano np. wartość wzrostu zapasów towarowych w Stanach Zjedn. na \$ 2·3 mild. w 1936 r. i na \$ 3 mild. w 1937 r.

Niezależnie jednak od zwyżki cen surowców wzrósł jednocześnie i drugi element kosztów produkcji — płace. Niezmiernie interesujący pod tym względem jest wykres, ilustrujący rozwój cen surowców, płac i stopy procentowej z jednej strony, a cen wyrobów gotowych — z drugiej. Wynika z tego, iż w Stanach Zjedn. w okresie od 1935 r. do połowy 1937 r. poziom płac wzrósł o przeszło 20%, ceny surowców — o prawie 30%, a stopa procentowa (mimo silnych wahań)



w gruncie rzeczy nie uległa niemal zmianie, podczas gdy poziom cen artykułów gotowych posunął się w górę o nie więcej niż  $8 \div 9\%$ . Dopiero obecna recesja spowodowała z jednej strony spadek cen surowców, z drugiej — obniżenie się stopy procentowej (płace pozostały na tym samym podwyższonym poziomie), co jednak znów częściowo skompensowane zostało ponownym spadkiem cen wyrobów gotowych do poziomu z początków 1935 r. W W. Brytanii wzrost płac był mniejszy (w okresie od 1935 r. do I kwartału b. r. wzrosły one o  $11 \div 12\%$ ), ceny surowców natomiast zostały w latach 1935 i 1936 wywindowane na poziom o przeszło  $40\%$  wyższy od poziomu z początków 1935 r., stopa procentowa wzrosła w tymże okresie o ok.  $16\%$ , a ceny wyrobów gotowych — tylko o ok.  $22\%$ . I znów w obecnej recesji widzimy gwałtowny spadek cen surowców przy lekkim spadku cen wyrobów gotowych, utrzymującej się na nowym wyższym poziomie stopie procentowej — i stale (choć lekko) wzrastających płacach.

Nie dość na tym. W Stanach Zjedn. niezależnie od zwykłej płac następowały, zwłaszcza w ub. r., stałe zatargi pomiędzy pracownikami i przedsiębiorcami, przybierające w rezultacie niejednokrotnie formę poważnego strajku. Podczas gdy jeszcze w 1936 r. miesięczna strata dniówek na skutek tych zatargów nie przekraczała dla całego gospodarstwa Stanów ok.  $2 \div 2,2$  miln. dni roboczych, to w 1937 r. wynosiła ona w niektórych miesiącach  $3,7$  miln., a nawet i  $5$  miln. Ze musiało to znów obciążyć koszty produkcji. — to pewne.

We Francji polityka Rządu Frontu Ludowego odbiła się, jak dobrze wiadomo, na kosztach produkcji, Memoriał Ligi nie podaje odpowiedniego wykresu — analogicznego do omawianych powyżej: amerykańskiego i brytyjskiego, ale daje natomiast zestawienie inne, z którego wynika, że od początku 1936 r. do I kwartału b. r. poziom płac w przemyśle (liczony od godziny) wzrósł we Francji o równe  $90\%$ , podczas gdy ceny hurtowe — tylko o jakieś  $66\%$ , a koszty utrzymania — o niecałe  $40\%$ . Jasna rzecz, że 40-godzinny tydzień pracy gra w tym obliczeniu decydującą rolę.

Przechodzimy teraz do następnego elementu kosztów produkcji, który zresztą był już poruszony powyżej — stopy procentowej. Jeżeli wziąć rentowność obligacji państwowych za miarodajną, to okaże się, że zarówno w Stanach Zjedn. jak i w W. Brytanii i we Francji rentowność ta uległa zwyżce na początku ub. r. We Francji na jesieni 1936 r. wynosiła ona przejściowo poniżej  $4\%$ , aby w połowie ub. r. przekroczyć — również przejściowo —  $4\frac{1}{2}\%$ , a następnie w każdym razie nie spaść poniżej  $4\%$ . W W. Brytanii, gdzie przez cały 1936 r. trzymała się ona poniżej  $3\%$ , wzrosła w II połowie ub. r. do prawie  $3\frac{1}{2}\%$ . Wreszcie, w Stanach Zjedn. z przeszło  $2\frac{1}{2}\%$  na początku 1936 r. spadła ona do  $2\frac{1}{4}\%$  w końcu tegoż roku i powróciła z powrotem na ok.  $2\frac{3}{4}\%$  w przeciągu pierwszych 4 mies. ub. r.

Ze wszystkiego tego — wnioskuje słusznie memoriał — wynika, iż wszystkie trzy elementy kosztów produkcji uległy na początku ub. r. silnej zwyżce. Ożywienie musiało to odczuć jako niewątpliwy hamulec. Mógłby on jednak, oczywiście, zostać zniwelowany wzrostem produkcji i obniżeniem przez to kosztów stałych na jednostkę produktu. Poto jednak, aby wzmocnić produkcję, trzeba posiadać wzmoczony popyt.

Otóż, trzy wskaźniki, przedstawiające kolejno rozmiary sprzedaży w wielkich domach towarowych, w domach towarowych o szeregu filij, oraz zbytu samochodów (wszystkie w Stanach Zjedn.), — wykazują od połowy 1936 r. położenie niemal poziome, jakkolwiek w I połowie tegoż roku silnie wzrosły. Co więcej, ponieważ są to wskaźniki wartościowe, trzeba stwierdzić, iż przy zwyżkujących cenach obroty ilościowo miały raczej tendencję spadającą. Ogólny wskaźnik produkcji dóbr spożycia w Stanach wzrósł od początku 1936 r. do końca tegoż roku z  $90$  na  $110$ , aby następnie zaraz spaść do  $80$  na koniec ub. r. i niżej jeszcze w b. r. To zadczydowało o wskaźniku produkcji dóbr wytwórczych, która przy stałym lub nawet kurczącym się spożyciu staje się w dużej mierze zbędną, gdyż wystarczają istniejące środki produkcji. Dlatego też wskaźnik ten po dość silnym wzroście w 1936 r. (z poniżej  $70$  do powyżej  $90$ ) oraz w ub. r. (w lipcu ub. r. — powyżej  $100$ ) nagle załamał się całokowicie i znalazł się w maju b. r. nieco powyżej...  $40$ .

Na początku ub. r. zatem koszty produkcji wzrosły i popyt malał. I tutaj zaszedł niezmiernie interesujący wypadek (niedość dokładnie zresztą, naszym zdaniem, uwydatniony przez memoriał Ligi). Ponieważ, mianowicie, wzrost spożycia w Stanach w 1936 r. wywołany został w pewnym stopniu sztucznie (wyplata zapomogi dla weteranów, przymusowe zwyżki płac itd.), przemysł, zachęcony tym wzrostem, począł produkować na skład, licząc, że — mimo zwiększonych kosztów — odbije się na zwyżce cen. Na to właśnie przyszły powielokrotnie omawiane już na tym miejscu pogłoski o rewaloryzacji dolara (zniżka cen), oparte oświadczeniami Prezydenta Roosevelta o „zbyt wysokich cenach niektórych produktów”, i wywołały popłoch, wzmoczony, nota bene, faktem okazania się wielkich zapasów na rynku. O rozmiarach tego „krachu” daje pojęcie wyliczone przez nowojorski National City Bank zestawienie zysków wielkich towarzystw przemysłowych w Stanach za I kwartał ub. r. i b. r. Wynika zeń, iż w dziedzinie żelaza i stali zysk \$  $69,2$  miln. w ub. r. zamienił się w b. r. na stratę \$  $4,9$  miln., w dziedzinie materiału kolejowego zysk \$  $9,4$  miln. — na zysk zaledwie \$  $0,4$  miln. Odpowiednie liczby dla produkcji materiałów budowlanych wynoszą (w miln. \$):  $8$  i  $0,7$ , dla samochodów —  $44,8$  i  $8,2$ , dla części samochodowych —  $8,6$  i  $0,9$ . Krótko mówiąc, z wyjątkiem produkcji napojów alkoholowych i pieczywa, gdzie zyski zwiększyły się o kilka lub kilkanaście procent, wszystkie gałęzie produkcji amerykańskiej wykazują zmniejszenie się czystego dochodu, dochodzące aż do przeszło  $90\%$ .

W Anglii załamania takiego nie było. Jeszcze w okresie marzec — kwiecień b. r. wskaźnik wartości zbytu detalicznego był o kilka punktów wyżej zesłorocznego (inna rzecz, że rozpiętość pomiędzy tymi wskaźnikami wynosiła już tylko 4 punkty, podczas gdy za okres listopad — grudzień ub. r. w porównaniu z tymże okresem 1936 r. wynosiła ona jeszcze 10 punktów). Natomiast w maju b. r. wskaźnik był już o całe 8 punktów poniżej wskaźnika z maja ub. r. Bardziej szczegółowe statystyki pokazują jednak, że już w ub. r. zbyt detaliczny w Anglii począł ulegać niepokojącym zmianom. W domach towarowych, posiadających szereg filij, rozmiar zbytu wzrastał przez cały ub. r., natomiast ilość transakcji sprzedaży pozostawała też sama, a wartość zbytu wyraźnie spadała

już od maja ub. r. W dziedzinie zbytu towarów bawełnianych, obuwia, umeblowania i ubrań męskich spadek wartości przy braku spadku ilościowego jest widoczny. Poczęto kupować tańsze produkty. Wyjatek stanowią — pozwolimy sobie tutaj na złośliwość — ubrania damskie, gdzie w latach 1936 i 1937 krzywa wartości wzrastała silniej od ilościowej. We Francji wskaźnik sprzedaży domów towarowych o licznych filiach spadł od 1935 r. do pierwszych miesięcy b. r. o przeszło  $\frac{1}{3}$ . Wydaje się jednak, iż zbyt ogólny nie ucierpiał do tego stopnia, gdyż np. zbyt w kooperatywach spadł od stycznia ub. r. do stycznia b. r. tylko o 8·6%.

Tak czy inaczej — we wszystkich 3 omawianach krajach równocześnie ze zwykłą kosztów produkcji rozpaczał się spadek popytu. Wydawałoby się na pierwszy rzut oka — i w myśl teorii o „zwiększeniu siły nabywczej mas” — że zwykła płac prowadzi do zwiększonego popytu. Przyjrzyjmy się dokładnie rozwojowi wypadków w Stanach Zjednoczonych.

W jaki sposób podnoszono w tym kraju „spożycie mas” — wiadomo na ogół doskonale. Zadłużenie wewnętrzne wzrosło od połowy 1932 r. do końca 1936 r. z \$ 19·2 mild. do \$ 33·7 mild. Deficyt budżetowy w 1934/35 r. wyniósł \$ 3 mild., w 1935/36 r. — prawie \$ 4·4 mild., w 1936/37 r. — \$ 2·7 mild. Nastąpiło więc w ciągu jednego roku zmniejszenie deficytu o ok. \$ 1·5 mild. Ale suma ta składała się z jednej strony ze zmniejszenia wydatków o niecałe 0·5 mild., z drugiej zaś — ze zwiększenia dochodów budżetowych o przeszło \$ 1 mild. Deficyt nie był już pokrywany całkowicie, jak poprzednio, przez pożyczki wewnętrzne, ale stworzono nowe źródło dochodów — Social Security Act — działające deflacyjnie.

Co więcej — zauważa memoriał — należy dokładnie zdać sobie sprawę z roli, jaką odegrał w koniunkturze amerykańskiej ów sławny „bonus”, tj. wspomniana już powyżej zapomoga dla weteranów. Sumy — bardzo znaczne zresztą — z tego tytułu wykorzystane były stopniowo, ale zwłaszcza na jesieni 1936 r., dla nabywania przeróżnych artykułów, co musiało wzmocnić popyt. Rzecz jednak w tym, iż olbrzymia część obdarowanych była jednocześnie bądź kupcami bądź producentami, którzy zdawali sobie sprawę ze zwykłej cen. Dlatego też, pragnąc się przed nią uchronić chociażby częściowo, za swoją zapomogę nabywali surowce i towary w dużej części na skład „Bonus” w rezultacie tylko częściowo powiększył obieg, w dużej natomiast części posłużył dla sfinansowania zapasów. Skoro zaś ponadto zmniejszył się popyt z chwila, kiedy Państwo poczęło ograniczać swe wydatki (za II połowę ub. r. deficyt budżetowy wynosił już tylko \$ 607 miln.), nastąpiło załamanie.

W czym więc leży sedno sprawy? Oczywiście — w tym, że owe sztuczne zwiększanie siły nabywczej mas było w skutkach swych z jednej strony paliatywem, który ustał z chwilą, kiedy skurczyła się akcja finansowa Rządu, z drugiej — właśnie tyczyło się tylko spożycia dóbr konsumcyjnych, nie rozwijając od razu inwestycji. Kiedy rozpoczyna się popyt na towary przede wszystkim konsumcyjne, producent stara się wykorzystać stare środki produkcji możliwie jak najdłużej, zwłaszcza, że koszty produkcji rosną mu i bez tego. Tyle — co do inwestycji przemysłów bardziej „indywidualnych”. Specjalną zaś zupełnie rolę odegrały w kryzysie amerykańskim 3 wielkie przemysły, dające na ogół w Stanach „gros” impulsu

inwestycyjnego, mianowicie: koleje, przedsiębiorstwa użyteczności publicznej i przemysł budowlany.

Sytuacja kolei amerykańskich jest niezmiernie skomplikowana, ale wystarczy podać tylko jej główne elementy. Płace w 1937 r. — nie tylko wyższe od 1929 r., ale stale w ciągu roku zwiększające. Podatki i ceny surowców — wzrosły. Ilość załadowanych wagonów natomiast nie przekroczyła nigdy 80% poziomu z 1929 r., a w ostatnim kwartale ub. r. silnie jeszcze spadła. Rezultat: w ciągu I kwartału b. r. nadwyżka czysta w eksploatacji wszystkich kolei kategorii A była w Stanach nie wyższa od \$ 19 miln. — wobec \$ 148 miln. w tymże okresie ub. r. Przy uwzględnieniu kosztów stałych równa się to czystemu deficytowi ok. \$ 100 miln., co dało jako skutek natychmiastowy spadek akcji i obligacji, a wskutek tego niemożność nowych emisji (na początku 1936 r. dochodziły one nawet do \$ 320 miln. w ciągu miesiąca) dla finansowania inwestycji. W 1938 r. nie było w ogóle żadnej emisji, a zamówienia materiałowe w zakresie wagonów spadły z \$ 190 miln. w grudniu 1936 r. właściwie do zera z końcem ub. r. i na początku b. r., podczas gdy zamówienia w stalowniach, sięgające jeszcze na wiosnę ub. r. przeszło \$ 140 miln., skurczyły się w ostatnich miesiącach ub. r. do jakichś \$ 30 miln.

Niemożność finansowania nowych inwestycji powstała również w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej. Nie, jak w kolejach, z uwagi na zły stan finansowy przedsiębiorstw, ale w wyniku pesymizmu co do rozwoju przemysłu tego na przyszłość. Wskaźnik umów o nowe budowy skoczył wprawdzie na samym początku b. r. o kilkanaście procent ponad przeciętny poziom z 1929 r., ale spadł zaraz na poniżej 20% tego poziomu. Krzywa kursów akcji przedsiębiorstw użyteczności publicznej obsunęła się w b. r. poniżej 20% poziomu z 1929 r., czego rezultatem były minimalne emisje, dochodzące 4-krotnie w okresie od marca ub. r. do marca b. r. do poziomu kilku procent poziomu z 1929 r.

Wreszcie, w dziedzinie budownictwa sytuacja nie jest również korzystna. Jak wynika z wykresu, przedstawiającego rozwój wysokości czynszów i wysokości kosztów budowy w ciągu 3 ostatnich lat, w 1936 r. czynsze rosły silniej od kosztów materiałów budowlanych i płac robotników — zarówno wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych. W rezultacie tego krzywa, wykazująca wartość dokonywanych budowli, a która na początku 1935 r. sięgała zaledwie 15% poziomu z 1929 r., poczęła szybko wzrastać i w II połowie 1936 r. przekroczyła 50% poziomu z 1929 r. Tu jednak sytuacja poczęła się zmieniać. Od września 1936 r. do września 1937 r. ceny materiałów budowlanych wzrosły o 11%, płace robotników wykwalifikowanych — o 15%, niewykwalifikowanych — o 11%, a natomiast czynsze tylko o 8%. Toteż w ciągu 1937 r. wartość umów o budowę spadła znów do 30% poziomu z 1929 r., zwłaszcza że mimo lekkiego spadku cen materiałów płace rosły nadal i na początku b. r. były u robotników niewykwalifikowanych o z górą 20% wyższe niż na początku 1936 r.

W Anglii również zresztą — jakkolwiek w znacznie mniejszym stopniu — można zanotować podobne objawy. Z wykazów Bank of England, dotyczących się wartości emisji przemysłowych, widać, iż np. w IV kwartale ub. r. wyniosły one zaledwie £ 19·7 miln. — wobec £ 49·6 miln. w tymże okresie 1936 r., a w I kwartale b. r. obsunęły się dalej do £ 15·2 miln. —

wobec £ 50·5 miln. w I kwartale ub. r. We Francji wywóz kapitałów za granicę i zwyżka cen skompensowały całkowicie inflacyjne poczynania Rządu (awanse w Banque de France dla Skarbu i działalność funduszu podtrzymania rent).

\*

W jakim celu podaje się wszystkie te szczegóły? Oto, w tym celu, aby wykazać, że źródła trudności gospodarczych, jakie wstrząsają gospodarstwem światowym, leżą nie na powierzchni, ale u podstaw polityki gospodarczej, prowadzonej przez kraje, nadające kierunek koniunkturze światowej. Nie w tym leży sedno zagadnienia, że w połowie 1937 r. nastąpił — nie wszędzie zresztą — kryzys cykliczny — kryzys, który przełamie się w terminie szybszym lub późniejszym. Ale w ekonomice światowej, a zwłaszcza w decydującym dla jej rozwoju olbrzymim organizmie amerykańskim — można zauważyć przemiany, przekształcające mniej więcej automatyczny bieg rzeczy. Ma się tam do czynienia z nacjonalizmem gospodarczym, doprowadzonym do szczytu, z nacjonalizmem, który — wbrew głośnym i powierzchownym oskarżeniom

epigonów przedwojennego liberalizmu, widzącym nacjonalizm ten tylko w przeszkodach dla towarowego obrotu między krajami — zasadza się w kierowaniu przez rządy koniunkturą gospodarczą swoich krajów z punktu widzenia interesów społeczno-politycznych i bez oglądania się na to, jakie skutki polityka ta przynosi dla reszty świata. I obecnie, kiedy od z górą roku okazuje się, że — rozpoczynając koniunkturę sztuczną, trzeba ją nadal sztucznie utrzymywać — rządy wielkich mocarstw gospodarczych nie decydują się na zmianę drogi. Raczej przeciwnie: skoro sztuczne podniety koniunktury okazały się albo zbyt małe albo zbyt krótkotrwałe, rysuje się wyraźna tendencja, aby je wznowić czy wzmocnić. Dzieje się to zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Anglii oraz we Francji. Powtórzmy ostrożnie za memoriałem Ligi, że „zawcześniej jest jeszcze sądzić o wynikach tych zarządzeń”. I dlatego — w rezultacie — trudno ustalić, co gospodarczo usprawiedliwiłoby silną zwyżkę nowojorską, o której mówiliśmy na wstępie. Zrozumieć zato łatwiej jej przyczyny polityczne — wybory jesienne.

A. W-ski

## NOWY ETAP KONWERSJI POŻYCZEK ZAGRANICZNYCH

W „DZIENNIKU USTAW R.P.” Nr 52 znajdziemy 3 ustawy (wszystkie z dn. 14/VII 1938 r.), dotyczące konwersji zobowiązań zagranicznych Polski, mianowicie: ustawę o konwersji 6% Pożyczki Dolarowej z 1920 r. (poz. 402), ustawę o konwersji 7% pożyczki stabilizacyjnej w dolarach Stanów Zjedn. Am. (poz. 403) oraz ustawę o 4¼% bonach Skarbu Państwa w dolarach Stanów Zjedn. Am. (poz. 404).

Ustawa o konwersji 6% pożyczki dolarowej z 1920 r. upoważnia Ministra Skarbu do zaofiarowania i przeprowadzenia wobec posiadaczy obligacji 6% pożyczki dolarowej z 1920 r. konwersji tych obligacji, wypuszczonych w dn. 1/IV 1920 r. na podstawie ustawy z dn. 28/III 1919 r. („Dz. Pr. P. P.” Nr 29, poz. 252), które nie zostały skonwertowane na obligacje 4½% wewnętrznej pożyczki państwowej z 1937 r. i do wypuszczenia w tym celu 4½% obligacji konwersyjnych. Konwersja może być przeprowadzona również drogą przestemplowania obligacji. Oprocentowanie obligacji obniżone będzie na 4½ od sta w stosunku rocznym. Kupony od obligacji płatne będą w New-Yorku w dolarach Stanów Zjedn. Am.

Splata obligacji nastąpi w ciągu 20 lat, poczynając od dn. 1/X 1938 r. — przez częściowe umarzanie w terminach półrocznych bądź w drodze losowania, bądź w drodze skupu z wolnej ręki. Obligacje, wylosowane do umorzenia, płatne będą wg ich wartości nominalnej.

Ustawa upoważnia Ministra Skarbu do ustalenia w umowie lub umowach, jakie w tym celu będą potrzebne, innych szczegółowych warunków, na jakich konwersja, przewidziana w ustawie, będzie zaofiarowana. Czynności, związane z konwersją, jak również obligacje, skonwertowane na zasadzie ustawy, oraz przychód od tych obligacji — będą wolne od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Ustawa o konwersji 7% pożyczki stabilizacyjnej w dolarach Stanów Zjedn.

Am. upoważnia Ministra Skarbu do zaofiarowania i przeprowadzenia na zasadach, ustalonych w ustawie, konwersji tych obligacji 7% pożyczki stabilizacyjnej, wyrażonych w dolarach Stanów Zjedn. Am., wypuszczonych dn. 15/X 1927 r. na podstawie rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 13/X 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 88, poz. 789), które nie zostały skonwertowane na obligacje 4½% wewnętrznej pożyczki państwowej z 1937 r., i do wypuszczenia w tym celu 4½% obligacji konwersyjnych. Konwersja może być przeprowadzona również drogą przestemplowania obligacji. Oprocentowanie obligacji obniżone będzie na 4½ od sta w stosunku rocznym. Kupony od obligacji płatne będą w walucie miejsca przedstawienia do zapłaty w New-Yorku, Londynie, Bazylei, Zurychu, Amsterdamie, Sztokholmie i Paryżu, przy czym wypłata następować będzie, stosownie do żądania posiadacza:

1) albo na podstawie wartości nominalnej kuponu, wyrażonej w dolarach; w tym przypadku wypłata dokonana będzie: w New-Yorku w dolarach Stanów Zjedn. Am., a w innych miejscach płatności — wg zasad, ustalonych w art. 7 wskazanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 13/X 1927 r.;

2) albo na podstawie wartości nominalnej kuponu, przerachowanej — stosownie do żądania posiadacza kuponu — na franki szwajcarskie, floreny holenderskie lub korony szwedzkie — wg stosunku do dolara tych walut, ustalonego w art. 7 rozporządzenia, wymienionego w p. 1; w tym przypadku wypłata dokonana będzie: w Bazylei i Zurychu, Amsterdamie i Sztokholmie — we frankach szwajcarskich, florenach holenderskich i koronach szwedzkich, a w innych miejscach płatności — stosownie do żądania posiadacza kuponu — wg kursu kupna wypłaty na Zurych, Amsterdam lub Sztokholm w miejscu i w dniu przedstawienia kuponu do zapłaty;

3) albo na podstawie wartości nominalnej kuponu, obliczonej zgodnie z p. 2 we frankach szwajcarskich,

florenach holenderskich lub w koronach szwedzkich, a przeliczonej na dolary wg stałego stosunku: 4:234 franków szwajcarskich lub 2:033 florenów holenderskich lub 3:048 koron szwedzkich za 1 dolara; w tym przypadku wypłata dokonana będzie w New-Yorku w dolarach Stanów Zjedn. Am., a w innych miejscach płatności—wg kursu kupna wypłaty na New-York w miejscu i dniu przedstawienia kuponu do zapłaty.

Splata obligacji nastąpi w ciągu 30 lat, poczynając od dn. 15/X 1938 r.—przez częściowe umarzanie w terminach półrocznych bądź w drodze losowania, bądź w drodze skupu z wolnej ręki. Obligacje, wylosowane do umorzenia, płatne będą po kursie 103 ich wartości nominalnej. Obligacje korzystają do czasu ich spłaty z zabezpieczenia, ustanowionego dla obligacji 7% pożyczki stabilizacyjnej w umowie, zawartej przez Ministra Skarbu na podstawie art. 3 cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 13/X 1927 r. Również wszelkie inne postanowienia powyższej umowy mają zastosowanie do obligacji, objętych konwersją, przewidzianą w ustawie — oczywiście, z uwzględnieniem zmian, jakie ona wprowadza w porównaniu z dawnym stanem rzeczy. Ustawa przewiduje upoważnienie Ministra Skarbu do ustalenia w umowie lub w umowach, jakie w tym celu będą potrzebne, innych szczegółowych warunków, na jakich konwersja będzie zaofiarowana.

W zakończeniu ustawa postanawia, iż czynności, związane z konwersją, jak również obligacje, skonwertowane na zasadzie ustawy, oraz przychód od tych obligacji—będą wolne od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Ustawa o 4¼% bonach Skarbu Państwa w dolarach Stanów Zjedn. Am. upoważnia Ministra Skarbu do wystawienia i wydania firmie „Standard Car Finance Corporation” 78 sztuk 4¼% bonów Skarbu Państwa na sumę nominalną \$ 5 669 036·98 w zamian za nieumorzone 7% bony Skarbu Państwa, wydane na podstawie umowy, zawartej przez Skarb Państwa dn. 6/XII 1929 r. z Towarzystwem Zakładów Mechanicznych „Lilpop, Rau i Loewenstein”, S. A. tytułem zapłaty czynszu dzierżawnego za dostarczone wagony kolejowe.

Wykup 4¼% bonów Skarbu Państwa nastąpi od dn. 1/X 1951 r. w terminach półrocznych wg planu, ustalonego przez Ministra Skarbu. Odsetki w wysokości 4¼ od sta w stosunku rocznym bieżą od dn. 1/X 1937 r. i płatne będą z dołu w terminach półrocznych.

„Standard Car Finance Corporation” finansowała w latach 1930÷33 budowę przez S. A. „Lilpop, Rau i Loewenstein” wagonów kolejowych, do których dostawy dla Ministerstwa Komunikacji na warunkach dzierżawy S. A. „Lilpop, Rau i Loewenstein” zobowiązała się z przyrzeczeniem późniejszej ich sprzedaży Ministerstwu Komunikacji za cenę zł 10 miln., za każdą serię wagonów. Zgodnie z umową dzierżawną z dn. 6/XII 1929 r. S. A. „Lilpop, Rau i Loewenstein” otrzymywała początkowo 8%-owe potem 7%-owe bony Skarbu Państwa, jako zapłatę dzierżawną.

Z tytułu finansowania powyższych dostaw „Standard Car” znalazła się w posiadaniu bonów Skarbu Państwa na ogólną sumę \$ w złocie 5 784 651·22, oprocentowanych na 8%, a później na 7% rocznie z terminami umorzenia do końca 1943 r.

\* \* \*

Rozpatrując powyższe trzy ustawy, należy pamiętać, iż nie są one oderwaną całością, że stanowią jedynie dalsze ogniwo w łańcuchu prac, prowadzonych przez Rząd Polski w dziedzinie uregulowania swych zobowiązań zagranicznych od lata 1936 r., tj. od momentu, w którym Rząd był zmuszony do przejściowego zawieszenia transferu obsługi polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych. Zarówno z punktu widzenia bilansu płatniczego—transfer obsługi powyższych pożyczek, jako też z punktu widzenia budżetu Państwa—ciężar finansowy tej obsługi—przekraczały możliwości płatnicze i ciążyły nadmiernie na gospodarce. Problem ten oczywiście mógł być rozwiązany tylko w taki sposób, który by z jednej strony chronił posiadaczy obligacji, polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych od nadmiernych wstrząsów, z drugiej zaś strony dał Skarbowi Państwa konieczną ulgę i zmniejszenie ciężaru. Toteż od pierwszej chwili Rząd Polski stał na stanowisku, iż pragnie dojść z przedstawicielami wierzycieli zagranicznych do porozumienia, które brałoby pod uwagę interesy obu stron. Że przez cały czas rozmów z wierzycielami zagranicznymi Rząd miał na widoku interesy obu stron—tego najlepszym dowodem jest fakt, iż wszystkie oferty Rządu Polskiego, czynione posiadaczom polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych, były uzgadniane z agentami płatniczymi poszczególnych pożyczek, Departamentem Stanu Stanów Zjedn. i oficjalnym przedstawicielem posiadaczy obligacji zagranicznych „Foreign Bondholders Protective Council”. Wszystkie te instytucje akceptowały propozycje, wysunięte przez Rząd Polski, i zalecały je posiadaczom obligacji do przyjęcia. Rząd Polski ani razu nie spotkał się z faktem odrzucenia jego propozycji przez powyższe instytucje, co miało miejsce w stosunku do propozycji, czynionych wobec amerykańskich posiadaczy przez niektóre inne państwa dłużnicze. Specjalnie dobitnie podkreślamy powyższy moment, gdyż zdaniem naszym stanowi on najlepszy dowód dobrej woli Rządu Polskiego i jego chęci znalezienia kompromisu, który by uwzględniał interesy obu stron. Tego rodzaju stanowisko, kierowane poczuciem słuszności, zostało uwieńczone dodatnimi wynikami rokowań, prowadzonych w ciągu ostatnich 2 lat.

Jak wiadomo, pierwszy etap tych rokowań stanowiła deklaracja P. Prof. Krzyżanowskiego, ogłoszona w lutym 1937 r. w New-Yorku, oferująca posiadaczom polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych w ciągu najbliższego 1½ roku do wyboru: albo zapłatę 35% wartości kuponu w dewizie, albo otrzymanie całkowitej wartości nominalnej najbliższych 3 kuponów w 3%-owych 20-letnich obligacjach fundingowych. Było to prowizorium, załatwiające w sposób doraźny obsługę polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych w ciągu okresu, w czasie którego miano doprowadzić sprawę do ostatecznego załatwienia.

Następnym etapem — zrealizowanym na wiosnę 1937 r. w drodze specjalnej ustawy—było rozwiązanie problemu tzw. „posiadaczy krajowych” polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych. Jak wiadomo, posiadaczom tym Rząd zaofiarował możliwość całkowitego wycofania się z zagadnienia pożyczek zagranicznych i wymianę posiadanych obligacji na obligacje nowej specjalnie w tym celu wypuszczonej 4½% państwowej pożyczki wewnętrznej z 1937 r. Sposób przeliczania wartości nominalnej obligacji, będących w posia-

daniu „posiadaczy krajowych”, na nowe obligacje, opiewające na złote, został ustalony tak, by operację tę uczynić jak najbardziej korzystną i atrakcyjną dla zainteresowanych. Toteż propozycja Rządu została przyjęta przez posiadaczy krajowych jak najbardziej pozytywnie, i cały pakiet pożyczek zagranicznych, znajdujących się w kraju, został wymieniony na 4½% pożyczkę wewnętrzną, której obligacje cieszą się na polskim rynku pieniężnym znaczną popularnością i wykazują od momentu wprowadzenia na giełdę do chwili obecnej stałą bardzo silną tendencję wzrostową. Najlepszym dowodem sukcesu 4½% wewnętrznej pożyczki państwowej z 1937 r. jest wysokość jej emisji, która została określona rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 18/VII 1938 r. na zł 312 782 300. Zbiegiem okoliczności rozporządzenie Ministra Skarbu, ustalające wysokość emisji i plan umorzenia 4½% wewnętrznej pożyczki państwowej z 1937 r., ukazało się w tym samym numerze „Dziennika Ustaw R. P.”, co 3 dalsze ustawy o konwersji polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych. Załatwiwszy w ten sposób problem tzw. „posiadaczy krajowych” polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych, Rząd kontynuował prace nad trwałą konwersją innych zobowiązań zagranicznych. I tak, m. in. w ciągu 1937 r. podpisano układ ze Szwedzką Spółką Zapalczną, obniżający oprocentowanie pożyczki dolarowej z 1930 r. z 6½% do 4%; następnie zaś Rząd przeprowadził przez Parlament odpowiednią ustawę w sprawie konwersji powyższej pożyczki. Jeśli zaś chodzi o inne zobowiązania nie emisyjne—to zawarto umowy w ciągu 1937 r. z konsorcjum zagranicznych wierzycieli m. Gdyni oraz skonsolidowano i rozłożono na 20 lat resztę zadłużenia z tytułu kredytu rządowego 400 miln. fr. fr. z 1924 r. wobec Rządu Francuskiego. Również w ciągu 1937 r. uregulowano na nowych nader dla strony polskiej korzystnych podstawach zobowiązanie wobec Towarzystwa „Ulen and Co.” w New-Yorku.

W jesieni 1937 r.—wobec poprawy sytuacji i pragnąc dać dowód maksimum dobrej woli—Rząd Polski podniósł wypłatę gotówkową, przewidzianą w deklaracji P. Prof. Krzyżanowskiego z lutego 1937 r. za 3 kupony—z 35% wartości nominalnej kuponu do jednolitej stawki 4¼% od obligacji wszystkich polskich zagranicznych pożyczek emisyjnych.

Również w jesieni 1937 r. przystąpił Rząd Polski do zagadnienia konwersji tzw. transzy funtowej 7% pożyczki stabilizacyjnej, ulokowanej na rynku angielskim. Rokowania, prowadzone w tej mierze w Londynie, doprowadziły do porozumienia, którego rezultatem jest ustawa z marca 1938 r. o konwersji obligacji 7% pożyczki stabilizacyjnej, wyrażonej w funtach szterlingach.

Obecnie nastąpiło ogłoszenie 3 ustaw, których przepisy omówiliśmy na wstępie. Należy zaznaczyć, iż powyższe 3 ustawy stanowią faktyczne zlikwidowanie problemu polskich zagranicznych pożyczek państwowych na rynku Stanów Zjedn. Am. Pewne drobne jeszcze pozostałe sprawy są już zagadnieniem całkowicie drugorzędnym. W chwili obecnej w tym stanie rzeczy, jaki istnieje po ukazaniu się 3 powyższych ustaw, można mówić, iż dalszy etap prac konwersyjnych został ukończony.

W wyniku tych prac na rynku Stanów Zjedn. Am. mamy jednolity typ papieru emisyjnego Państwa Polskiego, oprocentowany na 4½%. Porównując go z poprzednimi obligacjami, widzimy znaczną zmianę na

korzyść strony polskiej, z rynku bowiem amerykańskiego znika typ emisyjnego papieru polskiego, oprocentowanego ponad normę, przyjętą dla państw dłużniczych, dających odpowiednie gwarancje pewności dla wierzyciela.

A każdy bezstronny obserwator musi uznać, iż Polska postępowaniem swoim wobec wierzycieli zagranicznych w ciągu ostatnich 10 lat całkowicie zasługiwała na tę zmianę. Sytuacja Polski, jako dłużnika, uległa znacznej zmianie w porównaniu z momentem, w którym odnośne pożyczki zagraniczne były zaciągane. Wówczas Polska na międzynarodowym rynku pieniężnym była raczej czynnikiem nowym, stanowiła jeszcze—jeżeli to tak można określić—pewną niewiadomą. Toteż warunki, stawiane jej przez wierzycieli zagranicznych, były cięższe od warunków, jakie uzyskiwały inne państwa dłużnicze. Z biegiem lat sytuacja ulegała stale zmianie na korzyść Polski. Wierzyciele zagraniczni mieli możność przekonania się, iż Polska jest wzorowym płatnikiem. A wymagało to nielada wysiłków—i to wysiłków od kraju tak bardzo ubożego w kapitały, jakim jest Polska. Toteż nikt na świecie nie może kwestionować dobrej woli płacenia przez Polskę zaciągniętych za granicą zobowiązań. Najdobitniejszym bowiem dowodem tej dobrej woli jest honorowanie przez Polskę swych długów przez cały czas najcięższych lat kryzysu światowego. A należy pamiętać, iż był to okres, w którym zawieszaly płatności państwa, posiadające od dziesiątków lat ustaloną markę na międzynarodowym rynku pieniężnym.

Żeśmy na tej drodze do końca nie mogli zostać—nie jest naszą winą. Okoliczności, od nas niezależne, szczupłość zapasów dewizowych, paniczne nastroje—wstrząsające międzynarodowym rynkiem pieniężnym z powodów głównie natury politycznej i odbijające się szkodliwym refleksem na polskim rynku pieniężnym—zmusiły nas w kwietniu 1936 r. do wprowadzenia ograniczeń dewizowych. Rewidując z konieczności swoją dotychczasową politykę finansową, musiała Polska wyciągnąć odpowiednie konsekwencje również i na odcinku swoich zagranicznych pożyczek emisyjnych. Musiała zostać przeprowadzona korektura warunków, na jakich Polska zaciągnęła w swoim czasie pożyczki na rynkach zagranicznych. I to zostało dokonane. Nie mogło być dokonane w sposób stu procentowo klasyczny—taki, jaki w obecnych warunkach międzynarodowego rynku pieniężnego spotyka się jedynie tylko w podręcznikach ekonomii politycznej. Rozwiązując jednak to niezmiernie delikatne i trudne zagadnienie, Rząd Polski miał stale na oczach—jakeśmy to już zresztą podkreślali—interes obu stron. I dlatego wydaje się nam, że po upływie pewnego czasu, koniecznego do uspokojenia wstrząsu, jaki zabieg konwersyjny musiał za sobą pociągnąć, papiery polskie notowane będą na giełdach światowych na równi z analogicznymi papierami innych wielkich państw, regulujących dokładnie swoje zobowiązania. Pożyczki zagraniczne polskie przeszły przez pewien zabieg chirurgiczny. Patrząc jednak na daleką metę, zabieg ten uznać należy za wskazany dla interesów obu stron. Daje on bowiem z jednej strony ulgę państwu dłużniczemu i ułatwia terminową spłatę jego zobowiązań, z drugiej zaś strony stanowi najlepszą gwarancję dla wierzyciela—posiadacza tych obligacji, iż będzie on należność swoją otrzymywał punktualnie.

Polska jest krajem, który ze zdrowym i poważnym kapitałem zagranicznym pragnie jak najlojalniej pracować. Współpraca ta musi być prowadzona w sposób korzystny dla obu stron. Musi być ona naprawdę gospodarczo mądra i należy do niej odpowiednio przygotowywać grunt. Pomyślnie załatwienie zagadnienia konwersji dotychczasowych naszych zagranicznych po-

zyczek emisyjnych stanowi, naszym zdaniem, prawdziwe przygotowanie terenu pod dalsze operacje kredytowe, jakie Polska w przyszłości na międzynarodowym rynku pieniężnym będzie niewątpliwie przeprowadzać.

St. Ż.

# KRONIKA GOSPODARCZA

## BIURO SUROWCOWE

Jak już pisaliśmy, dn. 22 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym zapadły uchwały w sprawie organizacji prac Rządu w zakresie polityki i gospodarki surowcowej.

W myśl uchwały Rady Ministrów sprawy polityki i gospodarki surowcowej należą do Ministra Przemysłu i Handlu. Uchwała ta jednak nie narusza zakresu działania poszczególnych Ministrów, wynikającego z obowiązujących przepisów. Zakres działania Ministra Przemysłu i Handlu dotyczyć ma wszelkich surowców naturalnych i syntetycznych, tworzyw wyjściowych, ich namiastek oraz odpadów, służących do produkcji przemysłowej — bez względu na ich pochodzenie, sposób wydobycia i wytwarzania z wyłączeniem: drzewa oraz surowców pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, służących do żywienia ludności i zwierząt.

W myśl nadanych kompetencji Minister Przemysłu i Handlu obowiązany jest do opracowywania ogólnopaństwowego programu w dziedzinie surowcowej i wykonywania tego programu w ramach kompetencji swego resortu. Poza tym Minister Przemysłu i Handlu obowiązany jest do dbania o urzeczywistnienie tego programu przez inne działy zarządu państwowego.

W związku z dekretem Pana Prezydenta Rzplitej o przekazaniu do kompetencji Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. całokształtu spraw aprowizacyjnych kraju został odpowiednio podzielony zakres działania pomiędzy Ministrem Przemysłu i Handlu a Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. odnośnie poszczególnych surowców.

W szczególności postanowiono, że polityka w zakresie przywozu surowców pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, konkurujących z produkcją krajową, a potrzebnych dla przemysłów, podlegających pieczy Ministra Przemysłu i Handlu, należy do Ministra Przemysłu i Handlu.

W związku z powyższym, na podstawie uchwały Rady Ministrów, powstanie przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu Biuro Surowcowe, do zakresu działania którego należyć będzie:

- 1) inicjowanie, planowanie i koordynowanie badań w zakresie gospodarki surowcowej,
- 2) planowanie państwowego programu zaopatrywania przemysłu w surowce krajowe i zagraniczne,
- 3) inicjowanie i koordynowanie wytycznych w zakresie rozwoju produkcji krajowych surowców i ich namiastek oraz polskich plantacji i źródeł wydobycia za granicą,
- 4) inicjowanie wytycznych w zakresie przywozu i wywozu surowców, organizacji handlowej oraz w zakresie stosowania surowców,
- 5) inicjowanie powstawania nowych i pionierskich jednostek w zakresie produkcji, handlu, finansowania i transportu surowców krajowych i zagranicznych,

6) opracowywanie wytycznych i inicjowanie działalności w zakresie gromadzenia zapasów surowców,

7) inicjowanie i projektowanie organizacji zbiórki i wykorzystania odpadów,

8) projektowanie zużycia środków budżetowych Państwa w zakresie gospodarki i polityki surowcowej,

9) opracowywanie sposobów realizacji postulatów obrony Państwa w zakresie gospodarki surowcowej,

10) dbanie o realizację przez władze państwowe, instytucje prawno-publiczne wytycznych polityki i gospodarki surowcowej Państwa.

Zadania swoje Biuro Surowcowe będzie wykonywać w porozumieniu z poszczególnymi jednostkami organizacyjnymi resortu Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz innymi zainteresowanymi resortami i instytucjami.

W celu zapewnienia ścisłej współpracy pomiędzy Biurem Surowcowym i innymi resortami w zakresie polityki i gospodarki surowcowej będą z ramienia Ministrów: Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych, Skarbu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Komunikacji ustanowieni przy Biurze Surowcowym stali delegaci. Oprócz tego, na zaproszenie Ministra Przemysłu i Handlu, pozostali Ministrowie w sprawach dotyczących ich resortów, będą mogli doraźnie delegować również swych przedstawicieli.

Nadto Minister Przemysłu i Handlu będzie powoływał przy Biurze Surowcowym specjalne komitety doradcze i komisje, złożone z fachowych przedstawicieli zainteresowanych działów administracji, życia gospodarczego, zrzeszeń technicznych i sfer naukowych, w celu opracowywania poszczególnych zagadnień surowcowych.

\*

Kierownictwo Biura Surowcowego powierzone zostało Dyrektorowi Departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu P. Marianowi Kandlowi, który kierował poprzednio Departamentem Przemysłu i Rzemiosła w tym Ministerstwie, a ostatnio w szczególności zajmował się sprawami surowcowymi.

## Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

**PAN MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU ANTONI ROMAN** wyjechał w dn. 30/VII b. r. na urlop wypoczynkowy. Jednocześnie wyjechał na urlop P. Podsekretarz Stanu w Min. Przemysłu i Handlu Dr Adam Rose. Pana Ministra zastępować będzie P. Podsekretarz Stanu Mieczysław Sokołowski, który po powrocie z urlopu objął już urządowanie.

# GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

## GÓRNICTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W LIPCU 1938 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. ton):

Kraje	1938					Wzrost (+) lub spadek (-) w lipcu w stos. do czerwca
	Lipiec 1935	Lipiec 1936	Lipiec 1937	Czerwiec	Lipiec	
Rynki środkowo-europejskie . . . . .	91	75	68	78	118	+ 40
Austria . . . . .	72	73	62	51	56	+ 5
Węgry . . . . .	1	—	3	3	3	—
Czechosłowacja . . . . .	18	2	3	4	8	+ 4
Niemcy . . . . .	—	—	—	20	51	+ 31
Rynki skandynawskie . . . . .	288	255	317	238	350	+112
Szwecja . . . . .	216	183	229	151	245	+ 94
Norwegia . . . . .	20	31	33	43	41	— 2
Dania . . . . .	35	23	26	21	33	+ 12
Islandia . . . . .	—	—	1	1	—	— 1
Finlandia . . . . .	17	18	28	22	31	+ 9
Rynki bałtyckie . . . . .	6	5	22	6	2	— 4
Łotwa . . . . .	6	5	22	5	2	— 3
Litwa . . . . .	—	—	—	1	—	— 1
Rynki zachodnio-europejskie . . . . .	142	155	246	244	193	— 51
Francja . . . . .	94	87	135	180	133	— 47
Belgia . . . . .	29	54	66	29	28	— 1
Holandia . . . . .	8	7	33	25	23	— 2
Szwajcaria . . . . .	11	7	12	10	9	— 1
Rynki południowo-europejskie . . . . .	182	116	164	197	143	— 54
Włochy . . . . .	155	107	147	170	121	— 49
Jugosławia . . . . .	21	—	—	4	6	+ 2
Grecja . . . . .	3	—	9	16	16	—
Malta . . . . .	3	8	6	7	—	— 7
Portugalia . . . . .	—	1	2	—	—	—
Rynki pozaeuropejskie . . . . .	24	27	49	33	48	+ 15
Alger . . . . .	1	—	—	—	—	—
Egipt . . . . .	8	6	5	25	—	— 25
Afryka pozostała . . . . .	2	—	9	2	4	+ 2
Argentyna . . . . .	13	19	35	6	38	+ 32
Brazylia . . . . .	—	2	—	—	—	—
Inne kraje . . . . .	—	—	—	—	6	+ 6
Węgiel okrętowy . . . . .	46	63	103	181	170	— 11
Razem za granicę: . . . . .	779	696	969	977	1 024	+ 47
W. M. Gdańsk . . . . .	28	26	31	20	25	+ 5
O gółem: . . . . .	807	722	1 000	997	1 049	+ 52
Przeładunek w portach:						
w Gdyni . . . . .	486	452	573	513	598	+ 85
w Gdańsku . . . . .	184	178	308	352	356	+ 4
Razem: . . . . .	670	630	881	865	954	+ 89

Ekspert węgla kamiennego w lipcu — w związku z większą w porównaniu z czerwcem o 3 liczbą dni roboczych (26 wobec 23) — wzrósł o 52 tys. t, czyli o 5,22%, do 1 049 tys. t, czyli do kwoty wyższej o 49 tys. t, wzgl. o 4,90% od wywozu w analogicznym miesiącu 1937 r. Wzrost wywozu dotyczył wyłącznie rej. śląskiego, skąd wyeksportowano 896 tys. t, czyli o 79 tys. t więcej, natomiast eksport rej. dąbrowskiego zmalał o 27 tys. t do 153 tys. t. Z rej. krakowskiego wyeksportowano tylko nieznaczne ilości, nie przekraczające 0,5 tys. t.

Co się tyczy poszczególnych grup rynków, to wywóz na rynki środkowo-europejskie wzrósł o 40 tys. t, głównie na skutek zwiększenia wysyłek do Niemiec.

Ekspert na rynki skandynawskie wzrósł o 112 tys. t, mianowicie przede wszystkim do Szwecji, podczas gdy odbiór pozostałych krajów

tej grupy rynków nie wykazał znaczniejszych odchyłań w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Ekspert na rynki bałtyckie zmalał o 4 tys. t i ograniczył się jedynie do dostaw dla kolei lotewskich.

Wywóz na rynki zachodnio-europejskie kształtował się niepomyślnie wskutek znacznego ograniczenia wysyłek do Francji. Wywóz do pozostałych krajów tej grupy rynków utrzymał się mniej więcej na poziomie miesiąca poprzedniego. W rezultacie wywóz na rynki zachodnio-europejskie zmalał o 51 tys. t.

Wysyłki na rynki południowo-europejskie zmalały o 54 tys. t, przy czym spadek eksportu został wywołany zmniejszeniem wywozem do głównego odbiorcy w tej grupie rynków — do Włoch.

Wysyłki do W. M. Gdańska wzrosły o 5 tys. t, natomiast odbiór węgla okrętowego spadł o 11 tys. t.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie węgla w lipcu w porównaniu z czerwcem ilustruje poniższe zestawienie (w % -ach):

	Czerwiec	Lipiec
Rynki środkowo-europejskie . . . . .	7,82	11,25
„ skandynawskie . . . . .	23,87	33,36
„ bałtyckie . . . . .	0,60	0,19
„ zachodnio-europejskie . . . . .	24,47	18,40
„ południowo-europejskie . . . . .	19,76	13,63
„ pozaeuropejskie . . . . .	3,31	4,58
Węgiel okrętowy . . . . .	18,16	16,21
W. M. Gdańsk . . . . .	2,01	2,38

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę wynosiła w lipcu — przy 26 dniach roboczych — ok. 40 tys. t, zatem spadła w porównaniu z czerwcem o 3 tys. t, przy czym wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 34 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 6 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia, Gdańsk w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrósł o 89 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni wzrósł o 85 tys. t, a w Gdańsku o 4 tys. t.

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

**NOWE DOWIERCENIE.** — Od czasu nawiercenia pierwszych gazów w Kałuszu w 1912 r. do obecnej chwili gaz na tych terenach nawiercany jest prawie na identycznych głębokościach, przy czym o stałej, bardzo wysokiej wydajności. Potwierdziły to znów ostatnie wyniki wierceń na jednej z kopalń kałuskich — „Wiktor”, gdzie w otworze Nr I na głębokości 758 m został nawiercony gaz w ilości ok. 400 m<sup>3</sup> na minutę.

Sprawa zatem nawierconych pierwszych śladów ropy w tej miejscowości w 1912 r. również przy silnych gazach na głęb. 725 m — gazach, początkowo zawierających czysty metan, w miarę zaś pogłębiania z coraz silniejszą przymieszką ciężkich węglowodorów i w 900 m śladów ropy — w dalszym ciągu, jako jeszcze ostatecznie niezaopiniowana, budzi zainteresowanie.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

### PRZERÓB KOTONINY

Z dniem 1 sierpnia b. r. wprowadzone zostały w życie ustalone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zasady, dotyczące obowiązkowego przerobu kotoniny. W myśl odnośnego zarządzenia Ministerstwa przedsiębiorstwa bawełniane obowiązane są do nabywania nadającej się do przerobu kotoniny, przy czym obowiązek odbioru w ciągu najbliższych 5 miesięcy, tj. do dn. 31/XII b. r. ograniczony jest ilością 1 600 t.

Do czasu zaprojektowania przez zainteresowane przemysły trybu obrotu kotoniną zostały ustalone tymczasowe zasady, z których najistotniejsza jest ta, iż producenci tego włókna, tj. kotoniarnie czyste i kotoniarnie przy zakładach wielowydziałowych, zawiadamiają Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej przed dniem 15 każdego miesiąca o ilościach włókna, jakie będą wyprodukowane w nadchodzącym miesiącu kalendarzowym z podaniem ilości kotoniny, jaka będzie wyprzedzona we własnych zakładach, oraz przeznaczonej do sprzedaży, natomiast Zrzeszenie na podstawie tych danych ustanawia na najbliższy miesiąc obowiązującą normę procentową zakupu kotoniny w stosunku do spożywanej bawełny. Odbiór tego włókna odbywa

się wg obecnych „warunków technicznych”, stanowiących kryterium jakości tego surowca. W celu zapewnienia zbytu przędzy z domieszką kotoniny wprowadzony został na odbiorców przędzy poniżej Nr 16 obowiązek zakupu również przędzy kotoninowej. Spory, wynikające z obrotów handlowych kotoniną i nie dające się załatwić w drodze polubownej między dostawcą a nabywcą kotoniny, będą rozstrzygane przez Komisję Arbitrażową, powołaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w składzie: przewodniczący—Delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Spraw Włókienniczych, członkowie—przedstawiciel Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, przedstawiciel „mieszanych” zakładów (tj. kotoniarń przy zakładach wielowydziałowych), reprezentant samodzielnych zakładów produkcji kotoniny oraz przedstawiciel świata nauki.

Podana wyżej ilość kotoniny ulega rozszerzeniu w planie następnego roku, bowiem przewiduje się w 1933 r. spożycie tego włókna w ilości 400 t miesięcznie, co w stosunku rocznym daje liczbę + 800 t.

Wydanie zarządzenia o obowiązkowym zakupywaniu i przerobie kotoniny poprzedziła dłuższa obserwacja rozwoju produkcji tej w kraju oraz badanie komisji międzyministerialnej, jakie zostało przeprowadzone w maju b. r. w ośrodkach produkcji tego włókna. W wyniku tego już w dn. 25 VI b. r. wydano zasadnicze zarządzenie o obowiązkowym nabywaniu i przerobie kotoniny, pozostawiając czasokres do dn. 1 VIII b. r. dla technicznego wprowadzenia w życie tego zarządzenia. Badania nad rozwojem omawianego przemysłu wykazały, że dalsze oparcie tego rozwoju na swobodnym uznaniu zainteresowanych (głównie przędzalni bawełny), mimo stosowania—tytułem zachęty i wyrównania wyższych kosztów wytwórczości—premię w postaci gotówkowej (zł 1 od 1 kg przerobionej kotoniny) oraz dodatkowego przydziału bawełny, nie doprowadzi do pożądaných rezultatów. O ile bowiem niektóre przędzalnie przystąpiły do produkcji kotoniny, inwestując w maszyny, urządzenia i badania odpowiednie kapitały, uzyskując przy tym zupełnie dobre wyniki w zakresie jakości produktu, o którym mowa, o tyle inne przędzalnie nie wykazały się żadną pracą twórczą w tym zakresie, względnie przejawiały ją w stopniu niedostatecznym. Samodzielne zakłady kotonizacyjne, produkujące ten artykuł na sprzedaż, znalazły się w sytuacji niepomyślnej,

bowiem nie mogły znaleźć odbiorców dla swego produktu, co rzecz oczywista, również w konsekwencji nie sprzyjało dalszej rozbudowie tych zakładów. W świetle tego stanu rzeczy powstała konieczność uregulowania zagadnienia rozwoju produkcji kotoniny w drodze obowiązkowego jej przerobu. W tych warunkach zarówno samodzielne kotoniarnie, jak i kotoniarnie przy zakładach wielowydziałowych, mając pewność zbytu tego włókna, będą niewątpliwie miały podstawy do dalszych inwestycji, przędzalnie zaś, które dotychczas sprawą tą mało się interesowały, będą również wciągnięte do współpracy.

Sygnalizowane przez Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej obawy, wskazujące na trudności techniczne produkcji i przerobu kotoniny, mogą być jedynie o tyle słuszne, że kotoninę otrzymywać można różnymi metodami i różnej jakości, co istotnie z punktu widzenia sprawy standaryzacji tego surowca przedstawia trudności, natomiast jeśli chodzi o przerób otrzymywanych obecnie rodzajów kotoniny, to faktem jest, iż kotoniarnie, czynne przy zakładach wielowydziałowych, przerabiają ją na przędzę i tkaniny w ilościach w każdym razie nielaboratoryjnych.

Uregulowanie omawianego zagadnienia jest przede wszystkim istotne z punktu widzenia realizacji właściwej polityki surowcowej, bezpośrednio zaś przyczynia się ono do złagodzenia sytuacji w dziedzinie produkcji lnu, jaka powstała na skutek nagromadzenia się zapasów tego surowca.

**PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W CZERWCU 1933 R.** — W czerwcu b. r. obserwujemy nieznaczny wzrost produkcji głównych półfabrykatów: przędzy bawełnianej i wełnianej, oraz niektórych wyrobów przemysłu przetwórczego okręgu łódzkiego, jak również tkanin wełnianych z okręgu białostockiego. O wzroście produkcji mówi wskaźnik pracocobowych robotniko-godzin, wynoszący — wg danych mies. „Koniunktura Gospodarcza” — w czerwcu 85.1 (1928 r.=100) — wobec 78.9 w maju b. r. i 79.8 w czerwcu ub. r. Stale wyższy w b. r. w porównaniu z ub. r. poziom wytwórczości włókienniczej świadczy najlepiej o poprawie koniunktury w tym dziale przemysłu. W zakresie obrotów handlowych włókiennictwa czerwiec był wprawdzie nieco słabszy od maja, jednak wyniki tegorocznego sezonu letniego wypadają ocenian jako korzystniejsze niż w ub. r.

Zestawienie poniżej wskazuje na rozmiary importu włókienniczego w I półroczu b. r. w porównaniu z tymże okresem ub. r.

NAZWA TOWARU	I półrocze				Wzrost (+) lub spadek (—) w 1933 r. w stos. do 1932 r.			
	1 9 3 2		1 9 3 3		ton		% wartości	
	ton	tys. zł	ton	tys. zł	ton	% wagi	tys. zł	% wartości
Bawełna i odpadki . . . . .	37 333	69 992	40 067	61 076	+ 2 734	8	— 8 916	13
Wełna surowa nieprana . . . . .	10 427	36 973	9 952	27 917	— 475	4	— 9 056	24
„ prana . . . . .	2 055	12 448	2 366	12 731	+ 311	15	+ 283	2
Odpadki wełniane . . . . .	942	5 738	858	4 435	— 84	9	— 1 303	23
Wełna czesana . . . . .	940	8 443	1 161	7 940	+ 221	23	— 503	6
Juta i odpadki . . . . .	6 199	3 051	5 569	2 936	— 630	11	— 115	4
Szmaty . . . . .	12 985	14 891	8 514	10 237	— 4 471	35	— 4 654	31
Surowce razem:	70 881	151 536	68 487	127 272	— 2 394	3	— 24 264	16
Przędza bawełniana . . . . .	832	5 405	859	5 665	+ 27	3	+ 260	5
„ wełniana . . . . .	387	4 801	394	4 977	+ 7	2	+ 176	4
„ z jedwabiu natur. . . . .	80	1 984	111	2 887	+ 31	39	+ 903	45
Przędza razem:	1 299	12 190	1 364	13 529	+ 65	5	+ 1 339	11
Tkaniny bawełniane . . . . .	343	5 065	382	5 912	+ 39	11	+ 847	16
„ wełniane, półwełniane . . . . .	40	1 299	33	1 217	— 7	17	— 82	7
„ z jedwabiu natur. . . . .	7	1 139	9	1 354	+ 2	28	+ 215	19
Inne artykuły włók. niewym. . . . .	2 664	11 198	1 626	8 807	— 1 038	39	— 2 391	21
Ogółem:	75 234	182 427	71 901	158 091	— 3 333	4	— 24 336	13

Ujemne saldo obrotu towarowego włókiennictwa z zagranicą za I półrocze b. r. wynosi zł 126 470 tys., wykazując zmniejszenie w stosunku do ub. r. zaledwie o zł 5 526 tys. — mimo, iż pozycja wartości importu włókienniczego skurczyła się o zł 24 336 tys. Przyczyną tego jest jednoczesny spadek eksportu włókienniczego — o zł 18 810 tys.

Analiza pozycji przywozowych wskazuje na następujące zmiany, jakie zaszły w okresie ostatnich 2 miesięcy. W pierwszym rzędzie zaznaczył się spadek przywozu bawełny — gdyż różnica na korzyść b. r. wynosi za I półrocze 8%, natomiast przy porównaniu okresu 4-miesięcznego — 12%. Wyniki w zakresie importu tego surowca

pod względem ilości są zgodne z planem surowcowym i odpowiadają ściśle aktualnemu zapotrzebowaniu przemysłu bawełnianego. Zaznaczyć należy, że od maja b. r. stosowane są przydziały bawełny dla wrzecion nowozainstalowanych — niezależnie od tego, czy nowe te wrzeciona stanowią rozszerzenie obecnych przedsiębiorstw, czy też mają na celu modernizację względnie retroację produkcji. Na odciążenie wełny jest do zanotowania wprawdzie zwiększenie w ostatnim czasie przywozu wełny niepranej, mimo to jednak rok bieżący nadal cechuje mniejszy niż w ub. r. import tego surowca — przy jednoczesnej wyższej pozycji wełny pranej i czesanej. Juty sprowadzono



mniej w I półroczu b. r. z uwagi na skurczenie się obrotów w eksporcie tzw. pośrednim, kontyngent bowiem dla rynku wewnętrznego utrzymany był w tym półroczu na poziomie 5 tys. t, czyli w zasadzie zeszlorocznym. W zakresie szmat nastąpiło nieznaczne zwiększenie przywozu w ostatnim czasie, na skutek czego redukcja importu wynosi obecnie 35% w stosunku do ub. r., co stanowi odcięcie słabszego niż w ub. r. przebiegu koniunktury w przemyśle zgrzebnym, zwłaszcza okręgu białostockiego.

Przywóz głównych półfabrykatów — jakkolwiek w b. r. jest wyższy niż w ub. r. — posiada jednak tendencję do spadku. To samo odnosi się do tkanin bawełnianych, wełnianych — z wyjątkiem tkanin z jedwabiu naturalnego, których import stale wzrasta.

Ceny bawełny miały tendencję zwykłą, która szczególnie zaznaczyła się w II połowie czerwca b. r. dla bawełny północno-amerykańskiej. Ceny tej bawełny — wg notowań giełdy w New-Yorku — wynosiły (w centach za 1 lb): najniższa — w dn. 2/VI — 7.84, najwyższa — w dn. 25/VI — 8.85. Bawełna egipska Sakkellaridis miała najniższe notowanie w dn. 14/VI — 7.14 d za 1 lb, maksymalne zaś dn. 24/VI — 7.75 d za 1 lb.

Również nieco słabsza tendencja dała się zaobserwować dla wełny, której ceny nieznacznie zmniejszyły, mianowicie — wg danych Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej w Polsce — wynosiły one w czerwcu b. r. (cif Gdynia Bases prara — w zł za 1 kg): australijska Merino średnie runa — 5.88, Buenos Aires Merino prima A — 5.16, Buenos Aires Crossbred C — 4.32.

Dalsza zniżka przejawiała się także w jucie, której cena dla gatunku „First” spadła do poziomu £ 16.10 ÷ 17.15, a dla „Blitz” — do £ 15.17 ÷ 17 — za tonę. Zaznaczyć należy, że zniżka cen tego surowca w porównaniu z cenami czerwcowymi ub. r. dochodzi do 20%.

W cenach szmat nie zanotowano zmian w stosunku do maja i kwietnia b. r.; wysokość cen tego surowca w zależności od gatunku waha się od zł 0.90 do zł 3.80 za 1 kg.

Produkcja przędzy bawełnianej cienkoprzędnej — wg danych Gł. Urz. Stat. — osiągnęła w czerwcu b. r. 5 152 t, przekraczając nieznacznie poziom z maja b. r. (5 102 t).

W okresie I półrocza b. r. wytwórczość tego półfabrykatu wzrosła do 31 780 t, czyli o 2 464 t (8%) w porównaniu z analogicznym okresem ub. r., a więc w stopniu, odpowiadającym ściśle zwykłej importu bawełny. Znacznie silniejszemu zwiększeniu uległ zbyty tej przędzy w ciągu I półrocza, osiągając 32 613 t, tj. o 3 695 t (13%) więcej niż w ub. r. Skurczenie się obrotów przędzą w czerwcu (4 789 t — wobec 5 101 t w maju) wywołane zostało m. in. wstrzymaniem się odbiorców od zakupów w oczekiwaniu spodziewanej niżki cen przędzy. Przeprowadzona przed kilkoma dniami obniżka cen przędzy bawełnianej przeciętnie o 8% stanowi dla przędzy Nr 42/1 redukcję o 5-7%, zaś dla Nr 8/1 — 9%. Ceny maksymalne niektórych numerów po obniżce wynoszą (w zł za 1 kg): Nr 8/1 — 2.83, Nr 16/1 — 3.08, Nr 24/1 — 3.38, Nr 32/1 — 3.88. Stan uruchomienia zrzeszonych przędzalni bawełnianych wyrażał się przeciętną ilością pracy jednego wrzeciona w tygodniu, wynoszącą w czerwcu b. r. 45.32.

W przemyśle nicianym sytuacja kształtowała się pomyślnie, czego wykładnikiem jest zwiększony do 509 t, czyli o 73 t (17%), zbyty nici w I półroczu b. r. w porównaniu z tymże półroczem ub. r., jak również wysokość produkcji, która w b. r. utrzymała się na poziomie ub. r. (487 t). Również pod względem cen przemysł ten posiada bardzo korzystne warunki rozwoju.

Przędzalnictwo wełniane czesankowe odczuło w b. r. poprawę koniunktury, bowiem zbyty tego półfabrykatu — wg danych Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej — wzrósł w omawianym okresie do 4 646 t (łącznie z eksportem), tj. o 375 t (9%). Charakterystyczne jest, iż wysokość wytwórczości tej przędzy jest ściśle dostosowana do bieżącego zapotrzebowania. Wytwórczość ta wykazuje w porównaniu z ub. r. nawet nieznaczne (o 71 t, tj. 1%) zmniejszenie, osiągnęła bowiem zaledwie 4 601 t, lecz w ub. r. wytwórczość stale przewyższała zbyty. W związku z powyższym uległ w omawianym czasie redukcji stan zapasów przędzy, które w czerwcu b. r. wyniosły 1 998 t. Uruchomienie przemysłu przędzalniczego, zrzeszonego w Konwencji, wzrosło do 95.59% w stosunku do jednej zmiany, czynnych zaś wrzecion było 333 437. W wyniku nieznacznego spadku cen wełny uległy niższe ceny przędzy wełnianej czesankowej; wynoszą one (w zł za 1 kg): Nr 2/40 A — 11.80, Nr 2/56 A1 — 13.30, Nr 1/20 DE — 6.35, Nr 2/22 (system franc.) — 7.35. Zniżka cen przędzy sięga 13 ÷ 16% — w zależności od numeru — w zestawieniu z czerwcem ub. r.

Przemysł bawełniany tkacki nastawiony był w czerwcu na produkcję towarów białych przy dostatecznym uruchomieniu. Rynek handlowy charakteryzował się nieco wzmocnionymi obrotami w zakresie wyrobów białych oraz tkanin koszulowych i konfekcyjnych. W całości jednak obroty były mniejsze niż w poprzednim miesiącu, na co wpłynęła również przewidywana zniżka cen przędzy bawełnianej.

Tkaniny wełniane były przedmiotem słabego popytu na rynku handlowym, co w tym miesiącu jest zjawiskiem zupełnie naturalnym. Przemysł tkacki czynił przygotowania do sezonu zimowego. Zwroty

towarowe — jakie nastąpiły również i w b. r. — przyczyniają się do ostrożności w dyspozycji produkcyjnej tego przemysłu.

Tegoroczna wysokość produkcji przędzy sztuczno-jedwabnej, jak również wzrost zbytu tego artykułu — świadczą o dalszej poprawie sytuacji omawianego przemysłu. Wytwórczość tej przędzy podniosła się do 3 107 t w I półroczu b. r., czyli w stosunku do ub. r. o 108 t (4%). Zbyty jeszcze bardziej wzmożił się, bowiem o 262 t (9%), osiągając poziom 3 380 t. W miesiącu sprawozdawczym ze względu na okres międzysezonowy zarówno produkcja (500 t — wobec 551 t w maju), jak i zbyty (+32 t wobec 539 t) uległy skurczeniu.

Przemysł jutowy pracował w I półroczu b. r. słabiej niż w analogicznym okresie ub. r. Zjawisko to, jak zaznaczyliśmy wyżej, związane jest ze spadkiem obrotów eksportu pośredniego. W przędzalnictwie wyniki są gorsze o 288 t (4%) — przy ogólnej produkcji w b. r., wynoszącej 6 246 t, w tkactwie (tkaninach i workach jutowych) — o 395 t (7%) — przy wytwórczości w b. r., stanowiącej 4 988 t. W czerwcu b. r. zaznaczył się spadek produkcji przędzy do 861 t (maj b. r. — 952 t), tkanin zaś i worków — do 699 t (maj b. r. — 746 t). O ile w zakresie zbytu przędzy ubojsze jest w I półroczu b. r. minimalne zmniejszenie (o 54 t, tj. o 1%, do 5 934 t) — o tyle w dziedzinie tkanin i worków zbyty był znacznie mniejszy niż w ub. r. (o 545 t, tj. o 10%), wyniósł on mianowicie 4 566 t. Miesiąc sprawozdawczy daje następujące wyniki w zakresie zbytu: zmniejszenie zbytu przędzy do 849 t (maj b. r. 863 t), wzrost zbytu tkanin do 705 t (maj b. r. 596 t). Uruchomienie fabryk jutowych, zrzeszonych w „Centrojucie”, wyniosło w stosunku do jednej zmiany 60.3%, przy czym czynnych było 14 592 wrzecion. Zapasy przędzy jutowej w końcu czerwca skurczyły się do 362 t. Eksport pośredni worków doznał w ostatnich miesiącach poprawy, w związku z czym spadek za I półrocze b. r. sięga już tylko 20% (209 t), przy czym ogólna kwota tego eksportu doszła do 1 056 t.

Włókiennictwo okręgu białostockiego wprawdzie było uruchomione w czerwcu silniej niż w maju, gdyż uruchomienie to w stosunku do jednej zmiany wynosiło 105% (maj — 100%), jednak wzrost tej wytwórczości uznać trzeba jako zbyt słaby, skoro się zważy, iż uruchomienie w latach poprzednich (z wyjątkiem 1937 r. — strajk) dochodziło w tym miesiącu do 185%. To słabe tempo produkcyjne jest odzwierciedleniem wybitnego pogorszenia się koniunktury eksportowej i mniejszych również obrotów na rynku wewnętrznym. Produkcja tkanin, koców, pledów itp. wzrosła w czerwcu b. r. do 495 t (maj — 432 t), zbyty zaś — łącznie z dostawami rządowymi — wyrażał się liczbą 392 t (maj — 388 t). Liczba zatrudnionych w tym okręgu robotników podniosła się do 4 500 (maj — 3 500). Po dokonanej w kwietniu b. r. obniżce cen artykułów białostockich ceny te następnie już nie ulegały zmianie.

W przemyśle wełnianym bielskim dało się odczuwać międzysezonowe osłabienie ruchu produkcyjnego i w obrotach na rynku handlowym. Tkalnie znajdowały się w okresie przygotowań do sezonu zimowego. Zamówienia na towary zimowe już napływały, przy czym nie były one na razie większe niż w ub. r. W przędzalnictwie i tkactwie lnianym sytuacja uległa ostatnio pogorszeniu. Zmniejszenie zapotrzebowania na artykuły lniane wpływa prawdopodobnie z poważnej różnicy cen surowca lnianego i innych surowców, które w okresie ostatniego roku wybitnie zmniejszyły, gdy tymczasem len utrzymuje się w cenie (z nieznacznymi tylko odchyleniami). Uruchomienie w tym przemyśle doznało osłabienia — zarówno z powyższych względów, jak i z uwagi na okres międzysezonowy. Również i przemysł konopny pracował w czerwcu słabiej niż w poprzednim miesiącu. W przemyśle konfekcyjnym okręgu bielskiego uruchomienie było minimalne. W zakresie produkcji stożków nastąpiło w I półroczu b. r. zmniejszenie o 526 tys. sztuk (16%), przy czym całkowita wytwórczość osiągnęła zaledwie 2 703 tys. sztuk. W większym jeszcze stopniu obniżył się zbyty stożków, mianowicie do 2 314 tys. sztuk, czyli o 646 tys. sztuk (22%) — co, jak podkreślaliśmy już poprzednio, jest wynikiem słabego przebiegu sezonu eksportowego, w związku z silną konkurencją Włoch i Japonii. Miesiąc czerwiec — w którym zarówno produkcja, jak i zbyty uległy skurczeniu ze względu na okres międzysezonowy — był wykorzystany na przygotowanie do sezonu zimowego.

St. W.

**EKSPORT WŁÓKIENNICZY W CZERWCU 1938 R.** — Wywóz artykułów włókienniczych podniósł się w czerwcu b. r. w porównaniu z majem — wg danych delegatury Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi i Białymstoku oraz Zrzeszenia Eksporterów Wyrobów Włókienniczych w Bielsku — o zł 282 tys., tj. o 11%, mianowicie dzięki nieznacznej poprawie eksportu okręgów łódzkiego i białostockiego. Eksport w czerwcu b. r. był jednak niższy niż w czerwcu ub. r. — o zł 1 116 tys., tj. o 29%. Proces wzrostu różnicy wywozu tegorocznego i zeszlorocznego — na niekorzyść wyników tegorocznego — został wszakże zahamowany, na co wskazuje fakt, iż za całe I półrocze spadek pozycji wywozu włókienniczego w b. r. wynosi

zł 8 090 tys., tj. 32%, podczas gdy w okresie styczeń — kwiecień spadek w b. r. wyniósł 34%.

Rozmiary wywozu z poszczególnych okręgów przedstawiały się następująco:

Okręgi	Maj 1938		C z e r w i e c			
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł
Łódzki	3 002	1 924	3 289	2 052	4 477	2 999
Białostocki	614	274	945	389	741	409
Bielski	838	341	451	270	875	429
Razem:	4 454	2 539	4 685	2 721	6 092	3 837

Wywóz włókienniczy okręgu łódzkiego obejmował następujące ważniejsze artykuły: przędzę wełnianą czesankową (również z innych okręgów poza łódzkim — fabryki zrzeszone w Konwencji) w ilości 1 494 q wartości zł 1 285 tys., tkaniny wełniane 85 q — zł 97 tys., tkaniny półwełniane 99 q — zł 41 tys., tkaniny bawełniane 361 q — zł 145 tys., tkaniny pluszowe, welwety i baranki bawełniane 41 q — zł 41 tys., odzież 1 145 q — zł 391 tys.

Zmiany w tym eksporcie w porównaniu z poprzednim miesiącem odnosią się głównie do przędzy wełnianej czesankowej, która wykazała wzrost o zł 225 tys., tkanin bawełnianych — spadek o zł 41 tys., oraz odzieży, której wywóz również uległ redukcji o zł 95 tys. Inne pozycje wykazują minimalne odchylenia.

Udział najważniejszych artykułów w wartości eksportu łódzkiego wynosił w I półroczu b. r.: przędza wełniana czesankowa — 57%, odzież — 18%, tkaniny bawełniane — 14%, tkaniny wełniane — 4%. Te 4 artykuły stanowią łącznie 93% całości wywozu, inne — a jest ich łącznie kilkanaście — obejmują razem zaledwie 7%.

Z okręgu tego wywóz włókienniczy odbywał się w czerwcu b. r. do następujących krajów (w tys. zł): Anglia — 436, Indie Brytyjskie — 359, Bułgaria — 283, Holandia 170 — Kolumbia — 169, Związek Południowo-Afrykański — 113. Udział rynków zamorskich w eksporcie łódzkim osiągnął zł 941 tys., tj. 45%, co wskazuje na stały wzrost ekspansji na te rynki, wynikający z coraz większych trudności plasowania artykułów włókienniczych na rynkach europejskich.

Eksport przędzy wełnianej czesankowej był kierowany w I półroczu b. r. — w zestawieniu z ub. r. — do następujących ważniejszych krajów (w tys. zł): Turcja — 1 891 (w ub. r. nie było wywozu), Indie Brytyjskie — 1 193 (w ub. r. — 281), Bułgaria — 803 (45), Holandia — 666 (1 278), Kolumbia — 504 (1 088), Czechosłowacja — 453 (1 759), Anglia — 447 (741). Z danych tych widać, iż w bież. roku nastąpiły bardzo poważne przesunięcia kierunkowe tego eksportu, w szczególności zasługujące na uwagę wzrost eksportu na rynki clearingowe: bułgarski i turecki. Mimo trudnych warunków, na jakie wywóz ten napotyka, zdołał on pod względem wagowym zwiększyć dotychczasowy udział; ze względu na spadek cen na rynkach światowych pozycja wartości uległa nieznacznej redukcji w porównaniu z ub. r., mianowicie do zł 7 090 tys. (w ub. r. — zł 7 105 tys.).

W dziedzinie tkanin wełnianych nastąpił w omawianym czasie poważny spadek wywozu, wywołany skurczeniem się obrotów ze Stanami Zjedn. w zakresie szalików wełnianych. Wywóz tkanin osiągnął zł 530 tys., w analogicznym zaś okresie ub. r. — zł 1 294 tys. Odbiorcami były nast. kraje (w tys. zł): Stany Zjedn. — 150 (w ub. r. — 695), Indie Brytyjskie — 94 (224); udział innych rynków zbytu jest minimalny, jakkolwiek pod względem geograficznym eksport ten jest dość poważnie zróżniczkowany.

W tkaninach bawełnianych w I półroczu b. r. uzyskane zostały również gorsze wyniki — na skutek załamania się eksportu tkanin na rynek egipski, będący dotychczas najpoważniejszym odbiorcą tego artykułu. Przy ogólnym wywozie tkanin, wynoszącym w b. r. zł 1 767 tys. (w ub. r. — zł 2 551 tys.), wywóz do Egiptu stanowił zł 1 031 tys. (w ub. r. — zł 1 229 tys.). Z innych rynków zbytu należy wymienić (w tys. zł): Związek Południowo-Afrykański — 229 (w ub. r. — 181), Anglię — 133 (176). Całkowitemu zahamowaniu uległ wywóz na rynek perski i do Indji Holenderskich, dokąd w ub. r. wywieziono łącznie tkanin wartości zł 390 tys.

Sytuacja w dziedzinie wywozu odzieży nie uległa dotychczas poprawie, jak również nie zostały przeprowadzone jeszcze zmiany w strukturze organizacyjnej Syndykatu Eksportu Odzieży. Wypada zaznaczyć, iż coraz bardziej staje się rzeczą jasną, że zasadniczym środkiem wzmocnienia eksportu odzieży jest podkreślana już niejednokrotnie konieczność dopuszczenia eksporterów do przeprowadzenia transakcji na rachunek własny przy własnym aparacie sprzedaży. Całkowity wywóz odzieży, dokonany przez Syndykat, wyniósł w I półroczu zł 2 188 tys., podczas gdy w ub. r. stanowił zł 3 117 tys., co daje spadek o 30%. Stan zamówień w b. r. również nie doszedł do poziomu zeszłorocznego. Kierunki wywozu odzieży w czerwcu b. r. były następujące (w tys. zł): Anglia — 272, Związek Południowo-Afrykański — 53, Holandia — 27. Z grupy eksportowanej odzieży wymienić należy następujące artykuły: spodnie — zł 199 tys., overalle — zł 105 tys., marynarki — zł 20 tys.

Poza wyżej wymienionymi artykułami odbywał się w I półroczu b. r. eksport następujących artykułów (w tys. zł): tkanin półwełnianych — 59 (w ub. r. — 134), tkanin pluszowych, welwetów i baranków półwełnianych — 74 (51), dywanów i chodników półwełnianych — 50 (42), tkanin pluszowych, welwetów i baranków bawełnianych — 147 (131), materiałów filcowych — 87 (128), materiałów i wyrobów dzianych — 281 (228), stożków wełnianych — 74 (264), kapeluszy wełnianych — 24 (31), beretów — 6 (18).

Przeciętna wartość eksportowa 1 q artykułów włókienniczych łódzkich wynosiła w omawianym półroczu zł 683, przy czym wartość przędzy stanowiła zł 958, tkanin — zł 563, odzieży — zł 412.

Sytuacja eksportu okręgu białostockiego — pomimo pełni sezonu wysyłek eksportowych — jest niewątpliwie niekorzystna, czego wyrazem jest zmniejszenie wywozu o 47%, tj. o zł 2 418 tys., spowodowane wyjątkowo niepomyślnym układem warunków tegorocznej ekspansji, a więc — z jednej strony — skurczeniem się do minimum wywozu na rynki Dalekiego Wschodu, oraz — z drugiej strony — intensywną akcją konkurencyjną Włoch. Najgłówniejszym artykułem wywozu białostockiego są obecnie jedynie tkaniny wełniane nieczesankowe, których wywóz — wyi ożacy w b. r. zł 2 496 tys. — jest niewiele mniejszy od zeszłorocznego (zł 2 578). Wszystkie inne wyroby, jak koce, odzież — odgrywają minimalną rolę w tegorocznym eksporcie. Odbiorcami tkanin wełnianych byli (w tys. zł): Mandżuria — 340 (w ub. r. — 781), Irak — 207 (190), Chiny — 189 (637), Związek Południowo-Afrykański — 115 (612).

W okresie I półroczu b. r. uległa redukcji przeciętna wartość eksportowa artykułów z okręgu białostockiego, mianowicie do zł 470 za 1 q, podczas gdy w ub. r. wynosiła ona zł 542. Spadek ten jest wynikiem zmniejszenia się cen na rynkach zagranicznych.

Mimo intensywnej akcji eksporterów bielskich — okrąg ten odczuł w b. r. także, choć w stopniu stosunkowo niedużym, pogorszenie warunków eksportu, w rezultacie więc skurczenie się obrotów z zagranicą wynosi 14%. W miesiącu sprawozdawczym wywiezione zostały następujące ważniejsze artykuły: tkaniny wełniane 33 q wartości zł 71 tys., stożki i kapelusze 91 q — zł 102 tys., przędza lniana 268 q — zł 71 tys.

Wywóz bielski w okresie I półroczu b. r. ukształtował się, jak następuje: tkaniny wełniane 319 q wartości zł 772 tys., stożki i kapelusze 273 q — zł 319 tys., przędza lniana 212 q — zł 665 tys., płótno żaglowe 296 q — zł 99 tys., tkaniny lniane 195 q — zł 80 tys., tkaniny bawełniane 44 q — zł 91 tys., wyroby konopne 278 q — zł 50 tys., odpadki lniane i konopne 439 q — zł 26 tys. W porównaniu z tymże okresem ub. r. spadł eksport tkanin wełnianych o zł 142 tys., stożków i kapeluszy — o zł 244 tys., tkanin lnianych — o zł 151 tys., natomiast podniosła się pozycja wywozowa przędzy lnianej o zł 179 tys.

Tkaniny wełniane znajdowały zbyt w I półroczu b. r. głównie (w tys. zł): w Jugosławii — 234, Argentynie — 114, Węgrzech — 103, a więc w tych samych krajach, co i w ub. r. Ogółem rynków odbiorczych było 32. W zakresie kierunków wywozu stożków bieżący rok jest charakterystyczny: z jednej strony udział wywozu na poszczególne rynki kurczy się, z drugiej zaś krąg odbiorców stale wzrasta i doszedł w tym artykule do liczby 20 (w ub. r. — 14). Do poszczególnych krajów wywieziono (w tys. zł): Anglia — 66 (w ub. r. — 256), Holandia — 60 (13), Belgia — 42 (114), Nowa Zelandia — 39 (60), Stany Zjednoczone — 35 (78). Widać z tych liczb, iż przesunięcia kierunkowe wywozu stożków są poważne, spadek zaś tej pozycji wywozu jest wynikiem konkurencji Włoch.

Przeciętna wartość eksportowanych towarów w czasie I półroczu b. r. wynosiła zł 520 za 1 q (w ub. r. — zł 560). Jakkolwiek wartość ta nie odbiega od poziomu zeszłorocznego, to jednak zaznaczyć należy, iż udział towarów w eksporcie ulega zmianie w kierunku wzrostu ilościowego artykułów tańszych od wełnianych, jako to przędzy lnianej, płótna żaglowego itp.

Ogólny eksport włókienniczy w okresie I półroczu b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. przedstawia się następująco:

Okręgi:	Styczeń — czerwiec				Spadek w 1938 r. w stos. do 1937 r.	
	1937	1938	1937	1938	q	% w art.
Łódzki	25 032	17 734	18 221	12 406	6 811	3 328
Białostocki	9 360	5 074	5 650	2 656	3 710	2 418
Bielski	4 406	2 466	4 059	2 122	347	344
Razem:	38 798	25 274	27 930	17 184	10 868	8 090

Eksport włókienniczy — wg danych Gł. Urz. Stat., obejmujący dział VIII taryfy celnej oraz grupy 78 (kapelusze, czapki) — wyniósł w I półroczu b. r. ogółem 131 740 q wartości zł 31 621 tys. W porównaniu z analogicznym okresem ub. r. stanowi to spadek o 106 943 q — pod względem wagowym, a o zł 18 810 tys., tj. o 37% — pod względem wartości. Udział grupy IIn w tym wywozie wynosi w b. r. 68 804 q wartości zł 9 898 tys., natomiast w ub. r. — 123 419 q — zł 15 830 tys. Z powyższego wynika, że spadek wywozu włókienniczego spowodowany jest zarówno redukcją pozycji surowcowej —

lnu, jak i pozycyji wywozu przetwórczego, który osiągnął zaledwie wg tych danych wysokość zł 21 723 tys. (w ub. r. — zł 34 601 tys.).

Z grupy lnu były eksportowane w I półroczu b. r. następujące artykuły (w tys. zł): len międlony — 537 (w ub. r. — 2 669), len trzypiany — 1 528 (3 265), len czesany — 307 (1 036), pakuły lniane — 4 970 (5 942), konopie czesane — 17 (32), wyczeski, pakuły, wytrzepki konopne — 32 (179). W odniesieniu do przędzy lnianej zanoto-

wać należy wzrost jej wywozu do zł 859 tys. (w ub. r. — zł 591 tys.), w tkaninach zaś lnianych — na skutek częściowego zahamowania eksportu do Stanów Zjedn. — przejawiał się spadek — z zł 1 679 tys. w 1937 r. do zł 756 tys. w b. r. Jeśli chodzi o eksport przetwórczy lniany — to jednak liczyć się trzeba z poprawą, jaka powinna nastąpić z uwagi na wzmogoną akcję eksportową w tej dziedzinie wywozu.

St. W.

## ROLNICTWO

### KREDYT NA SPŁATY RODZINNE

Jak wiadomo, w listopadzie 1935 r. został uruchomiony z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. kredyt na spłaty rodzinne w wysokości zł 4 miln. Kredyt ten, rozprowadzany przez Państwowy

Bank Rolny na zasadach, ustalonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln., został podwyższony w 1937 r. do zł 10 miln. Rozprowadzenie powyższego stanu na dz. 1 lipca 1938 r. przedstawia poniższe zestawienie:

Województwa	Kontyngent	Pożyczki zapromesowane:		Pożyczki wypłacone:		Razem pożyczki zapromesowane i wypłacone:		Pozostałość do rozprowadzenia
		ilość pożyczek	kwota zł	ilość pożyczek	kwota zł	ilość pożyczek	kwota zł	
Białystok . . . . .	310 000	34	83 200	48	93 700	82	176 900	133 100
Kielce . . . . .	1 000 000	90	210 650	187	58 900	277	791 750	208 100
Kraków . . . . .	800 000	56	122 000	188	539 200	244	661 200	138 800
Lublin . . . . .	1 064 000	46	106 350	324	868 800	370	975 150	88 850
Lwów . . . . .	600 000	20	49 150	100	255 750	120	304 900	295 100
Łódź . . . . .	280 000	12	43 250	33	96 600	45	139 850	180 150
Nowogródek . . . . .	100 000	3	6 500	10	32 650	13	39 150	60 850
Brześć n. Bugiem . . . . .	60 000	6	10 400	8	13 900	14	24 300	35 700
Toruń . . . . .	1 552 350	90	267 150	286	960 450	376	1 227 600	324 750
Poznań . . . . .	1 822 850	107	361 450	363	1 310 100	470	1 671 550	512 750
Stanisławów . . . . .	80 000	7	21 000	12	31 300	19	52 300	32 700
Katowice . . . . .	1 000 000	56	234 450	134	577 700	190	812 150	187 850
Tarnopol . . . . .	300 000	14	37 900	54	167 200	68	205 100	94 900
Warszawa . . . . .	924 800	63	184 000	244	702 650	307	886 650	38 150
Wilno . . . . .	150 000	6	11 150	24	66 850	30	78 000	72 000
Łuck . . . . .	170 000	6	12 000	27	80 200	33	92 200	77 800
<b>Razem:</b>	<b>10 214 000</b>	<b>616</b>	<b>1 760 600</b>	<b>2 042</b>	<b>6 377 950</b>	<b>2 658</b>	<b>8 138 550</b>	<b>2 075 450</b>

Wprawdzie z przytoczonego zestawienia wynika, że pozostało jeszcze do rozprowadzenia przeszło zł 2 miln., ale jeżeli zważyć trudności techniczne, powstające dla Banku przy udzielaniu pożyczek na spłaty rodzinne (np. szacunek gospodarstwa, połączony w większości wypadków ze zjazdem na grunt), można przyjąć, że podania petentów, którzy odpowiadają ustalonym dla tego kredytu zasadom (obszar gospodarstwa, uregulowany stan hipoteczny, dostateczne zabezpieczenie, cel pożyczki) raczej przewyższają w sumie wymienione zł 2 miln.

Nic więc dziwnego, że w tym stanie rzeczy wobec należytego zrozumienia, jak ważne znaczenie ma w naszych stosunkach kredyt na spłaty rodzinne dla przeciwdziałania dalszemu rozdrabnianiu żywotnych drobnych gospodarstw rolnych, został zgłoszony na ostatniej zwyczajnej sesji Sejmu projekt specjalnej ustawy o państwowym funduszu kredytowym na spłaty rodzinne.

Uznając podobny projekt za wysoce słuszny i celowy, chcemy ze swej strony sformułować szereg uwag co do zasad, na których winnoby — naszym zdaniem — oprzeć się na przyszłość udzielanie pożyczek na spłaty rodzinne, w razie bądź powstania stałego kredytu, bądź też powiększenia kwot dotychczas przyznanych na ten cel kredytów.

O ile w dotychczasowej akcji finansowania spłat rodzinnych przyjęte normy obszarowe 5 ÷ 15 ha były uzasadnione szczupłością przeznaczonych kredytów oraz zastraszającym objawem zmniejszania się przez podział stanu ilościowego gospodarstw wiejskich o obszarze do 15 ha na terenie całej Polski, o tyle nowa ustawa o państwowym funduszu na spłaty rodzinne, jak się wydaje, winna objąć gospodarstwa, przekraczające dotychczas ustalony obszar, rozszerzając granicę obszaru gospodarstwa do norm, ustalonych w art. 50 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, który mówi: „obszar nowotworzonych gospodarstw, jak również obszar, do którego powiększane być mogą istniejące gospodarstwa, winien być uzależniony od miejscowych warunków gospodarczych — w takim

rozumieniu, aby tworzone i uzupełnione gospodarstwa były żywotne, samodzielne i zdolne do wydatnej wytwórczości. Obszar ten dla poszczególnych jednostek gospodarczych w obu przewidzianych wyżej wypadkach nie może przekraczać 20 ha, w województwach zaś: pomorskim, białostockim, nowogródzkim, poleskim, wołyńskim, w okręgu administracyjnym wileńskim oraz powiatach górskich — 35 ha”.

Niewątpliwie, akcja finansowania spłat rodzinnych jest organicznie związana z przebudową ustroju rolnego, dla której podstawą jest ustawa o wykonaniu reformy rolnej. Słusznym zatem wydaje się, by wszelkie czynności, związane z tą przebudową, a oparte na dodatkowych przepisach prawnych, mieściły się w granicach podstawowej ustawy. Kredytem na spłaty rodzinne w dalszym jego rozwoju nie może być objęta tylko część gospodarstw o ustalonym obszarze, granica ta winna być elastyczna i wynikać z intencji art. 1 ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Z drugiej strony dotychczas przyjęta dla żywotnego gospodarstwa dolna granica 5 ha winna być obniżona zwłaszcza w okręgach przemysłowych, gdzie gospodarka prowadzona jest intensywnie i przeważa jako typ gospodarstwo ogrodniczo-warzywnicze. Dotychczas gospodarstw o obszarze do 5 ha przeważnie nie można było uznać za samowystarczalne, i dlatego nasza polityka dążyła do stworzenia i ochrony typu drobnego żywotnego gospodarstwa o obszarze ponad 5 ha. Ustalona jednak w ten sposób granica jest raczej orientacyjna. W krajach o wysokiej kulturze rolnej granica obszaru gospodarstwa samodzielnego jest niższa niż u nas. W Polsce za obszar gospodarstwa niesamodzielnego — z uwagi na warunki gospodarcze i poziom kultury rolnej — uważa się gospodarstwo o obszarze takim, jaki za granicą jest uważany za obszar gospodarstwa samodzielnego. Bez wątpienia, w dalszym rozwoju kultury rolnej i intensyfikacji gospodarstw wiejskich zbliżymy się i u nas do stosunków, przyjętych za granicą. Nowa ustawa winna, wreszcie, złagodzić przymus odpowiedniego zabezpieczenia przez

uprzywilejowanie wierzycielności oraz zastrzec niepodzielność gospodarstwa, obciążonego pożyczką, przynajmniej na okres umorzeniowy, by w ten sposób osiągnąć swój cel gospodarczy.

Jak wynika z zestawienia, umieszczonego na wstępie, największą ilość pożyczek na ogólną kwotę zł 2 899 150 przyznano gospodarstwom na terenie woj. poznańskiego i pomorskiego, co tłumaczy się w dużym stopniu uregulowanym stanem hipotecznym gospodarstw rolnych na tym terenie.

Wychodząc ze słusznego założenia, iż terenowy rozdział kredytów na spłaty rodzinne nie powinien być w zasadzie w najmniejszym stopniu uzależniany od stanu wywołania hipotek w danym terenie, sądzimy, iż w razie wzrostu kredytów na spłaty rodzinne należy bezwzględnie przeznaczyć jednocześnie odpowiednie kredyty dla hipotecznego uregulowania stanu posiadania gospodarstw rolnych tam, gdzie to jeszcze nie ma dotychczas miejsca, a więc przede wszystkim w województwach wschodnich.

Gospodarstwa ziem wschodnich o uregulowanym stanie hipotecznym, posiadając zdolność kredytową, będą mogły w równym stopniu jak inne gospodarstwa korzystać z kredytów na spłaty rodzinne. Uboga ludność ziem wschodnich, która ze względu na swe warunki geograficzne i gospodarcze jest skazana na dzielenie się ziemią, przy interwencyjnej pomocy Państwa w formie pożyczek na spłaty rodzinne oraz pomocy przy uregulowaniu stanu hipotecznego zrezygnuje z tego podziału i bądź założy warsztaty rzemieślnicze, bądź zajmie się drobnym handlem. W ten sposób jednocześnie uchroni ona opuszczone przez siebie gospodarstwa od nadmiernego rozdrobnienia, a pozostała ludność wiejską od sproletaryzowania.

Jeżeli w dalszym ciągu przyjrzymy się uważniej zestawieniu, ilustrującemu rozproszanie kredytów, to zauważymy, że dotychczasowej akcji finansowania spłat rodzinnych w silnym stopniu przyświecała myśl zmniejszenia zaludnienia wsi najbardziej przeludnionych, a więc przede wszystkim położonych na terenie woj. krakowskiego. Przez finansowanie spłat rodzinnych w woj. krakowskim ożywia się tak chętnie tam widziana akcja osadnicza, która bezsprzecznie ma na celu zmniejszenie zaludnienia przeludnionych gospodarstw rolnych. Głodna ziemia ludność woj. krakowskiego chętnie wyrusza na teren województw zachodnich, gdzie przy pomocy Państwa przy niewielkiej stosunkowo wpłacie gotówkowej otrzymuje całkowicie urządzone gospodarstwo rolne o obszarze przeciętnie 10 ha.

Celem przeto wyraźniejszego skryształowania tej gospodarczo uzasadnionej myśli, przyświecającej akcji finansowania spłat rodzinnych, należałoby w terenach najbardziej przeludnionych powiększyć kontyngenty na spłaty rodzinne. W tym wypadku może mieć zastosowanie obrót „przelewowy”. Państwowy Bank Rolny zamiast wręczać gotówkę dziedzicowi gospodarstwa, celem spłaty przez niego jednego z członków rodziny, kwotę tę zapisałby na konto ustępującego, a chcącego nabyć gospodarstwo rolne z parcelacji rządowej na poczet jego ceny kupna, obciążając hipotecznie gospodarstwo pożyczkobiorcy.

Wchłonięty przez rolnictwo kapitał w formie pożyczek na spłaty rodzinne, obciążając gospodarstwa rolne, celem utrzymania odpowiedniej dla nich struktury, jakkolwiek nie jest kredytem inwestycyjnym w dosłownym brzmieniu, ma duże znaczenie gospodarcze dla pożyczkobiorcy, dla rolnictwa zaś, jako całości, zachowuje formę kredytu inwestycyjnego tylko wówczas, jeżeli ustępujący z gospodarstwa lokuje go w rentownym dla siebie rolnym warsztacie pracy.

Z tak przedstawionej akcji Państwa korzyści, jakie odniosą przyszłe pokolenia, będą niejednokrotnie przewyższały kwotę odsetek, jaką osiągnęlibyśmy, lokując ten kapitał w chwilowo może rentowniejszej dla niego formie, i dlatego z uwagi na pomyślny rozwój gospodarstwa społecznego dotychczasową interwencyjną akcję miarodajnych czynników gospodarczych w tym zakresie należy uznać za nader pożądaną.

Inż. Ryszard Gótha

**ZWROT CEŁ PRZY WYWOZIE ZA GRANICĘ ARTYKUŁÓW ROŚLINNYCH.** — W ostatnich 2 latach gospodarczych — 1936/37 i 1937/38 — światowe ceny zbóż utrzymywały się na poziomie

znacznie wyższym od cen w poprzedzających latach kryzysowych. Wobec np. ok. zł 14 za 1 q pszenicy w Rotterdamie w lipcu 1935 r. w notowaniach terminowych na sierpień, w tym samym czasie dla tych samych notowań w 1936 r. występuje cena ok. zł 20, w 1937 r. — ok. zł 24. Znacznie pokaźniejszy wzrost wykazują ceny żyta: średnia cena za sierpień 1935 r. wynosi w Rotterdamie niewiele więcej ponad zł 9, za sierpień 1936 r. — już ok. zł 14-50, za sierpień 1937 r. — ponad zł 27. Notowania terminowe pszenicy w bież. roku wskazują wyraźnie na to, że wracamy na światło do cen raczej z lat kryzysowych: zł 15 za 1 q pszenicy, jako terminowe notowanie na sierpień, wykazuje w lipcu b. r. ta sama giełda rotterdamska. Spadek cen jest — jak widzimy — wyraźny i ostry.

Zwyżkujące na świecie ceny zbóż w ciągu roku gospodarczego 1936/37 — przy obowiązującym w Polsce od początku tego roku aż do dn. 15/III 1937 r. zwrocie ceł przy wywozie 4 głównych zbóż w wysokości zł 5 za 1 q, a więc w wysokości wyższej od średnich kosztów transportu wraz z wszystkimi kosztami dodatkowymi — spowodowały, że wywóz zbóż w omawianym roku nie napotykał na żadne trudności i osiągnął — aż do czasu wprowadzenia w dn. 12/IV 1937 r. zakazu wywozu żyta, pszenicy i owsa w związku z obawą braku zbóż dla spożycia wewnętrznego — bardzo znaczne rozmiary. Po ustaniu wywozu wobec wagi ilości, uprzednio wywiezionych, ceny krajowe uległy jedynie chwilowej niższe, osiągając przy końcu roku ceny wyższe niż przed wprowadzeniem zakazu wywozu. Wysokość obowiązującego zwrotu ceł przy wywozie 4 zbóż utrzymywała ceny krajowe przez cały czas trwania wywozu na poziomie nawet nieco wyższym od parytetu światowego, po wprowadzeniu zakazu wywozu sytuacja — poza stosunkowo krótkim okresem czasu — kształtowała się podobnie.

W roku gospodarczym 1935/36 obowiązywał w Polsce zwrot ceł przy wywozie 4 zbóż w wysokości zł 6 za 1 q, a więc wyższej niż w roku gosp. 1936/37, kształtowanie się jednak podówczas cen zbóż na rynkach światowych było tak silnie niżkowe, że pomimo stosunkowo wysokiego poziomu zwrotu ceł przy wywozie ceny zbożowe w kraju były jedne z najniższych w okresie lat kryzysowych.

Nieurodzaj, który przeżyliśmy w ub. roku, pozbawił nas na ten rok — jak się okazało — nadwyżek eksportowych w zakresie zbóż (poza jęczmieniem). Słuszne więc było uchylenie na ten cały rok, poza wysokogatunkowym jęczmieniem, zwrotu ceł na zboża. Mimo braku wywozu ceny krajowe kształtowały się na zboża tak, że bez zwrotu ceł przez cały ubiegły rok wywóz był nieaktualny, tzn. że ceny nigdy — mimo doznawanych wahań — nie odchyliły się od parytetu światowego o kwotę, stanowiącą najniższe koszty transportu wraz z wszystkimi kosztami dodatkowymi.

W b. r. wszystkie dane, będące obecnie w naszym rozporządzeniu wskazują na to, że znowu staniemy po rocznej przerwie wobec nadwyżek eksportowych. Ten stan rzeczy wobec słusznej tendencji, aby ceny zbóż w Polsce już w żadnym razie nie kształtowały się poniżej parytetu światowego, spowodował powrót do stosowania w Polsce — opartego już na pewnej tradycji — zwrotu ceł przy wywozie zbóż, jak również — co już od paru lat szło zawsze w parze — artykułów ich przemiału oraz szeregu innych artykułów roślinnych.

Oдноśne rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 28/VII 1938 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln., w sprawie zwrotu ceł przy wywozie za granicę zbóż, strączkowych, nasion oleistych, produktów przemiału, grochu polerowanego i słodu („Dz. Ust. R. P.” Nr 53, poz. 420), a obowiązujące od dn. 1/VIII b. r., nie różni się zasadniczo w konstrukcji od obowiązującego do dn. 15/III 1937 r. rozporządzenia z dn. 31/VII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 58, poz. 373), zmienionego częściowo rozporządzeniem z dn. 15/VI 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 47, poz. 345). Jeśli chodzi o zakres artykułów, przy wywozie których obowiązuje zwrot ceł, to spod zwrotu ceł wyłączone zostały w rozporządzeniu obecnym częściowo nasiona oleiste, mianowicie: rzepak, rzepik, len i konopie. Wyłączenie to nastąpiło ze względu na osiągnięty wewnętrzny poziom cen wymienionych nasion oleistych. Poza tym rozporządzenie obecne skrac minimalny termin, w którym winno

być ogłoszone ewentualne rozporządzenie, odwołujące powyższy zwrot ceł, z obowiązującego w swoim czasie terminu 3 miesięcy na termin 6-tygodniowy. Ma to na celu nadanie polityce stosowania zwrotu ceł przy wywozie artykułów roślinnych większej elastyczności — zwłaszcza, że kształtowanie się zarówno cen światowych, jak i wewnętrznych na te artykuły nie wydaje się jednak dość jednoznacznie wyznaczone na przeciąg całego bieżącego roku.

Przewidziana wysokość zwrotu ceł przy wywozie 4 zbóż wynosi zł 4 od 1 q, wysokość zwrotu ceł dla innych artykułów została ustalona w tym samym stosunku do wysokości zwrotu ceł dla 4 zbóż, w jakim obowiązywała w latach 1935/36 i 1936/37 — z tą jedynie różnicą, że poważnej zwwyżce uległa stawka zwrotu ceł na słód, która wynosić będzie obecnie zł 6 od 1 q. Rzecz prosta, że z dniem wejścia w życie omawianego rozporządzenia straciło moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 3/IX 1937 r. w sprawie zwrotu

ceł przy wywozie za granicę jęczmienia („Dz. Ust. R. P.” Nr 64, poz. 495). Był to, jak wiadomo, w ub. roku jedyny artykuł roślinny, który korzystał ze zwrotu ceł przy wywozie. Obowiązująca stawka wynosiła zł 3 od 1 q.

Omówione rozporządzenie gwarantuje rolnictwu polskiemu, że jeżeli ceny wewnętrzne zbóż w związku z silną podażą spadłyby do wysokości parytetu światowego, to już wówczas dzięki istnieniu zwrotu ceł przy wywozie zbóż, rekompensującego średnie koszty transportu wraz z wszystkimi kosztami dodatkowymi — byłby umożliwiony wywóz zbóż za granicę, i w ten sposób zostałyby usunięte po cenach, równych parytetowi światowemu, powstające na wewnętrznym rynku nadwyżki.

dz.

SPRZEDAŻ JAJ KURZYCH NA WAGĘ — p. niżej.

## HANDEL

### HANDEL WEWNĘTRZNY

**SPRZEDAŻ JAJ KURZYCH NA WAGĘ.** — W „Dzienniku Ustaw R. P.” Nr 53, poz. 415 zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów o sprzedaży w wewnętrznym handlu detalicznym jaj kurzych na wagę i uwidacznianiu ich jakości. Jest to nowość, sprzeczna z dotychczasowymi tradycjami, panującymi w handlu detalicznym. Dlatego przed omówieniem rozporządzenia, wskazane będzie przedstawienie jego genezy.

Poczynione od szeregu lat doświadczenia przy eksporcie jaj kurzych wykazały ścisły związek pomiędzy tym eksportem a wewnętrznym handlem jajami. Dalsze regulowanie eksportu jaj, jak i ich standaryzowanie — stawało się niemożliwym, o ile analogiczne zagadnienia nie zostaną w jakikolwiek bądź sposób załatwione na rynku wewnętrznym. Wobec tego zaszła konieczność wprowadzenia dla rynku wewnętrznego takich rozporządzeń, które uzupełniałyby rozporządzenie o uregulowaniu wywozu jaj kurzych za granicę, a zarazem byłyby wstępem do uporządkowania zwyczajów na rynku wewnętrznym, na którym powyższa sprawa dotychczas była zupełnie nieknięta.

Dotychczas handel jajami kurzymi w wewnętrznym obrocie odbywał się — poza małymi wyjątkami — na sztuki, mendle i kopy. Tego rodzaju system sprzedaży powodował, że producent kosztem ilości zaniebował zupełnie jakości produkowanego towaru, handlarze zaś odsortowywali dla celów eksportowych jaja duże, sprzedając na rynku wewnętrznym sztuki małe, przy czym często — wskutek przetrzymywania dla celów spekulacyjnych — w stanie nieświeżym.

Powyższe względy spowodowały, że sfery gospodarcze, trudniące się eksportem jaj, kilkakrotnie wysuwały postulat wprowadzenia w wewnętrznym obrocie handlowym systemu sprzedaży i kupna jaj na wagę.

Wobec tego, że — jak powyżej wspomniałem — dotychczas w detalicznym handlu jajczarskim panuje zwyczaj sprzedaży jaj kurzych na sztuki — bez względu na jakość towaru, oraz że producenci, którzy w przeważającej części są drobnymi rolnikami, jak i konsumenci — z zasady są konserwatywni i niechętnie odnoszą się do nowych systemów w handlu — do zagadnienia trzeba było podejść w sposób bardzo ostrożny, rozkładając sprawę uregulowania obrotu jajami w wewnętrznym obrocie handlowym na czas dłuższy. Dlatego zdecydowano się podejść do zagadnienia od strony najniższego szczebla handlu, tj. od handlu detalicznego drogą jednego rozporządzenia.

Podstawą prawną wspomnianego rozporządzenia jest art. 7 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zezwalający na regulowanie sposobu sprzedaży tylko w handlu detalicznym. Ten sposób uregulowania sprzedaży będzie miał tę dodatnią stronę, że nowy zwyczaj obejmie stopniowo automatycznie pozostałe dziedziny handlu, a przede wszystkim zakup jaj na wagę w wewnętrznym obrocie hurtowym.

Rozporządzenie Rady Ministrów o sprzedaży w wewnętrznym handlu detalicznym jaj kurzych na wagę i uwidacznianiu ich jakości składa się z 6 paragrafów. Pierwsze 2 paragrafy regulują sposób sprzedaży jaj i uwidacznianie ich jakości, mianowicie: § 1 wyraźnie postanawia, że: sprzedaż jaj kurzych w wewnętrznym handlu detalicznym powinna być dokonywana na wagę, § 2 nakazuje handlującym jajami wskazywać ich jakość, umieszczając przy sprzedawanych jajach napisy, uwidaczniające, czy są to jaja świeże, czy też jaja konserwowane. Należy przy tym pamiętać, że pod pojęciem jaj konserwowanych rozumie się nie tylko jaja, konserwowane w szkle wodnym, wapnie itp. środkach konserwujących, lecz również jaja, konserwowane przy pomocy chłodu, a więc jaja, pochodzące z jakiegokolwiek bądź chłodni.

Paragraf 3 zwalnia hodowców kur od obowiązku sprzedaży jaj na wagę — ze względu na specyficzne warunki w hodowli drobiu, § 4 przewiduje sankcje karne, § 5 porusza wykonanie rozporządzenia Ministrom: Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, a § 6 określa termin wejścia w życie rozporządzenia po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia, tj. na dzień 28/VIII b. r.

Wprowadzenie w wewnętrznym obrocie detalicznym obowiązku sprzedaży jaj na wagę spowoduje, że detalistom w zakupie hurtowym opłaci się kupować jaja nie na sztuki, a na wagę.

W dalszym ciągu, ustalenie podstaw do ścisłego określenia towaru pod względem ilościowym i jakościowym spowoduje, że:

a) hodowca drobiu, otrzymując za poszukiwany towar lepszy (większe i świeższe jaja) cenę wyższą, będzie rozwijał hodowlę kur, niosących jaja duże, a więc pod względem hodowlanym wysokowartościowych; również hodowca nie będzie u siebie jaj przetrzymywał, gdyż z powodu ich wysychania będzie ponosił straty na pogorszeniu towaru, co w rezultacie spowoduje, że jaja, wprowadzane do obrotu, będą świeże;

b) zniknie moment szkodliwej dla jakości towaru spekulacji przez przetrzymywanie go w oczekiwaniu wyższych cen, gdyż w okresie zwykłej cen często straty na wadze nie wyrównują zysku na cenie;

c) jakość towaru eksportowanego ulegnie polepszeniu, gdyż hurtownicy, otrzymując jednakową cenę za jaja duże i małe, przestaną odsortowywać jaja wyższej wagi; jaja te są często przetrzymywane dla celów spekulacyjnych i do rąk konsumenta, o ile nie dostają się często w stanie zepsutym, to w każdym bądź razie, wskutek wyschnięcia, z dużym ubytkiem treści;

d) będzie ułatwiona kontrola cen, gdyż towar będzie wyceniany nie w zależności od zmiennej wielkości pojedynczych sztuk i wątpliwej świeżości, a za jednostkę wagową;

e) konsument, zaopatrując się u detalisty, będzie miał szanse nabyć jaja za cenę faktycznej ich wartości.

Inż. P. R.

### KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

#### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 18÷30/VII 1938 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	18÷23/VII	25÷30/VII	Różnica %
Pszenica			
Warszawa . . .	27'33	27'50	+ 0'6
Poznań . . .	25'58	25'50	— 0'3
Lwów . . .	25'12½	24'87½	— 0'9
Średnia . . .	26'01½	25'95½	— 0'2
Ż y t o			
Warszawa . . .	20'54	19'80	— 3'6
Poznań . . .	22'12½	19'10	— 13'6
Lwów . . .	18'50	18'38	— 0'7
Średnia . . .	20'37½	19'09	— 5'9

O w i e s			
Warszawa . . .	20'48	22'00	+ 7'4
Poznań . . .	17'67	18'00	+ 1'9
Lwów . . .	18'40	18'40	—
Średnia . . .	18'85	19'46	+ 4'6
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	17'87	17'62½	— 1'4
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	—	—	—
Jęczmień browarny			
Warszawa . . .	}	nie notowany	
Poznań . . .			
Lwów . . .			
Średnia . . .	nie notowany		

— Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 25 do 30 lipca) panowała tendencja spokojna przy utrzymanych względnie zniżających cenach. Na giełdzie warszawskiej zniżki objęły (w zł na 100 kg): pszenicę jednolitą 2'75, owies II standart 0'75, oba rodzaje I gat. mąki żytniej 2'50 i II gat. tejsze mąki 2'75. Na giełdzie poznańskiej spadły ceny (analogicznie): wszystkich rodzajów I gat. i II gat. 30÷65% mąki pszennej o 1'00 i oba rodzaje I gat. mąki żytniej o 1'50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 7 212 t, w tym żyta 3 601 t (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 6 357 i 2 853).

**Warszawa.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista bez obrotów (27'25÷27'75), — jednolita 24'00÷25'00 (27'25÷27'75), — zbierana bez obrotów (26'75÷27'25), żyto I standart nowe 16'25÷16'75, — stare bez obrotów (20'25÷20'75), — II standart bez obrotów, jęczmień browarny bez notowań, — I standart bez obrotów (17'50÷17'75), — II standart bez obrotów (17'00÷17'25), — III standart bez notowań (16'75÷17'00), owies I standart 20'50÷21'00 (21'00÷21'50), — eksportowy 478÷488 grl bez obrotów, — II standart 18'50÷19'00 (19'25÷19'75), mąka pszenna: I gat. 0÷30%, 43'00÷45'50, — I gat. 0÷50% 40'00÷42'50, — I gat. A 0÷65% 38'00÷40'00, — II gat. 30÷65% 32'00÷33'50, — II gat. A 50÷65% 27'50÷30'50, — III gat. 65÷70% 24'00÷27'00, — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna 16'50÷17'50, mąka żytnia I gat. 0÷50% 31'00÷32'00 (33'50÷34'50), — I gat. 0÷65% 28'75÷29'50 (31'25÷32'00), — II gat. 50÷65% 19'00÷20'00 (21'50÷22'75), — razowa 0÷95% bez notowań (25'25÷26'25), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12'25÷12'75, — średnie z przemiału standartowego 11'25÷11'75, — mialkie z przemiału standartowego 11'25÷11'75, otręby żytnie z przemiału standartowego 10'50÷11'00, otręby jęczmienne bez obrotów.

**Poznań.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica nowa 24'25÷24'75, — stara bez obrotów (25'25÷25'75), żyto nowe 16'50÷17'00, — stare bez obrotów (19'75÷20'00), jęczmień 638/650 grl bez obrotów, — 673/678 grl 15'50÷16'00 (bez obrotów), — 700/717 grl bez obrotów, — browarny bez notowań, owies I standart 17'75÷18'25, — II standart 16'75÷17'25, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0÷30% 43'50÷44'50 (44'50÷45'50), — I gat. 0÷50% 40'50÷41'50 (41'50÷42'50), — I gat. A 0÷65% 37'50÷38'50 (38'50÷39'50), — II gat. 30÷65% 33'00÷34'00 (34'00÷35'00), — II gat. A 50÷65% bez notowań, — III gat.

65÷70% bez notowań, — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 30'50÷31'50 (32'50÷33'00), — I gat. 0÷65% 29'00÷30'00 (30'50÷31'50), — II gat. 50÷65% bez notowań, — razowa 0÷95% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12'25÷12'75, — średnie z przemiału standartowego 10'50÷11'50, otręby żytnie z przemiału standartowego 11'00÷12'00, otręby jęczmienne 10'50÷11'50.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 25 do 29 lipca 1938 r.

Na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej w okresie sprawozdawczym panowała tendencja mocna. Zwyżki kursów wykazały (w zł): Bank Polski 2'00, Bank Zachodni 0'50, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 3'75, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 1'50, Lilpop 3'50, Modrzejów 1'00, Ostrowiec ser. B 4'25, Starachowice 1'00, Haberbusch i Schiele 3'50 i Warsz. Tow. Poż. na Zastaw. Ruchomości 10'00 (w stosunku do notowania sprzed 6 tygodni); jedynie nienotowane od 3 miesięcy akcje Warsz. Tow. Ubezpieczeń straciły na kursie zł 2'50.

Na giełdach: lwowskiej i poznańskiej kursy akcji kształtowały się również zwyklowo, a giełda krakowska pozostawała w okresie sprawozdawczym beczynna.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu*
Bank Polski . . . . .	zł 100	125'00	125'00	125'00
„ „ imienne . . . . .	zł 100			124'00
Bank Zachodni . . . . .	zł 100	35'25	34'25	35'00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru . . . . .	zł 100	39'75	36'75	39'50 -39'75
Warsz. Tow. Kopalń Węgla . . . . .	zł 100	33'00	31'75	32'75
Lilpop . . . . .	zł 100	92'00	88'00	90'50
Modrzejów . . . . .	zł 50	14'75	14'25	14'50
Ostrowiec ser. B . . . . .	zł 100	62'50	58'75	62'00 -62'50
Starachowice . . . . .	zł 100	40'00	38'50	39'50
Warsz. Tow. Ubezpieczeń . . . . .	zł 100			52'00
Tow. Zakładów Żyrardowskich . . . . .	zł 100	56'00	55'75	55'75 -56'00
Haberbusch i Schiele . . . . .	zł 100	51'50	48'00	51'50
Warsz. Tow. Pożyczk. na Zastaw Ruchomości . . . . .	zł 100	118'00	109'00	115'00 -118'00

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

### GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — w zł: Pow. Bank Kredytowy 75'00, Gazy Ziemi 98'00, Zieleniewski 45'50.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu poprzedzającego): Bank Polski 124'00 (125'00), H. Cegiel-ski 39'00, Lubań-Wronki 30'00, Herzfeld i Victorius 58'00.

# KOMUNIKACJA I TRANSPORT

## KONIUNKTURA DLA CIĘŻARÓWEK SAMOCHODOWYCH

Polskie Koleje Państwowe zaczynają odczuwać dotkliwie konkurencję ciężarówek przedsiębiorstw prywatnych przewozu towarów. Na ulepszonych drogach pracuje coraz gęstsza sieć linii coraz lepszymi pojazdami przy zwiększonej koncentracji taboru, firm i stacji odprawczych. Mało do niedawna znaczące zagadnienie konkurencji i co za tym idzie—podziału przewozów między kolej i samochód zaczyna zyskiwać na aktualności. Jak dotychczas, kolej polska, która

w 1930 r. wykazywała przedwczesnie dużą aktywność w zagadnieniach konkurencji samochodowej, stosuje liberalną tolerancję. Nie wpływała przez kilka lat na politykę koncesyjną, na taryfy ciężarówek, na zagadnienie przepisów ochrony socjalnej przy przewozie samochodowym, a kwestię odpowiedniego opodatkowania przewozów zarobkowych, a nawet—wręcz przeciwnie—skasowała taryfy konkurencyjne, pragnąc wyraźnie poparcia i wzmocnienia się przewozu samochodowego.

W związku z dobrą koniunkturą samochodową, taborową, wzrósł zwłaszcza niepomniernie przewóz zarobkowy dalekobieżny i sięga po

coraz większe ilości cennej drobnicy i średnich partij cennych artykułów, odbierając kolejom „rodzynki”, z których pokrywa się koszty przewozu artykułów tańszych w taryfowym systemie kolejowym.

W rozwoju przewozu samochodowego sfery gospodarcze widzą dla siebie duże korzyści, mając do dyspozycji drugi środek przewozu, działający szybciej, w lepszym dopasowaniu do życzeń indywidualnych klienta, oszczędzający magazynowania towaru, przeładunku, nawet opakowania, a przede wszystkim dowozu z domu i do domu.

Rozwój przewozu samochodowego jest też zarazem symbolem postępu komunikacji, jako takiej, gdyż zmusza on kolej do większej żywotności i zapobiegliwości, i nierzadkie były też głosy kolejarzy, żądających szybszego rozrostu komunikacji samochodowej, aby mieć bodziec do szybszej modernizacji kolei, a z drugiej strony—by uzyskać ulepszonego środka dowozu do kolei.

Do dyspozycji gospodarzy komunikacji służyć może już kilkunastoletni zbiór doświadczeń kolei, państw i przedsiębiorstw samochodowych za granicą. Z materiału tego można czerpać bardzo wiele. Państwa nawskroś liberalne, na których przykładzie budowano niegdyś tezę zupełnej swobody komunikacji—należą dzisiaj do regulujących bardzo drobniawo teren pracy, taryfy i przepisy dla ciężarówek zarobkowych. Koleje, którym rokowano zupełny upadek—po wielu latach borykania się z zagadnieniem konkurencji—uległy bardzo znacznemu ulepszeniu; wiozą dwakroć szybciej niż kiedyś i o wiele sprawniej. Przedsiębiorstwa samochodowe, chodzące kiedyś samopas, konkurując nie tylko z koleją, lecz również ze sobą—doszły do takiego stopnia koncentracji, że stanowią właściwie jeden wielki koncern taryfowo-taborowo-kapitałowy w danym państwie. Wszędzie najsprzeczniejsze i radykalnie głoszone teorie liberalistyczne uległy zasadzie działania planowego, gdyż tego w ostateczności wymaga interes kapitałowy, postęp nie tylko techniczny, lecz i ekonomiczny, który wymaga używania najwłaściwszego środka do najwłaściwszego celu i wykorzystania wszystkich środków, rozwijanych według przydatności technicznej. Tryumf zasady planowości pozwala na równomierne poparcie kolei, zupełnie niezastąpionej w zakresie przewozu masowego i regularnego, oraz samochodu, jako środka przewozowego dla przesyłek partij małych i pilnych oraz dowozu.

Najdalej sięgają doświadczenia kolei amerykańskich. Samochód odebrał tu 1/3 przewozów osobowych i zrazu poważną ilość przewozów ciężarowych cennych. Obecnie proces ten już ukończył się całkowicie. Kolej wydobyla z siebie maksimum wysiłku organizacyjnego, kapitałowego, doprowadziła swe ulepszenia i usprawnienia do możliwie najwyższego technicznie i organizacyjnie osiągalnego stopnia szybkości, sprawności. Zorganizowała dowóz do kolei takiego typu, że można mówić o sięgnięciu kolei z domu i do domu, a to przy stworzeniu pomocniczej aparatury dowozowej zapomocą własnego dowozu samochodowego. Obecnie konkurencja samochodowa nie zagraża już istnieniu kolei. Samochód odebrał co mógł i zdołał—reszty kolei nie tylko nie da, ale wręcz przeciwnie przewóz kolejowy—tak w ruchu osobowym, jak i towarowym—wzrasta. Niezwykła regeneracja kolei ma wartość publiczną o wiele większą niż straty, poniesione z konkurencji.

W Europie tak daleko procesy jeszcze nie zaszły, lecz planowość jest realizowana konsekwentnie. Nie zabija się rozwoju samochodów, lecz nie dopuszcza się do tego, by ten rozwój przybierał formy dowolne, nie odpowiadające interesom polityki komunikacyjnej i obsługi w tym zakresie społeczeństwa.

Procesy regulujące idą mniej więcej w tym kierunku, że wymaga się od przedsiębiorstw koncentracji zrazu branżowej, jednolitych taryf oraz ich bezwzględного zachowania, minimalnych norm co do czasu pracy, ochrony personelu zatrudnionego, zachowania pewnych warunków co do taboru, zapasu itp. Poza tym większość państw ogranicza zasięg pracy odległościowo, czy rejonami, czy pasami.

Dla lepszej obsługi klienteli żąda się od przedsiębiorstw samochodowych ustalenia dworców, urządzeń lub też nawet wymaga się, aby jako takie urządzenia służyły urządzeniom kolejowym, co pozwala je korzystnie zużyć z punktu widzenia oszczędności kapitałowej, a ponad-

to stwarza kontrolę kolei nad stosowaniem właściwych, uzgodnionych na całe Państwo taryf.

Te procesy powstawały wszędzie wśród licznych tarć, walk i dyskusyj. Kolej w swej reakcji powinna ustrzec się od paniki, a przedsiębiorcy samochodowi od pracy nieoljalnej. Panika mogłaby bowiem zdusić rozwój motoryzacji zbyt surową reakcją prawną, a niesolidność i nieoljalność przedsiębiorstw prędzej czy później musi wywołać reakcję z punktu widzenia interesów polityki komunikacyjnej.

Nie ulega kwestii, że nie można z samochodu uczynić tylko narzędzia czystego dowozu prywatnego, że powinien on być także dopuszczony do przewozu drobnicy na dalsze odległości, gdyż czyni to prościej, szybciej i taniej od kolei. Z drugiej strony należy unikać korsarstwa przedsiębiorstw i przerzucania się z miejsca na miejsce, łowienia tylko rodzynek, a odrzucania serwitutów. Przedsiębiorca musi mieć—tak jak kolej—nie tylko prawo, ale i obowiązek przewozu, w pewnym sensie musi dawać swe usługi na żądanie klienta—bez możliwości odmówienia mu, musi mieć pewną regularność kursu i ceny. Nie może egzystować z ładunkowej pracy nocnej, niedzielnej czy 18-godzinnej swego personelu. Inaczej konkurencja byłaby już nieoljalna.

W sąsiednich krajach doprowadzono przeważnie do „zbranzowania” przedsiębiorstw samochodowych, związanych układami taryfowymi—z jednej strony, a z drugiej strony—do utworzenia pomocniczej organizacji dowozowej kolei—w celu ulepszenia akwizycji kolejowej i w celu wyjścia kolei poza stację na miasto po klienta. Te dwa zabiegi są dość powszechnie stosowane za granicą.

W Polsce, gdzie chodzi przede wszystkim o stworzenie dużego taboru dla celów obrony Państwa, i gdzie występują specjalne okoliczności w zakresie organizacji ekspedycyjno-dowozowej—zagadnienie posiada cechy specyficzne. Należy rozwijać komunikację samochodową ciężarową, lecz nie należy też pominąć doskonałej okazji do polepszenia i usprawnienia pracy kolei.

To, co się tu na uwa przede w /stkim—to jest: a) przynaglenie (w drodze zarządzeń ustawodawczych) do koncentracji branżowej przedsiębiorstw dla uzyskania elementu solidnego, trwałego i fachowego oraz kapitałowo silniejszego; b) bardzo wydatne poparcie przewozów niezarobkowych,

Ten drugi postulat wysuwany bywa tylko sporadycznie i dość słabo. Powodem tego jest, że podczas gdy zarobkowe przedsiębiorstwa stanowią zorganizowaną i uświadomioną branżę, o wiele liczniejsze ciężarówki fabryczne nie mają żadnego orędownika i żadnej organizacji swych właścicieli. Oświetlanie spraw przewozu samochodowego towarów wyłącznie z punktu widzenia przedsiębiorstw zarobkowego przewozu jest jednostronne i prowadzi do strat w zakresie rozwoju komunikacji samochodowej. Chodziłoby zaś o stworzenie warunków, uprzywilejowujących w zakresie podatków i obciążeń te wszystkie fabryki i zakłady, które dla celów własnych nabeżdżą określoną ilość ciężarówek dla przewozu i dowozu własnych jedynie artykułów i surowców (przewóz niezarobkowy, fabryczny). Na tej drodze w krótkim czasie możnaby może i podwoić cały tabor samochodowy ciężarowy (np. odliczając odpowiednio wartość samochodu od należności z tytułu podatku obrotowego). Na tej drodze uzyskać można dużą ilość taboru, który będzie lepiej utrzymywany i oszczędzany, bo fabryka nie żyje z samochodu, utrzymuje go tak jak swoje maszyny w porządku, używa samochodu tylko wtedy, gdy to się opłaca, podczas gdy zarobkujący przedsiębiorca jeździ za wszelką cenę i szybciej niszczy wyzyskiwany, jak się tylko da, tabor. Ta droga zmniejsza też zakres nieoljalnej konkurencji wobec kolei, gdyż fabrykant nie posyła swego pojazdu na odległości setek kilometrów—jeśli tylko może użyć w tym celu kolei. Jest rzeczą dowiedzioną, że o ile chodzi o moment konkurencji—to jedna ciężarówka zarobkowego przedsiębiorstwa stwarza dla kolei więcej strat niż 5÷10 ciężarówek własności fabrycznej, przeznaczonych wyłącznie do rozwoju materiału fabrycznego. Wzrósłby tu niepomiernie dowóz motorowy w miejsce konnego i na rezerwy taboru na cele obrony, umieszczoną w fabrykach—możnaby poważnie liczyć.

Jeśli chodzi o trzeci jeszcze postulat—obok koncentracji branżowej oraz przewozów niezarobkowych—to stwierdzić należy, że kolej będzie musiała z gruntu zmodernizować dowóz na kolej i z kolei. Musi w tym celu nabyć lub nająć do usług pewną ilość ciężarówek i oddając je pod możliwie swobodny zarząd pomocniczej organizacji akwizycyjnej kolei—użyć je do zmodernizowanej dostawy i odstawy drobnicy kolejowej. Posiadanie pewnej ilości ciężarówek przez kolej jest niezbędne jako środek poznania przeciwnika, jako narzędzie czuwania nad poziomem pracy inicjatywy społecznej, jako konieczność, podkryta faktem postępu techniki przewozowej, która w dowozie nie kończy się już dzisiaj na koniu. Rozparcelowana i rozdrobniona mnogość pracy ekspedycyjnej stanie tu na przeszkodzie kolei, którą jednak trzeba będzie przebyć, wciągając ekspedytorów do pracy na ulepszonym poziomie.

Czwarty postulat brzmi, że potrzebna też jest na kolei wielka mobilizacja ducha akwizycyjnego w ruchu towarowym, modernizacja ekspedycji.

Przestawienie się z roli „męczenniczko”-biurokratycznej na akwizycyjną, handlowe podchodzenie do klienteli — to jest postulat niezbędny. Nie wystarczy tu stworzenie szeregu instrukcyj i przepisów, lecz trzeba przeanalizować dokładnie obecny tryb pracy, urządzeń ekspedycyjnych, stwarzając pomocniczą organizację dowozowo-akwizycyjną, dostatecznie swobodną w sposobie pracy, a natomiast należącą do kolei, ażeby miała jej pełne zaufanie.

Niezależnie od tego, na jaką drogę kolej polska wkroczy — należy pamiętać, żeby nie stworzyć nadmiernej reglamentacji, gdyż chodzi tu przecież o rozwój motoryzacji. Po wtóre chodzi o ulepszenie kolei, jako pośredni skutek rozwoju motoryzacji, a zatem przede wszystkim twórczymi środkami należy wyrównywać różnice konkurencji.

Nie należy też przy tym powtórnie wpaść w nastroje pesymistyczne — jak przed kilku laty — i przeceniać ubytek przewozów, jaki rzekomo przypada na pracę ciężarówek konkurencyjnych. Ubytek ten wprawdzie rośnie, i będzie rósł, lecz nie bez znaczenia jest też pewien twórczy wpływ, jakie kolejom przynosi budowa samochodów.

Dotkliwych strat kolej może się spodziewać tylko w takim razie, gdyby nie ruszyła z postępowaniem akwizycji, dowozu, ulepszeniem i przyspieszeniem odprawy przesyłek, ich przewozu i dostawy, słowem gdyby miała bronić poziomu swych świadczeń z epoki monopolu. Trudno tu wymieniać te wszystkie ulepszenia techniczno-przewozowe i dowozowo-akwizycyjne, jakie posiada bogaty arsenał kolejnictwa, Część z nich, jak np. pociągi LPT (lekkie pociągi towarowe), wprowadzono, a potem poświęcono na rzecz zbyt daleko wysuwanej zasady wyzyskania pociągo-kilometrów.

Na zarządzenia taryfowe czas jeszcze nie nadszedł. Ważniejszą rzeczą wydaje się zorganizowanie szybkiego i taniego dowozu, związanego z przewozem, którego n'e można już, jak dawniej, pozostawiać swobodnemu uznaniu firm, stwarzając bardziej planowe i istotne uzależnienie od kolei.

Na terenie konkurencji prawno-regulacyjnej należałoby, wreszcie, uznać, iż rozwój przewozów niezarobkowych jest o wiele ważniejszy dla motoryzacji, dla uzyskania ilości taboru, dla jego konserwacji je-kościowej i opóźnia przy tym reakcję kolei. Dopiero bardzo dużą ilością taboru towarowego przedsiębiorstw niezarobkowych mogłyby być kolej zaniepokojona, podczas gdy wielokrotnie mniejsza ilość samochodów zarobkowych budzi już poważny niepokój i reakcję.

R. A.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### USTAWY:

Dodatkowe kredyty na rok 1938/39 — ust. z dn. 14/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 54, poz. 421).

Ratyfikacja porozumienia z Finlandią, dot. cienia oleju żywicznego — ust. z dn. 23/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 54, poz. 423).

Ratyfikacja protokołu taryfowego z Estonią — ust. z dn. 23/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 54, poz. 424).

Ratyfikacja porozumienia ze Szwecją, dot. cienia „Renad Tallolja” — ust. z dn. 23/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 54, poz. 425).

Ratyfikacja porozumienia z Finlandią o cieniu serów — ust. z dn. 23/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 54, poz. 426).

Ratyfikacja protokołu dodatkowego do konwencji handlowej z Grecją — ust. z dn. 23/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 54, poz. 427).

Ratyfikacja protokołu dodatkowego do protokołu taryfowego z Estonią — ust. z dn. 23/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 54, poz. 428).

#### ROZPORZĄDZENIE MINISTRA:

Ułgi w sprawie ochrony wynalazków, wzorów i znaków towarowych dla szeregu targów i wystaw — rozp. Ministra Przem. i Han. z dn. 21/VII 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 54, poz. 430).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

20 sierpnia:

— „Morze Północne” Pol. T-wo dla Połowu Śledzi, S. A.—o g. 10 w kanc. Not. H. Ewert-Krzemieniewskiego w Gdyni, 10 Lutego 24.

22 sierpnia:

— Zakł. Leczn. „Nałęczów”, S. A.—o g. 17 w kanc. Not. A. Śleszyńskiego w W-wie, Kapucyńska 6.

— T-wo Przem. Zakł. Mech. „Lilpop, Rau i Loewenstein”, S. A.—o g. 17 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3.

23 sierpnia:

— „Dr Roman May” Chem. Fabr., S. A.—o g. 11 w lok. S-ki w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 5.

25 sierpnia:

— „Śląski Bank Eskontowy”, S. A.—o g. 16 w lok. B-ku w Bielsku, Kazimierza Wielkiego 31.

— Cukrownia „Wozuczyn”, S. A.—o g. 11 w lok. B-ku Cukrownictwa, Oddział w W-wie, Karowa 20.

— „Wiklina”, T-wo Akc.—o g. 16 w lok. P. Wendenburga w Strzeżewie.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PIENIĄDZ I KREDYT

### DZIAŁALNOŚĆ BANKU POLSKA KASA OPIEKI W ROKU 1937

Bank „Polska Kasa Opieki”, S. A., z siedzibą w Warszawie, utworzony dla roztoczenia opieki finansowej nad emigracją polską, rozszansa po całym świecie, posiada w chwili obecnej 26 placówek zagranicznych,

w czym 3 oddziały główne, mianowicie: na Francję w Paryżu, na Argentynę w Buenos-Aires, na Palestynę w Tel-Aviv, oraz Wydział Przekazowy przy Linii Gdynia—Ameryka w New-Yorku.

Największą sieć placówek posiada oddział Banku we Francji. Oprócz oddziału głównego w Paryżu oraz 4 oddziałów, mianowicie w Lens, Metz, Toulouse i Montceau-les-Mines, we Francji działa ponadto 12 agencji w następujących miejscowościach: Audun-le-Tiche, Bruay-en Artois, Donai, Le Creusot, Freyming-Merlebach, Hayange, Marles-



les-Mines, Mulhouse, Oignies, Piennes, Toul i Valenciennes. Oddział główny Banku na Argentynę w Buenos-Aires posiada 1 oddział miejski, agencję objazdową w Berisso oraz agencje na statkach: „Kościszko” i „Pułaski” na trasie Montevideo—Buenos-Aires. Ponadto w stadium organizacji jest utworzenie oddziałów w Posadas i Puerto—Vanda. Oddział główny na Palestynę w Tel-Aviv posiada 1 oddział w Haifie.

Działalność Banku w roku 1937 rozwijała się w wielu kierunkach, a to w zależności od warunków i potrzeb wychodzących na poszczególne tereny. We Francji emigracja nasza składa się z rolników, górników i robotników fabrycznych, a poza tym pewną część stanowią kupcy i rzemieślnicy. Spośród rolników znaczna część jest dzierżawcami i tzw. połownikami<sup>1)</sup>. Dla tej kategorii wychodźców Bank uruchomił dział kredytów na zastaw warrantów rolnych, a przeznaczonych głównie na dokonanie zasiewów i na kupno narzędzi rolniczych lub inwentarza żywego.

Jeśli chodzi o pomoc dla polskich kupców i rzemieślników we Francji—to Bank przyczynił się do powstania Polskiej Centrali Handlowej, której celem jest pomoc w finansowaniu obrotów importowo-eksportowych między Francją i Polską.

Warunki dla ruchu wkładowego były we Francji w roku 1937 na ogół niekorzystne. Dwukrotna dewaluacja franka, strajki i rozgrywki społeczne—wywoływały niepokój na francuskim rynku pieniężnym. Pomimo to—dzięki wprowadzeniu rachunków złotowo-frankowych, zabezpieczających przed ryzykiem wahań walutowych—ruch wkładów kształtował się dodatnio. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 32 miln. fr. do sumy 124·7 miln. fr., łącznie zaś z wkładami na rachunkach bieżących suma wkładów wynosiła na koniec 1937 r. ogółem 128·9 miln. fr. Na ten dodatni wynik—prócz zabiegu o charakterze walutowym—wpłynęła również poprawa sytuacji naszego wychodźstwa na rynku pracy. Jeśli chodzi o rodzaj wkładów, to w oddziale francuskim przeważają wkłady terminowe, które stanowią 85% ogólnej sumy wkładów. Ilość rachunków depozytowych wzrosła w 1937 r. o 5 733 do 23 047. W składzie zawodowym wkładców górnicy stanowią 28·6%, robotnicy—23·5%, rolnicy—6·8%, rzemieślnicy—5·2%, młodzież szkolna—6·1%, służba domowa—4·2%. Inne zawody reprezentowane są w mniejszym procencie.

Obrót przekazowy oddziału w Paryżu wyniósł 21 791 przekazów na sumę 66·5 miln. fr. Operacje walutowe wyniosły kwotę 20·8 miln. fr.<sup>2)</sup>.

Aczkolwiek skład zawodowy polskiej emigracji w Argentynie jest podobny do składu emigracji polskiej we Francji, obejmując głównie rolników, rzemieślników i robotników fabrycznych, to jednak charakter emigracji i warunki pracy są tam odmiennie. Emigracja we Francji w pewnym procencie ma charakter sezonowy względnie na dłuższą metę nieokreślony, natomiast emigracja argentyńska jest prawie w 100% nastawiona na osiedlenie się na stałe. Polski rolnik we Francji—to robotnik rolny, dzierżawca lub połownik, natomiast w Argentynie—wobec łatwości otrzymania działek rolniczych—polski rolnik jest samodzielny. Rzemieślnik czy robotnik argentyński mają możliwość nabycia na własność domków mieszkalnych—bez jakiegokolwiek wkładu, na b. dogodnych warunkach, bowiem raty miesięczne zbliżone są do normalnego kamrznego. Obie kategorie wychodźców argentyńskich przeważnie nie posiadają rezerw kapitałowych, i dlatego w ciągu długiego

okresu całą nadwyżkę dochodów nad wydatkami przeznaczają na spłaty zobowiązań. Te specyficzne warunki powodują to, że działalność depozytowa Banku w Argentynie, aczkolwiek rozwija się pomyślnie, to jednak postępuje w wolnym tempie. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w roku sprawozdawczym o 40%, mianowicie o 641 tys. pes. do 2 242·7 tys. pes., łącznie zaś z wkładami na rachunkach bieżących suma wkładów na koniec 1937 r. wynosiła ogółem 2 694 tys. pes. Liczba książeczek wzrosła o 1 072 sztuk do 6 769. Przeciętna wysokość wkładu na jednej książeczce wynosiła 331 pes. Wkłady rekrutują się w 37% z rolników, w 23% z rzemieślników, w 19% z robotników fabrycznych. Dalej w mniejszym odsetku występują pracownicy biurowi i handlowi, kupcy, młodzież szkolna, służba domowa, wolne zawody i in.

Na specjalne podkreślenie zasługuje praca argentyńskiego oddziału Banku P. K. O. w zakresie unormowania wymiany towarowej między Polską i Argentyną. Mianowicie, jeszcze przed kilka laty bilans obrotów handlowych pomiędzy obu krajami—wg danych argentyńskich—wykazywał saldo ujemne dla Argentyny, gdy na podstawie polskich danych winno być saldo dodatnie. Wskutek takiego stanu—importu rzeczy towarów z Polski—w myśl obowiązujących przepisów argentyńskich—nie mogli otrzymać przydziału dewiz. Okazało się, że eksport Argentyny do Polski figurował na rachunkach krajów pośredniczących. Dla rejestracji stanu rzeczywistego, dzięki staraniom Banku P. K. O., należność za eksportowany towar do Polski jest regulowana przez Bank P. K. O. w Buenos-Aires. W ten sposób Bank ma możliwość wykazać władzom argentyńskim ilość towaru, wywiezionego do Polski, i na tej podstawie uzyskuje zezwolenie na wywóz dewiz za import towarów z Polski. Dzięki temu zniknęły zasadnicze trudności dla polskiego wywozu do Argentyny, którzy z roku na rok wzrasta i za 11 miesięcy 1937 r. jego wartość wynosiła już 15 917 tys. pes.

Akcja kredytowa Banku P. K. O. w Buenos-Aires szła w pierwszym rzędzie w kierunku ułatwienia importu towarów polskich do Argentyny drogą otwierania akredytyw i dyskonta miejscowych weksli kupieckich, w szczególności dla firm, pracujących w zakresie importu z Polski. Znaczniejsze fundusze przeznaczył Bank na pomoc finansową dla polskich osadników rolnych. Ponadto część wolnych rezerw gotówkowych ułokował Bank—w myśl obowiązujących norm argentyńskich—w argentyńskich papierach pupilarnych.

Obrót przekazowy oddziału argentyńskiego wzrósł z 4 718 tys. pes. w 1936 r. do 7 640 tys. pes. w 1937 r.

W związku z rozwojem operacji został podwyższony kapitał zakładowy placówki argentyńskiej do wysokości 1 miln. pesów.

Poza operacjami bankowymi oddział w Buenos Aires zajmuje się sprzedażą kart okrętowych na polskie linie i związanym z tym przyjmowaniem emigrantów, zaokrętowaniem pasażerów itp. W okresie sprawozdawczym sprzedał Bank 1 155 kart okrętowych. W ruchu emigracyjnym do Argentyny Polacy figurują w roku sprawozdawczym na pierwszym miejscu—z liczbą 13 828, dalej Włosi—10 026, Niemcy—2 857 itd. Znaczne ożywienie życia gospodarczego w Argentynie spowodowało, że wszyscy emigranci bez trudu znajdują zatrudnienie. Ponadto oddział prowadzi dla wygody swych klientów dział pocztowy, z którego korzysta około 25 tys. emigrantów.

Oddział Banku P. K. O. w Tel-Aviv pracował nadal w niekorzystnych warunkach. Trwające rozruchy oraz decyzja podziału Palestyny na część żydowską i arabską—hamowały rozwój ruchu inwestycyjnego i wywoływały stagnację w wielu gałęziach przemysłu i handlu, a zwłaszcza w budownictwie. Współpraca polsko-palestyńska układa się pomyślnie. Umowa clearingowa polsko-palestyńska z maja 1937 r., zawarta między Polskim Instytutem Rozrachunkowym a Agencją Żydowską, wpłynęła na wzrost wzajemnej wymiany towarowej. W Polsce wszystkie obroty są skoncentrowane w Polskim Instytucie Rozrachunkowym, natomiast w Palestynie miejscem rozrachunkowym jest oddział Banku P. K. O. w Tel-Aviv. W związku z zawartą umową w oddziale palestyńskim nastąpił wzrost zleceń przekazowych do Polski—tak z tytułu należności za importowane z Polski towary, jako też kwot zapomogowych dla pozostałych w Polsce rodzin emigrantów. W zamian nadchodzą z Polski kwoty na cele finansowe, emigracyjne, turystyczne i towarowe, tj. za wywiezione towary do Polski.

<sup>1)</sup> Połownictwo — to forma dzierżawy, polegająca na tym, że w zamian za użytkowanie pól, budynków i inwentarza oddaje się właścicielowi połowę plonów i połowę przychowanego inwentarza żywego.

<sup>2)</sup> W związku z rozwojem oddziału francuskiego Bank zakupił piękny gmach w Paryżu, do którego już zostały przeniesione biura oddziału. Uroczystość poświęcenia nowego gmachu odbyła się dn. 2/VII b. r. przy współudziale przedstawicieli Rządu Polskiego oraz instytucji społecznych, gospodarczych i finansowych. Przemówienia wygłosili: Chargé d'Affaires Frankowski, Prezes P. K. O. Dr H. Gruber, Naczelny Dyrektor Banku P. K. O. Modrzycki oraz Prezes Szymanowski, jako przedstawiciel wychodźstwa polskiego we Francji. Gmach ten będzie widomym znakiem trwałości poczynań i pracy Banku P. K. O. na terenie Francji.

Akcja kredytowa oddziału Banku w Palestynie obejmowała kredyty na zastaw papierów wartościowych, dyskonto weksli oraz zaliczkowanie towarów, importowanych z Polski do Palestyny.

Aczkolwiek sytuacja polityczno-społeczna w Palestynie nie była sprzyjająca dla kapitalizacji pieniężnej, pomimo to nastąpił w roku sprawozdawczym wzrost wkładów o £ pal. 6 051 569 do ogólnej sumy £ pal. 151 099 093. Liczba książeczek oszczędnościowych wzrosła o 172 sztuki do 5 070. Wśród wkładców 53% reprezentują robotnicy, inne zawody, jak pracownicy biurowi i handlowi, kupcy, kapitaliści, rzemieślnicy, rolnicy i młodzież szkolna, reprezentują po 4-7% wkładców.

Obrót przekazowy między Polską a Palestyną za pośrednictwem oddziału Banku wyniósł w roku sprawozdawczym 21 805 przekazów na sumę £ pal. 161 743 000.

Poza normalnymi czynnościami Oddział Banku w Haifie zajmuje się sprzedażą biletów na P. L. L. „Lot”, kart okrętowych i biletów kolejowych P. B. P. „Orbis”.

Placówka Banku P. K. O. w New-Yorku zorganizowana jest w sposób odmienny od innych placówek zagranicznych, na razie bowiem spełnia rolę wydziału przekazowego centrali. Terytorialny zasięg obejmuje: Stany Zjednoczone Am. i częściowo Kanadę. Działalność placówki jest w głównej mierze oparta na obrocie przekazowym. Placówka ta wykonała w 1937 r. 60 332 zleceń przekazowych na sumę \$ 1 437 357.

Poza obrotem przekazowym amerykański Wydział Przekazowy załatwia inkaso wylosowanych książeczek P. K. O., pochodzących z waloryzacji dawnych wkładów markowych, oraz zapadłych kuponów od pożyczek emisyjnych.

W dziale akredytyw i czeków turystyczno-kompensacyjnych centrali, wydawanych dotychczas na Jugosławię, Bułgarię, Węgry i Czechosłowację, Bank objął również wydawanie czeków turystycznych do Francji, Włoch i Rumunii. Ogółem wydano akredytyw, czeków i przekazów turystycznych na din. 6 830 tys., lewów 2 860 tys., pengó 310 tys., kor. 850 tys., fr. 5 200 tys., lirów 900 tys., szyl. austr. 1 300 tys., oraz czeków na Rumunię na zł 186 tys.

Łączna suma wkładów, pozyskanych przez Bank Polska Kasa Opieki i wszystkie zagraniczne placówki, wynosiła z końcem 1937 r. w przeliczeniu na złote 34 190 tys. Łączny obrót przekazowy osiągnął zł 71 130 tys.

W związku z rozwojem wszystkich agend Banku P. K. O. kapitał zakładowy Banku został podwyższony z zł 2½ miln. do zł 5 miln. Łącznie kapitały własne Banku P. K. O. i placówki argentyńskiej, która jest jednostką samodzielną, wynoszą ogółem zł 8 788 tys. Ponadto rezerwy specjalne wynoszą zł 4 603 400. Zysk bilansowy za rok 1937 wyniósł zł 949 500.

Przedstawione rezultaty Banku P. K. O. pozwalają stwierdzić, że nie tylko spełnia on doniosłą rolę jako łącznik pomiędzy naszą emigracją i macierzą, ale ponadto ułatwia w znacznym stopniu rozwój naszej ekspansji gospodarczej, przyczyniając się przede wszystkim do zwiększenia eksportu polskiego.

K. Rudziński

KREDYT NA SPLATY RODZINNE — p. str. 1157.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIELDA WARSZAWSKA

za okres od 25 do 29 lipca 1938 r.

Rynek dewiz w okresie sprawozdawczym cechowała tendencja niżkowa. Zyski wykazały jedynie: dolary Stanów Zjedn. (zwykle) 0-00<sup>1</sup>/<sub>8</sub> na \$ 1 i korony duńskie 0-15 na 100 kor., franki francuskie i franki szwajcarskie utrzymały kurs dotychczasowy, pozostałe dewizy niżkowały, mianowicie (w zł na 100 jednostkach walutowych): belgi o 0-05, korony czechosłowackie o 0-03, floreny holenderskie o 0-35, korony szwedzkie o 0-20 i korony norweskie o 0-25, oraz dolary telegraficzne o zł 0-00<sup>1</sup>/<sub>8</sub> na \$ 1 i funty szterlingi o 0-03 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn. . . . .	\$ 1	5·30 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	5·30	5·30 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>
„ „ „ „ telegr. . . . .	\$ 1	5·31	5·30 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	5·31
Funty szterlingi . . . . .	£ 1	26·17	26·10	26·10
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	14·71	14·69	14·69
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	121·75	121·65	121·65
Belgi . . . . .	100 blg.	89·95	89·85	89·85
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	—	—	—
Korony czechosłow. . . . .	100 kor.	18·35	18·34	18·35
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	292·10	291·70	291·70
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	134·95	134·60	134·60
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	116·80	116·70	116·75
Korony norweskie . . . . .	100 kor.	131·50	131·10	131·10

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych panował nadal nastrój niejednotliwy. Zwyżkę kursów odnotowały (w zł): 3% Premiowa Pożyczka Inwestycyjna I emisja serie o 0-25 i II emisja serie o 0-75, 4% Premiowa Pożyczka Dolarowa o 0-25, oraz 4½% Pożyczka Wewnętrzna o 0-25% nom. Straciły natomiast na kursie: sztuki I i II emisji 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej po zł 0-12, 4% Pożyczka Konsolidacyjna 1-00% nom. i 5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa 0-50% nom., a 5% Pożyczka Konwersyjna utrzymała kurs dotychczasowy.

Rynek papierów lokacyjnych prywatnych odznaczał się tendencją mocniejszą. Zniżkowały jedynie (w % -ach nominalu): 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie o 0-25 oraz — w stosunku do notowań sprzed 2 tygodni — 5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r. po 0-75. Dodatkowo salda tygodniowe wykazały (analogicznie): 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie 0-25, 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kred. (w złotych) 0-25, także listy, opiewające na złote w zlocie, (nienotowane od 2 miesięcy) 0-50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy i także listy z 1933 r. po 0-25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r. 0-50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. 0-70, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Kielc z 1933 r. 1-62 (w stosunku do notowań sprzed 2 miesięcy) oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina 9-50 (w stosunku do notowań z grudnia 1937 r.).

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
<i>Papiery państwowe</i>				
w zł za sztukę				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	83·63	82·50	82·63
„ „ serie	„ „ „ „	93·00	92·50	93·00
II „ sztuki	„ „ „ „	82·63	81·50	81·63
„ „ serie	„ „ „ „	91·90	90·75	91·00
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa	\$ <sup>1)</sup>	42·25	41·75	42·25
w % % nominalu				
4% Pożyczka Konsolidacyjna	zł w zł.	67·50	67·00	67·00
4½% „ Wewnętrzna	zł	67·38	67·00	67·25
5% „ Konwersyjna	zł	70·00	69·88	69·88
5% „ Konwers. Kol.	zł	·	·	70·00
5% „ „	zł	·	·	68·00
<i>Listy zastawne i obligacje banków</i>				
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83·25	83·25
8% „ „ „ „	zł w zł.	1927	94·00	94·00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83·25	83·25
8% „ „ „ „	zł w zł.	1924	94·00	94·00
7% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83·25	83·25
8% „ „ „ „	zł w zł.	1924	94·00	94·00
8% Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	93·00	93·00
5½% L. Z. „ „ „	zł w zł.	1924	81·00	81·00
5½% „ „ „ „	zł w zł.	1927	81·00	81·00
5½% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81·00	81·00
5½% „ „ „ „	zł w zł.	1927	81·00	81·00

<sup>1)</sup> \$ 5 = zł 44·57.

Listy zastawne i obligacje  
towarzystw kredytowych

4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie	zł	65 25	64 75	64 75
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie	zł	64 50	64 50	64 50
4½%	L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt.	zł			64 25
4½%	" " " " " " " "	zł w zł.			64 00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	zł	80 75	80 25	80 50
					-80 75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	74 50	73 63	73 63
					-74 00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1936 r.	zł			75 00 <sup>1)</sup>
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r.	zł			65 50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Kielc z 1933 r.	zł			64 50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł			66 00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł			63 25
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	66 75	66 13	66 50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł	65 00	65 00	65 00

## Obligacje miast

8%	Poż. Szkolna m. Warszawy	zł w zł.			76 00
----	--------------------------	----------	--	--	-------

## Z BANKU POLSKIEGO

**STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 LIPCA 1938 R.**—Po dopływie majowym od czerwca trwa ponownie odpływ dewiz z Banku Polskiego, wywołany normalną przewyżką sprzedaży dewiz nad ich skupem przez Bank. Odpływ dewiz odbija się na kształtowaniu się rezerw walutowych, które w niewielkim stopniu zniżkują. W II dekadzie lipca skurczyły się one o zł 0·3 miln., gdy w I dekadzie o zł 0·7 miln. Rezerwy walutowe utrzymują się w ogóle w niewielkich rozmiarach, przy czym ostatnio doszły do zł 11·4 miln., gdy przed miesiącem, tj. dn. 20/VI b. r., wynosiły zł 13·3 miln., a przed rokiem, tj. dn. 20/VII ub. r., stanowiły zł 28·3 miln.

Zato rezerwy złota wykazują stały i nieprzerwany wzrost (głównie dzięki drobnemu skupowi, dokonywanemu w kraju przez oddziały Banku) i na ultimo II dekady lipca b. r. osiągnęły kwotę zł 446·9 miln. Zwyzka co dekadę wynosi ostatnio po kilkaset tysięcy złotych, choć np. w I dekadzie czerwca mieliśmy specjalny 5-milionowy skup złota. W ostatnim okresie miesięcznym 20/VI÷20/VII b. r. rezerwy złota podniosły się o zł 1·0 miln., a w okresie rocznym 20/VII 1937÷20/VII 1938 wykazały wzrost aż o zł 21·5 miln., tj. o ok. 5%.

Powyższe rezerwy złota w stosunku do podlegającej pokryciu złotem sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań Banku (przewyżki ich ponad zł 100 miln., uznane przez statut za pewne niezmiennie minimum tych zobowiązań) stanowiły na ultimo II dekady lipca 35·43%, czyli więcej niż na ultimo I dekady, więcej także niż przed miesiącem, natomiast dość znacznie mniej niż przed rokiem, jak to wykazuje następujące zestawienie:

	%
20/VI 1938	35·13
10/VII "	34·60
20/VII "	35·43
20/VII 1937	37·92

Staly wzrost sumy pokrycia, tj. rezerw złota, powoduje również zwyzkę procentu pokrycia, ale o nasileniu tej zwyzki, albo o jej przemianie w zniżkę decyduje ruch sumy, podlegającej pokryciu, tj. sumy obiegu biletów bankowych oraz z natychmiast płatnych zobowiązań Banku, a właściwie ich części, uwzględnianej przy obliczaniu pokrycia (po potrąceniu zł 100 miln.). Spadek procentu pokrycia w ciągu roku (od końca II dekady lipca ub. r. do końca II dekady lipca b. r.)—mimo że suma pokrycia wzrosła, jak widzieliśmy, aż o 5%—tłumaczy się właśnie poważnym wzrostem sumy obiegu i zobowiązań; ostatnia dekada przyniosła dość znaczny spadek sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań—mianowicie z zł 1 390·6 miln. do zł 1 361·2 miln. (względnie z zł 1 290·6 miln. do zł 1 261·2 miln.)—i stąd stosunkowo poważny wzrost procentu pokrycia.

Spadek sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań w dekadzie sprawozdawczej dotyczył tylko jednego składnika, mianowicie—jak zwykle w środku miesiąca—obiegu biletów bankowych, który obniżył się z zł 1 102·3 miln. do zł 1 064·6 miln. Natomiast drugi składnik—natychmiast płatne zobowiązania—wykazał w II dekadzie lipca lekki wzrost, mianowicie z zł 288·3 miln. do zł 296·7 miln.

Wzrost zobowiązań w środkowej dekadzie lipca wystąpił w nieznanym stopniu w pozycji „różne rachunki” (z zł 64·4 miln. do zł 65·9 miln.)—głównie jednak dotyczył lokat żyrowych, które z zł 223·9 miln. podniosły się do zł 230·7 miln. Wzrost lokat żyrowych dotyczył tylko lokat kas państwowych, które podniosły się aż o połowę, natomiast lokaty pozostałe (banków państwowych i inne prywatne)—mimo środka miesiąca—zniżkowały, wykazując również spadek przy porównaniu ze stanem przed miesiącem i ze stanem przed rokiem. Odwrotnie rzecz się miała z lokatami kas państwowych, które dziś są o ok. ⅓ większe niż przed miesiącem i 9-krotnie większe niż przed rokiem. W liczbach absolutnych ten ruch lokat żyrowych ilustruje następujące zestawienie (w miln. zł):

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
20/VI 1938	30·9	190·9
10/VII "	32·1	191·8
20/VII "	48·3	182·4
20/VII 1937	5·5	195·7

Obieg biletów bankowych skurczył się w II dekadzie lipca o zł 37·7 miln., tj. o ok. 3½%. Ten normalny w środku miesiąca spadek obiegu banknotów był w lipcu większy niż w miesiącach I półrocza (II dekada czerwca—zł 27·8 miln., maja—zł 30·3 miln., lutego—zł 29·9 miln., stycznia—zł 36·3 miln.)—z wyjątkiem jedynie kwietnia, kiedy zniżka obiegu w środkowej dekadzie była silniejsza (zł 42·6 miln.), i nie licząc marca, kiedy na skutek reperkusyj niepokojów politycznych w świecie nastąpił nienormalny wzrost obiegu. Silniejszy w pierwszych 2 dekadach lipca (po ultimo półrocznym) ruch zniżkowy obiegu spowodował, że poziom obiegu w stosunku do stanu przed miesiącem obniżył się, choć w stosunku do stanu przed rokiem wykazuje poważny wzrost, jak to ilustruje poniższe zestawienie (w miln. zł):

20/VI 1938	1 077·6
10/VII "	1 102·3
20/VII "	1 064·6
20/VII 1937	939·1

Spadek obiegu biletów bankowych w dekadzie sprawozdawczej znajdował częściowo odpowiednik we wzroście lokat żyrowych, w większym jednak stopniu był związany z odpływem dewiz z Banku i—zwłaszcza—ze skurczeniem się działalności kredytowej Banku.

Jeśli chodzi o 3 główne formy kredytów w Banku, to tutaj zmiany w II dekadzie nie były zupełnie jednolite. Mianowicie, skurczył się poważnie portfel wekslowy, zmniejszyły się pożyczki zastawowe, ale skup biletów skarbowych nieznacznie wzrósł, mianowicie o zł 1·1 miln. (podobnie zresztą jak w I dekadzie lipca, ale po okresie zniżkowym w ciągu całego czerwca). Zniżka pożyczek zastawowych, które w I dekadzie lipca spadły silnie, bo o zł 7·8 miln., wynosiła w II dekadzie lipca zł 2·2 miln. Portfel wekslowy skurczył się w dekadzie sprawozdawczej o zł 26·2 miln., czyli silnie niż w analogicznej dekadzie czerwca (zł 5·3 miln.), maja (zł 13·4 miln.), kwietnia (zł 9·7 miln.), słabiej zaś niż w styczniu (zł 37·6 miln.), a nie licząc lutego i marca, kiedy notowany był wzrost portfelu.

W okresie miesięcznym od końca II dekady czerwca do końca II dekady lipca wszystkie 3 formy kredytów Banku zwyzkowały—choć niezbyt znacznie, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miln. zł):

	Wzrost
Kredyty dyskontowe	24·7
Pożyczki zastawowe	0·5
Bilety skarbowe	0·9

W okresie rocznym 20/VII 1937÷20/VII 1938 ruch kredytów był niejednorodny: silnie bardzo, bo przeszło o 30%, wzrósł portfel wekslowy, natomiast skurczyły się pożyczki zastawowe, a zwłaszcza portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych. Świadczy to m. in. o wzroście obrotów gospodarczych i w związku z tym zapotrzebowania kredytowego—z jednej strony, i o znacznym upłynieniu rynku—z drugiej strony. Zmiany w stanie kredytów w okresie rocznym ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe	+ 158·4
Pożyczki zastawowe	— 3·8
Bilety skarbowe	— 16·5

1) Dotyczy odcinków po 100.

Co się tyczy innych—poza wyżej omówionymi 3 formami kredytów—operacyj czynnych Banku, to w II dekadzie lipca większa zmiana jest do zanotowania tylko w zakresie zapasu monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność; zapas ten wzrósł o zł 12·7 mln., czyli o  $\frac{1}{3}$  poprzedniej wysokości; natomiast portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego zwiększył się zaledwie o zł 0·03 mln., a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w ogóle niezmienny.

Całkowite pokrycie bankowe obiegu, obejmujące rezerwy walutowe oraz wszystkie wyodrębnione w bilansach Banku pozycje kredytowe—przedstawiało się w ostatnim okresie miesięcznym następująco (w tys. zł):

	20/VI	10/VII	20/VII
Waluty i dewizy . . . . .	13 316	11 727	11 377
Weksle krajowe . . . . .	634 177	685 657	659 481
Bilety skarbowe . . . . .	28 725	28 569	29 648
Polskie monety srebrne i bilon	53 868	37 214	49 909
Pożyczki, zabezpieczone zastaw.	22 718	25 450	23 203
Papiery proc. własne . . . . .	127 782	127 509	127 540
Dług Skarbu Państwa . . . . .	45 000	45 000	45 000
<b>Razem:</b>	<b>925 586</b>	<b>961 126</b>	<b>946 158</b>

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## PRODUKCJA, SPOŻYCIE, PRACA I CENY W NIEMCZECH

Pierwszym zadaniem, jakie Niemcy narodowo-socjalistyczne postawiły sobie po przewrocie w zimie 1933 r.—było dostarczenie pracy wszystkim obywatelom; z czasem przyszły i dalsze zadania, jak dobrożenie, podniesienie samowystarczalności produkcji z punktu widzenia niedomagań dewizowych i potrzeb przyszłej wojny, a wreszcie—utrzymanie całego aparatu produkcji i dystrybucji w ruchu, możliwie najmniejszym kosztem. Zadanie usunięcia bezrobocia i podniesienia stanu uzbrojenia można uważać odnośnie do dawnego obszaru Rzeszy („Altreich”) za spełnione, pozostałe zaś zadania mają to do siebie, że nigdy ich w całości wypełnić nie można, jedynie usiłują wytrwać pracą można powoli stan ich wypełnienia dźwignąć w górę. Teraz, po przyłączeniu Austrii, te same cele w zakresie gospodarczym zostały zakieślone odnośnie do ziem poustriaickich, a do osiągnięcia ich będzie się zdążyć tymi samymi metodami, których skuteczność została wypróbowana w reszcie Rzeszy.

Korzystając z obfitych materiałów i zestawień, jakie instytucje niemieckie zawsze w połowie roku ogłaszają, postaramy się przedstawić tutaj stan niemieckiej produkcji, konsumpcji, pracy i ruch cen w półroczu b. r. Zastrzegamy się z góry, że będzie to tylko sprawozdanie. Krytyczne uwagi rezerwujemy sobie do innej okazji.

W czasie, kiedy już odwrót koniunktury od jakichś 6 miesięcy, i więcej, jest w najbogatszych krajach świata bardzo wyraźnie widoczny, przemysł niemiecki idzie nieprzerwanie po linii, wznoszącej się ku górze. Wskaźnik produkcji przemysłowej, który od 1932 r. do 1937 r. podniósł się z 54·0 na 118·8, wykazuje w I kwart. 1938 r. wzrost o dalsze 5·2 punkty w porównaniu z I kwartałem 1937 r. Przy tym wzrosła nie tylko wytwórczość dóbr produkcyjnych z 114·8 na 126·3 (w tym dóbr inwestycyjnych z 112·6 na 125·2), ale także dóbr konsumcyjnych, długo utrzymująca się na niskim poziomie, z 97·0 na 107·4. Dzięki licznym inwestycjom wyzyskanie zdolności produkcyjnej zakładów, wytwarzających dobra dla produkcji, musi oczywiście iść na pierwszym miejscu, ale dźwignięcie się w ostatnich 2 latach popytu na dobra konsumcyjne świadczy o tym, że wzmógł się dochód z pracy, zapłaciwszy długi kryzysowe i pozbywszy się pewnej zwiększonej ostrożności, kieruje się do konsumpcji w stopniu, który możnaby nazwać normalnym. Wartość produkcji przemysłowej wzrosła z RM 17·6 mld. w 1932 r. do RM 37·5 mld. w 1937 r. i wyniesie zapewne RM 40 mld. w b. r. Wzrost wartości w różnych grupach nie był równomierny. Najsilniej, bo 4-krotnie, podniosła się wartość dóbr inwestycyjnych, 2-krotnie—innych produkcyjnych. W dziale dóbr konsumcyjnych, reagujących, jak wiadomo, o wiele powolniej na zmiany koniunktury—podniosła się wartość towarów zapotrzebowania elastycznego o 60%, sztywnego o 20%.

Inwestycje w 1937 r. wyniosły RM 16 mld., z czego 6·5 mld. wypada na zastępcze, 9·5 mld. zaś, tj. 13·9% całego dochodu społecznego Niemiec—na nowe inwestycje. W roku objęcia władzy przez Hitlera inwestycje wyniosły w ogóle RM 5·1 mld., przy czym na nowe wypadło nic—owszem, zużycie substancji mając-

ku narodowego obliczane jest na RM 800 mln. Włączenie przemysłu ziem austriackich do wspólnej pracy z resztą Rzeszy wymagać będzie uruchomienia wszystkich sił produkcyjnych, a poza tym znacznych nakładów na zaniedbane przez długie lata odnowienie i zmodernizowanie warsztatów. Bowiern polityka gospodarcza Austrii, prowadzona pod naciskiem finansjery zagranicznej, domagającej się obsługi długów (jak Niemcy twierdzą: politycznych, zaciąganych celem przeszkodzenia Anschlussowi), polegała na trzymaniu poziomu kosztów i plac pod stałym deflacyjnym naciskiem. Pogorszenie koniunktury światowej zaznaczyło się w pierwszych 2 miesiącach b. r. spadkiem produkcji przemysłowej Austrii o 5% w stosunku do okresu styczeń÷luty 1937 r.

Wartość niemieckiej produkcji budowlanej doszła w 1937 r. do RM 10 mld., tj.—uwzględniając różnicę kosztów—wynosiła o ok. 50% więcej niż w 1928/29 r. (w 1932 r. tylko RM 2·3 mld.). W I półroczu b. r. tempo to się utrzymuje. Tymczasem w Austrii w 1937 r. była—przeciętnie biorąc—prawie połowa robotników budowlanych bezrobotna. Prywatna inicjatywa, mimo znacznego zapotrzebowania, nie rozwijała się, nie mając zaufania do sytuacji gospodarczej. Zamierzenia rządowe, odnośnie do całej Rzeszy, są następujące: budowa 10 tys. km autostrad na dawnym obszarze Rzeszy (z tego już 2 tys. km oddanych do użytku, 1 765 km—w budowie), 1 100 km zaś—na ziemiach austriackich; poprawa nawierzchni kolejowej i podwojenie torów w Austrii; budowa kanałów, zwłaszcza kanału Ren—Men—Dunaj—kosztem RM 750 mln.; inwestycje wojskowe; rozbudowa wzgl. zupełna przebudowa miast: Berlina, Hamburga, Monachium, Norymbergi, Wiednia; rozbudowa przemysłów środków produkcji i surowców w ramach planu 4-letniego; podniesienie austriackiego przemysłu drzewnego; wreszcie—budownictwo mieszkaniowe. W tej ostatniej dziedzinie, w której za czasów narodowo-socjalistycznych przyrost netto wynosił ok. 270 tys. mieszkań rocznie, należy się liczyć z pewnym osłabieniem ruchu—z powodu braku robotników fachowych i pierwszeństwa, jakie ma budownictwo publiczne przed prywatnym.

Produkcja stali surowej wyniosła w Niemczech w 1937 r. 19·85 mln. t, w pierwszych 5 miesiącach b. r. podniosła się o dalsze 16% ponad poziom z ub. r. (Pierwsze miejsce zajmują Stany Zjed. z 51·7 mln. t, drugie—W. Brytania z 13·5 mln. t; odwrót koniunktury zaznaczył się już w obu tych krajach silnym spadkiem produkcji stali). Przywóz rudy żelaznej do Niemiec podniósł się od 1933 r. do 1937 r. z 4·57 mln. t do 20·6 mln. t, równocześnie zaś produkcja rodzimej rudy wzrosła z 1·34 mln. t do 8·53 mln. t, ma zaś w 1940 r.—według zapowiedzi Hitlera—być podniesiona do 20 mln. t. Przez przyłączenie Austrii rozszerzyła się znacznie podstawa surowcowa hutnictwa niemieckiego.

W przemyśle budowy maszyn pełne zatrudnienie utrzymało się także w I półroczu b. r. Wartość produkcji podniosła się w ostatnich 5 latach z RM 1·5 mld. na RM 4·5 mld., a równocześnie udział eksportu spadł z 34·6% na 17·8%, przez co przemysł ten

niezależnił się w większym stopniu od zagranicy. Dobre skutki tego widać dzisiaj, bo w następstwie pogorszenia się koniunktury światowej stan zamówień zagranicznych na maszyny spadł w b. r. o ok. 13%, a dzięki wzrostowi zamówień krajowych mógł ogólny stan zamówień wykazać pewne wzmoczenie. Austriacki przemysł maszynowy wyzyskiwał tylko 40÷45% swej zdolności produkcyjnej, a dobrze zatrudnione były tylko zakłady, pracujące na eksport. Fabryki niemieckie, które ostatnio zmuszone były do udzielania odległych terminów dostawy, przełożyły już część swoich zamówień na fabryki austriackie.

W przemyśle samochodowym od 1932 r. do 1937 r. wzrosła ilość wytworzonych wozów osobowych z 43 400 na 264 600, ciężarowych — z 8 200 na 62 500, wartość zaś produkcji podniosła się z RM 300 miln. do RM 1·3 mild. W I kwart. b. r. produkcja przewyższyła o 20% ub. rok. Godne uwagi jest, że równocześnie wzrósł eksport z 9 300 szt. na 71 500 szt., tj. do 13·9% całej produkcji z 1937 r. (w b. r. podniósł się dalej udział wywozu na 15·6%). W Niemczech wypada 1 samochód na 45 mieszkańców, w Austrii zaś — na 138. Wytworzono tam w ub. r. tylko 48 500 wozów osobowych, a 1 100 — ciężarowych.

Gospodarka elektryczna w Niemczech wyczerpała wszystkie swoje zdolności produkcyjne, a to zarówno dzięki ogólnemu ożywieniu gospodarczemu, jak i dzięki specjalnym nowym procesom fabrykacyjnym, wymagającym prądu elektrycznego (np. w przemyśle chemicznym). Ilość prądu wytworzonego wzrosła od 1933 r. do 1937 r. z 25·6 do 50 mild. KWh. Przyłączenie Austrii oznacza znaczny wzrost źródeł prądu z poważnymi rezerwami wydajności, poza tym zaś — duże niewyzyskane jeszcze możliwości, zwłaszcza w zakresie siły wodnej.

Produkcja węgla podniosła się z 104·7 miln. t w 1932 r. do 184·5 miln. t w 1937 r. W pierwszych 4 miesiącach b. r. jest o 3·8% wyższa niż w ub. r. To samo odnosi się do koksu i węgla brunatnego. Nadwyżka wywozowa wzrosła w 1937 r. o 10 miln. t w porównaniu z 1936 r., ale rok 1938 przyniósł już o 16% mniej — skutkiem pogorszenia się koniunktury światowej. W Austrii wyprodukowano w ub. r. 3·2 miln. t węgla brunatnego, a tylko 230 tys. t kamiennego. Import tego ostatniego w 1937 r. wynosił 2·65 miln. t wartości 75·3 miln. szyl. (w tym ok. 1/3 z Polski).

W ostatnich 2 latach spożycie w Niemczech, jak wspominaliśmy, podniosło się znacznie. Jest to wynikiem zatrudnienia 7 miln. bezrobotnych, ogólnego wzrostu czasu pracy i znacznego podniesienia się dochodu społecznego. W pierwszych latach po przewrocie konsumpcja utrzymywała się na poziomie prawie niezmiennym, pozostając znacznie w tyle poza linią rozwoju produkcji. Było to, zdaniem Niemców, związane z polityką gospodarczą reżimu, zdążającą do ożywienia gospodarstwa od strony inwestycji, przez co dopiero stwarza się warunki do samoczynnego dźwignięcia się spożycia. W II półroczu 1937 r. wskaźnik spożycia przewyższał już o 5·8% najwyższą powojenną przeciętną z 1928 r., pierwsze zaś 4 miesiące 1938 r. wykazują stan o 8·9% wyższy od takiegoż okresu w 1937 r. W porównaniu z rokiem 1932 podniosła się w 1937 r. wartość produkcji dla konsumpcji o 39%, w tym towarów zapotrzebowania elastycznego o 53%, sztywnego — o 23%.

W dziedzinie przemysłu włókienniczego nastąpiły w ostatnich latach najważniejsze przestawienia, mianowicie z powodu trudności importowych i konieczności pokrycia zapotrzebowania wojskowego. Sytuację tę można było opanować przez racjonalne zagospodarowanie zapasów, uelastycznienie polityki importowej i wytrwałą pracę nad podniesieniem produkcji krajowych surowców organicznych i syntetycznych. Import niemiecki w 1937 r. był ilościowo o ok. 17% wyższy niż w 1932 r., spożycie zaś surowców włókienniczych własnej produkcji wzrosło w tym czasie 3-krotnie. W szczególności produkcja sztucznego jedwabiu podniosła się w tym czasie z 216 tys. t na 479 tys. t, wełny zaś celulozowej — z 9 tys. t na 95 tys. t, przy czym ma w b. r. dojść do 150 tys. t. Przemysł włókienniczy austriacki był nastawiony na eksport, natomiast korzystał bardzo ma-

ło z rodzimych surowców. Zadaniem przed nim stojącym jest podniesienie krajowej produkcji surowców i dalsze pielęgnowanie wywozu.

Rentowność przemysłu niemieckiego poprawiła się znacznie w porównaniu z okresem kryzysowym. Nie osiągnęła ona wysokiego poziomu z 1929 r. — a to z powodu zasadniczo odmiennej polityki cen. Działy tu natomiast inne pomyślne czynniki, jak: regresja kosztów przy wzroście wyzyskania zdolności produkcyjnej zakładów, zmniejszenie ciężaru odsetków od długów i zmniejszenie strat na eksporcie. Suma bilansów 50 spółek akcyjnych z łącznym kapitałem RM 2·1 mild. (statystyka zamknięć rocznych za ub. r. nie jest jeszcze gotowa) wykazuje w latach 1934÷37 czyste zyski w kwotach: RM 124, 148, 174, 188 miln. Tempo wzrostu osłabło, jak widać. Przyczyną tego jest osiągnięcie już w 1937 r. pełnego wyzyskania zdolności produkcyjnej — stąd zmniejszenie elastyczności, prowadzące do wzrostu kosztów. Wzmoczenie zużycia maszyn skraca ich wiek, zastosowanie nowych surowców wymaga przestawień, szybki postęp techniczny zmusza do specjalnych amortyzacji. Brak robotników fachowych pociąga za sobą konieczność kształcenia nowych, na czym cierpi przeciętna wydajność pracy. I tak, w zagłębiu Ruhry wydajność na robotniko-zmianę spadła w ostatnich 2 latach o 9%. Wpływ na to miała — obok zatrudnienia nowych, młodych sił roboczych — także odbudowa niewykorzystanych dotychczas mniej wydajnych złóż. Ponadto na rentowność przemysłu mają wpływ liczne i znaczne zniżki cen krajowych, trudności eksportu wobec pogorszenia się koniunktury światowej, a wreszcie wzrost wymagań Skarbu. Dość powiedzieć, że podatek od korporacji przyniósł w roku rachunkowym 1937/38 RM 1 553 miln. — wobec RM 1 047 miln. w 1936/37 r. i RM 106 miln. w 1932/33 r. Przepis podatku dochodowego wzrósł od 1932/33 r. do 1937/38 r. z RM 543 miln. do RM 2 219 miln.

W zakresie komunikacji były w Niemczech w 1937 r. wszystkie środki w całej pełni wyzyskane, a to zarówno koleje i szosy, jak żegluga śródlądowa i morska. Na kolejach Rzeszy zostały w 1937 r. przekroczone największe dotychczasowe kwoty przewozu osób i towarów z 1928/29 r., a pierwsze miesiące b. r. przyniosły dalszy wzrost o 10% w stosunku do ub. r. Wywołana tym konieczność rozbudowy aparatu komunikacji stawia wielkie wymagania finansowe. Koleje Rzeszy osiągnęły wprawdzie w latach 1936 i 1937 wpływ RM 3·98 i RM 4·42 mild., ale wobec polityki niskich taryf daleko są jeszcze od RM 5·35 mild., które wpłynęły w 1929 r. Inwestycje przewidywane są następujące: odnowienie i zwiększenie taboru wagonowego, nowe budowy w związku z przebudową wielkich miast oraz powstawaniem nowych fabryk, a wreszcie podniesienie stanu kolejnictwa w krajach austriackich. Środki pieniężne na to trzeba będzie zaczerpnąć z własnych zasobów, w małym stopniu tylko odwołując się do rynku kapitałowego, gdyż tutaj prawo pierwszeństwa posiada Rząd. Wspomniana już budowa kanału Ren — Men — Dunaj ma być natychmiast rozpoczęta i w 1945 r. skończona. Obrót towarowy żeglugi morskiej doszedł w 1937 r. do RM 61 miln. t i rośnie dalej. Punkt ciężkości leży tu w obrocie towarowym między portami niemieckimi, ale i obroty z zagranicą przed b. r. wzrastały również. W Austrii będą dotychczasowe stosunki z portem w Trieście nadal pielęgnowane. Układ włosko-niemiecki z dn. 28/V 1938 r. znosi dotychczasowe taryfy wyjątkowe kolei niemieckich i austriackich do portów niemieckich i do Triestu, zatrzymując je tylko o ile chodzi o popieranie tranzytu z Czechosłowacji i Węgier do Triestu.

Rolnictwo niemieckie ma za zadanie w najwyższym możliwym stopniu zabezpieczyć wyżywienie narodu oraz dostarczyć licznych surowców dla przemysłu. Stopień pokrycia tego zapotrzebowania musi się, oczywiście, wahać zależnie od urodzajów. W roku gosp. 1937/38 było zaopatrzenie w zboże i okopowe lepsze niż w poprzednim roku. Mały niedobór w zbożu chlebowym był z nadwyżką pokryty przez zboża pastewne. Zbiory ziemniaków i buraków były rekordowe. Nakaz wydania zboża chlebowego do końca lutego b. r. (z wyjątkiem zapotrzebowania na spożycie własne i zasiew) — przy równoczesnym zakazie spasanania zboża — dał rezultaty zupełnie zadowalające. Zapas zboża chlebowego na koniec maja b. r. wynosi

3 miln. t, zboża pastewnego—1·5 miln. t i jest o  $\frac{1}{3}$  wyższy od zeszlócznego; w ten sposób pokrycie zapotrzebowania aż do nowych zbiorów uznane zostało za zapewnione — z tym, że zostaje pewna rezerwa żyta na nowy rok gospodarczy. Powierzchnia, obsiana zbożem ozimym, jest w b. r. mn. w. taka sama, jak i w ub. r., stan zasiewów w czerwcu b. r. był nieco pomyślniejszy niż w ub. r.

Pogłowie bydła wzrosło od 1935 r. o 1·5 miln. do 20·47 miln. sztuk, dzięki czemu rozluźniono nieco ograniczenia uboju. Kontrola mleka obejmuje 70% krów mlecznych—wobec 11·6% w 1934 r.; w ślad za tym produkcja mleka i masła znacznie wzrosła. W b. r. niekorzystny wpływ wywiera pryszczycza, ale objęła ona tylko 2% gospodarstw. Pogłowie nierogacizny spadło w początku marca b. r. o 10·5% w stosunku do ub. r., w wyniku zakazu spásania zboża chlebowego, jednak ostatnio wzmogła się nieco ilość macior próśnych. Do końca b. r. przewiduje się spadek podaży wieprzowiny, co będzie złagodzone trochę większymi dostawami mięsa wołowego i baraniny. Dalszy sukurs stanowi wzrost rybołówstwa morskiego. Połów wielorybów dał tej zimy 91 850 t, tj. prawie 3-krotnie więcej niż w ub. r.

Rentowność rolnictwa od czasów kryzysu poprawiła się zasadniczo i trwale. Dochód ze sprzedaży wzrósł od 1932/33 r. do 1936/37 r. z RM 6·4 mild. do RM 8·9 mild., tj. o 38·4%, co jest jednak mniej, aniżeli wynosi współczynnik wzrostu całego niemieckiego dochodu społecznego—43%. Korzystny wpływ, jaki wywiera na rolnictwo polityka stałych cen, ilustruje fakt, że w ostatnim roku, kiedy wskaźnik rolniczych cen światowych spadł o 22%, ceny niemieckie nawet lekko się poprawiły. Dalszy wzrost dochodowości rolnictwa osiągnąć możnaby przez wzrost produkcji przy zastosowaniu selekcji zasiewów, nowoczesnej techniki maszynowej itd., dalej przez zmniejszenie kosztów produkcji (jak np. zniżka cen maszyn lub nawozów sztucznych). W dzi dzinie zwyczajki cen rolniczych można liczyć już tylko na nieliczne wyjątki, dziedzina zaś płac zarobkowych wykazuje raczej tendencję zwykłą. Brak robotników rolnych oblicza się w b. r. na 250 tys. Ten brak pokrywa się częściowo importem robotników sezonowych, częściowo zaś służbą pracy, urlopnikami wojskowymi, pomocą młodzieży czy formacją N. S. Równocześnie, celem wzmoczenia liczby robotników urządzono kursy zawodowe i zwiększono ilość budowanych osiedli i mieszkań na wsi.

Rolnictwo austriackie pokrywało tylko 73% zapotrzebowania krajowego środków spożywczych (82% w reszcie Rzeszy), o stopniu zaś jego zależności od zagranicy świadczy fakt, że w 1936 r. nadwyżka przywozu zboża wynosiła w Austrii 101·2 kg na głowę ludności, w Niemczech zaś—tylko 4·5 kg. Wydajność zbóż chlebowych w Austrii wynosiła w okresie 1925÷34 przeciętnie na 1 ha o 15÷25% mniej niż w Rzeszy, 6÷12% zaś mniej niż w zbliżonej co do warunków klimatycznych Bawarii. Produkcja mięsa, tłuszczów jadalnych i technicznych pokrywała zaledwie 50÷60% zapotrzebowania krajowego. Rząd Rzeszy natychmiast po przyłączeniu Austrii wydał zakaz licytacji obiektów rolnych i obniżył stopę procentową długów do 4½% (wyjątkowo nawet niżej—aż do 2½%). Ponadto przeznaczono zaraz RM 55 miln. na subwencje celem podniesienia inwentarzy żywych i martwych, wzrostu melioracji, nawodnień, regulacji rzek itp. Obok tego przynajmniej się znaczną pomoc przy budowie silosów, uprawie lnu i konopi. Ceny nawozów azotowych zostały zniżone o 32%, potasowych—o 45% i przewidziane zostały kredyty dla ułatwienia zastosowania tych nawozów w ubogich gospodarstwach. Znaczący należy, że łączne zużycie nawozów azotowych, potasowych i fosforowych na 1 ha wynosiło w Austrii zaledwie 6·3 kg (w Rzeszy 73·5 kg).

Zapotrzebowanie i spożycie drzewa podniosło się w Niemczech znacznie—skutkiem wzmoczonego ruchu budowlanego i rozwoju syntetycznych procesów fabrykacyjnych, opierających się na surowcu drzewnym (sztuczny jedwab, wełna celulozowa, cukier i spirytus drzewny, drożdże, kwas octowy, garbniki itp.). Toteż od 1934 r. do 1938 r. wzrosło spożycie drzewa użytkowego z 40·5 na 54 miln. m<sup>3</sup>, z czego ok. 20% musi być importowane kosztem RM 240 miln. Zie-

mie austriackie dostarczały rocznie 9·5 miln. m<sup>3</sup>, z czego 6 miln. m<sup>3</sup> drzewa użytkowego, a reszta—opałowego, ale gospodarka w lasach austriackich była często rabunkowa, gdyż miała na celu forsowanie wywozu. Utrzymanie tego wywozu, który w ub. r. przyniósł 131 miln. szyl., będzie troską Rządu Rzeszy, ale o konieczności poprawy stanu leśnictwa, poprawy dróg, oddłużenia własności leśnej itd. także nie będzie można zapominać.

Na niemieckim rynku pracy znikło bezrobocie już od połowy 1937 r., nie licząc, oczywiście, pewnych wahań sezonowych. W maju b. r. zatrudnionych było 20·4 miln., tj. o 1·2 miln. więcej niż w 1937 r., o 7 miln. zaś więcej niż w maju 1933 r. Na pozostałych jeszcze 338 tys. bezrobotnych tylko 198 tys. jest zdolnych do użycia. Przeciętny dzienny czas pracy robotników przemysłowych wzrósł z 7·68 godz. w ub. r. do 7·86 godz. i przekroczył przeciętną z 1929 r. Brak robotników wynosi przeszło ½ miln. i zaznacza się głównie w rolnictwie oraz typowych przemysłach inwestycyjnych. Wydane w końcu czerwca b. r. rozporządzenie o zabezpieczeniu sił dla zadań szczególnego znaczenia państwowego zaprowadza z dn. 1/VII powszechny obowiązek służby dla każdego zdolnego do pracy Niemca—bez różnicy wieku i stanowiska. Ma ono zapewnić wykonanie szczególnie ważnych i nie dających się odłożyć zadań.

Liczba nowozatrudnionych w 5-letnim okresie rządów hitlerowskich przewyższa o 2 miln. liczbę spadku bezrobocia. Na tę nadwyżkę złożył się naturalny przyrost ludności, późniejsze usuwanie się starych pracowników, dodatkowe zatrudnienie kobiet, wreszcie robotnicy zagraniczni itd. Kobiet, pracujących zarobkowo, jest 6·38 miln. na ogólny stan zatrudnienia 20·4 miln. w maju b. r. Dla pokrycia braków nie ma już żadnych poważniejszych rezerw, pracuje się jednak usilnie nad najbardziej celowym kierowaniem przybytkiem młodzieży, rozpoczynającej pracę. Są to problemy jeszcze tym trudniejsze, że w najbliższych 10 latach przyrost tej młodzieży będzie o 1½ miln. mniejszy niż dotychczas.

Austria miała w 1937 r. przeciętnie 321 tys. bezrobotnych, a po doliczeniu niewykazywanych urzędowo—razem ok. 520 tys. Przyłączenie do Rzeszy przyniosło natychmiast poprawę, bo już do kwietnia sto kilkadziesiąt tysięcy znalazło pracę. Można liczyć na to, że z rezerwuaru bezrobotnych pracowników austriackich, obliczanego na 400÷700 tys., będzie mogła Rzesza skorzystać dla wypełnienia swoich braków.

Dochód z pracy wzrósł z RM 26 mild. w 1933 r. na RM 38·3 mild. w 1937 r., przy czym cała ta podwyżka przypada na płace robotników i pracowników ubezpieczonych. Dochód robotników przemysłowych w tym okresie czasu wzrósł z RM 5·9 mild. na RM 12·13 mild. Z tego przypada 65% na wzrost liczby robotników, 11·4% na przedłużenie czasu pracy, 13·4% na podwyżki płac, 10·1% na awanse robotników na wyżej płatne stanowiska. Dochód tygodniowy robotnika brutto wzrósł w tym czasie z RM 30·70 na RM 36·10, dochód zaś netto—z RM 26·90 na RM 31·20. Ten dochód netto nie dosięga nominalnie poziomu z lat 1928/29, ale przy uwzględnieniu, że wówczas poziom kosztów utrzymania był o jakieś 24% wyższy, to realny dochód netto z 1937 r. okazuje się wyższy niż w okresie 1928/29 r.

Spożycie ludności wzmogło się poważnie od czasów kryzysu. Liczby z 1929 r. zostały w całości przekroczone, przy czym jednak zaznacza się pewne charakterystyczne przesunięcia, będące wynikiem świadomego kierowania konsumpcji. Tak np. wzrosło spożycie mąki żytniej w porównaniu z pszeną, dalej—ziemniaków, ryb morskich i cukru. Dzięki układom clearingowym i kompensacyjnym można było podnieść konsumpcję kawy i tytoniu, spadła natomiast konsumpcja margaryny, owoców południowych i jaj. Suma obrotów handlu detalicznego wyniosła w 1937 r. RM 30·9 mild., tj. wprawdzie o 8 mild. więcej niż w 1932 r., ale o 6 mild. mniej niż w 1929 r. Zważywszy jednak różnicę poziomu cen, musimy stwierdzić, że rzeczywiste zużycie dóbr stało ilościowo przeważnie wyżej poziomu z 1929 r.

Poziom cen niemieckich ma być—pomimo rozszerzenia produkcji i jej przestawień—niezmienny. Komisarz Cen czuwa nad tym, by nie dające się uniknąć podwyżki cen na jednym miejscu były natychmiast skompensowane zniżkami na innym miejscu. W kierunku zwykłym działają: brak robotników fachowych, przestawienia fabrykacji, wywołane brakiem surowców, a wreszcie przekroczenia granicy optymalnego wyzyskania zdolności produkcji. Wyrównania szuka się głównie w marży handlowej, która umożliwiła ostatnią zniżkę cen maszyn rolniczych i radioodbiorników. Poza tym zniżki cen były dekretowane w całych branżach przemysłu, jak np. w dziedzinie artykułów markowych w jesieni ub. r. Poziom ogólny cen hurtowych podniósł się od 1933 r. do 1937 r. z 64·8 na 75·6, a od tego czasu pozostał niezmienny (75·4). W porównaniu z rokiem 1928 jest on o 25% niższy. Powyżej przeciętnej znalazły się ceny artykułów rolnych (78·7), żelaza, kauczuku, olejów i smarów oraz fabrykatów przemysłowych (środky produkcji—82·5, artykuły dla konsumpcji—77·6), poniżej przeciętnej znalazły się ceny surowców i półfabrykatów dla przemysłu (70·0), metali nieżelaznych (47·3), artykułów włókienniczych (50·1), nawozów sztucznych (70·2) itd. Koszty utrzymania są o 17% niższe niż w 1928 r. i od roku prawie się nie zmieniły. W Austrii poziom cen był o 10÷20% niższy od niemieckiego. Ustalenie nowego kursu szylinga (Szl. 1·5=RM 1) podniosło rachunkowo te ceny o 36%, poza tym zaś nastąpić musi

szereg faktycznych zmian pod wpływem zniesienia granicy celnej z Niemcami, zmiany frachtów, wyrównania podatkowego itd. Różnice cen między krajem austriackim a resztą Rzeszy są znaczne i rozmaite—zależnie od obciążenia celnego, położenia frachtowego, kosztów własnych itp. Rząd jest zdecydowany te różnice usunąć, oszczędzając jednak tak długo rynek austriacki, póki trwa dostosowywanie się jego do nowych warunków produkcji. Rozporządzenie, zakazujące zwyczaj cen, zostało rozszerzone na Austrię zaraz po An-schlusie, dalszym zadaniem będzie obniżenie nadmiernie wysokiego poziomu cen przemysłowych, które teraz—widziane z zagranicy—są o 1/3 wyższe niż poprzednio. Tutaj będzie znaczną ulgą dla przemysłu fakt otwarcia się wielkiego rynku wewnętrznego, a przez to zmniejszenie się stopnia uzależnienia od eksportu. Skądinąd jednak zdolność eksportowa przemysłu austriackiego musi być przywrócona, gdyż kraj ten ma znaczne zapotrzebowanie surowców i środków żywności. Przy zniżaniu cen przemysłowych nie ma mowy naturalnie o niższe płac zarobkowych, natomiast da się wyzyskać fakt regresji kosztów, jaką produkcja austriacka uzyska dzięki rozszerzeniu swych rozmiarów i lepszemu wykorzystaniu swych zdolności, a dalej—fakt udogodnień taryfowych, które koleje Rzeszy są zdecydowane udzielić.

W. H. H.

Berlin, w lipcu 1938 r.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### OGÓLNE

**LIKWIDACJA DŁUGÓW POAUSTRIACKICH.**—Włączenie Austrii do Rzeszy wysunęło wśród europejskich międzynarodowych zagadnień finansowych problem długów austriackich na jedno z pierwszych miejsc. W latach powojennych szereg krajów europejskich ulokowało w Austrii znaczne kapitały. W. Brytania uplasowała ok. £ 25 miln., Francja—10 miln. fr., Stany Zjedn.—\$ 25 miln. Drobniejsze lokaty kapitałowe poczyniły także kraje, jak: Belgia, Holandia, Szwecja, Szwajcaria, Dania, Włochy, Czechosłowacja i Hiszpania.

Pożyczki, udzielone Austrii w latach powojennych, dokonywane były pod egidą Ligi Narodów i miały na celu wzmocnienie finansów austriackich oraz życia gospodarczego dla stworzenia mocnych podstaw samodzielnego rozwoju gospodarczego, a tym samym dla zapobieżenia ewentualnemu Anschlussowi. Oprocentowanie pożyczek tych było jednak dość wysokie i obciążało w poważnym stopniu austriacki bilans płatniczy. W walucie austriackiej dług publiczny Austrii wynosił z początkiem b. r. przeszło 1 700 miln. szyl., przy czym odsetki i amortyzacja pochłaniała łącznie blisko 230 miln. szyl. rocznie. Stanowiło to poważne obciążenie budżetu austriackiego i powodowało konieczność forsowania za wszelką cenę wywozu—dla uzyskania kwot, niezbędnych na spłatę pożyczek. Faktyczne oprocentowanie długów państwowych było znaczne, bo 6÷7%, a pożyczek austriackich krajów związkowych—jeszcze wyższe, bo przeszło 7%.

Najwięcej zainteresowana w uregulowaniu problemu długów poaustriackich była W. Brytania—zarówno ze względu na wysokość sumy, jak i na okoliczność, iż Państwo gwarantowało pożyczkę austriacką do wysokości blisko 25%. Z kolei największe zainteresowanie w tym kierunku posiadały Francja i Stany Zjedn.

Stanowisko Rzeszy Niemieckiej wobec wierzycieli austriackich okazało się zdecydowanie negatywne. W związku z przypadającą na dz. 1/VI płatnością miesięcznej raty pożyczek

z lat 1933 i 1934 Rzesza nie zapłaciła od nich kuponów, wskutek czego komitet wykonawczy państw gwarantujących wystosował ostry protest do Rządu niemieckiego. Rząd Rzeszy zajął stanowisko odmowne, oświadczając, iż nie zamierza płacić długów, które posiadały charakter czysto polityczny, gdyż celem ich było trwałe oddzielenie Austrii od Rzeszy Niemieckiej. Powołano się przy tym na szereg przykładów z przeszłości, jak np. na odmowę Stanów Zjedn. po wojnie separacyjnej zapłaty długów Stanów południowych, odmowę przez Francję po aneksji Madagaskaru zapłaty jego długów, odmowę przez Anglię płatności długów burskich, a po wielkiej wojnie długów terytoriów mandatowych ponemieckich, odmowę zapłaty długów wojennych przez Anglię i Francję wobec Starów Zjedn. itp.

Wobec zdecydowanie przeciwnych pozycji, zajętych przez wierzycieli i dłużników, wydawało się, iż pomiędzy obu stronami, a w każdym razie pomiędzy najbardziej zainteresowaną W. Brytanią i Rzeszą Niemiecką—dojść może do ostrego konfliktu. Środkiem presji ze strony W. Brytanii mogło być wprowadzenie we wzajemnych obrotach handlowych z Niemcami clearingu, co wobec salda dodatniego handlu Rzeszy z W. Brytanią byłoby dla Niemiec rzeczą wysoce nieprzyjemną, umożliwiając spłatę przy pomocy nadwyżki bilansowej zadłużenia z tytułu płatności długów austriackich.

Tak jednak, jak i w wielu podobnych wypadkach—tak i tym razem likwidacja długów poaustriackich nie doprowadziła do poważniejszej komplikacji. W dn. 1/VII b. r. zakończyły się układy, prowadzone przez Rzeszę z W. Brytanią i Szwajcarią, które utrzymały zasadnicze ramy obrotów płatniczych i handlowych Niemiec z obu tymi krajami. Ramy obrotów handlowych anglo-niemieckich zostały nawet rozszerzone, i stworzone zostały możliwości spłaty w większym niż dotychczas stopniu zadłużenia Rzeszy wobec Anglii z tytułu pożyczek Younga i Dawesa, co stanowiło pewną rekompensatę za zawieszenie płatności austriackich. Układ płatniczy niemiecko-angielski z 1934 r., przewidujący obopólne regulowanie w dewizach płatności

towarowych i finansowych, został rozszerzony. Również zasada układu rozrachunkowego ze Szwajcarią została utrzymana i rozszerzona na obrót kapitałowy szwajcarsko-austriacki.

Tym samym zagadnienie długów poaustriackich uważać można za rozwiązane. Inni drobniejsi wierzyciele nie będą mogli uzyskać koncesyj, wychodzących poza ramy układow, zawartych z największymi wierzycielami.

Dr B. Rm.

### GRECJA

**BUDŻET NA ROK 1938/39.**—Ostatnio przedłożony preliminarz budżetowy na rok 1938/39 zamyka się zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków mniejszą sumą aniżeli budżet poprzedni. Dochody preliminowane są w kwocie 14 519 miln. drachm (16 486 na rok budżetowy 1937/38), wydatki zaś—w kwocie 15 106 miln. drachm (16 838 na rok 1937/38). Deficyt będzie więc większy niż w poprzednim roku budżetowym o 190 miln. i wyniesie 587 miln.

Charakterystyczne dla obecnego preliminarza jest: 1) oparcie go na przewidywaniu trwania poprawy koniunkturalnej, 2) pokrycie zwyczajnych wydatków przez zwyczajne dochody, 3) utrzymanie zapowiedzianych przy objęciu władzy przez Rząd Metaxasa wytycznych co do programu zbrojeń i inwestycji publicznych.

Wpływy z podatków i monopolów preliminowane są na ok. 12½ mld. drachm. Jest to suma niższa od zeszlórocznej o 240 miln. Zniżka jest jednak wynikiem pewnych posunięć gospodarczych Rządu, i suma preliminowana może być osiągnięta jedynie w tym wypadku, jeśli poprawa koniunkturalna będzie trwała nadal. Największy spadek w porównaniu z ub. r. wykazuje pozycja dochodów z ceł. Jest to konsekwencją zapowiedzianego przez Ministra Skarbu większego na przyszłość przystosowania wysokości importu do możliwości dewizowych.

Dochód preliminowany z poszczególnych źródeł przedstawia się następująco (w miln. drachm):

	1938/39	1937/38
Podatki bezpośrednie . . . . .	2 692·1	2 789·5
„ pośrednie . . . . .	6 298·8	6 397·8
Monopole . . . . .	670·7	671·0
Opłaty stemplove . . . . .	769·5	799·6
Inne . . . . .	1 598·3	611·5
<b>Razem:</b>	<b>12 029·4</b>	<b>12 269·4</b>

Najwyższy udział w dochodach mają podatki pośrednie, obciążające z natury rzeczy najszersze warstwy ludności. Przy tym ogólne obciążenie podatkowe jest dość znaczne, szacuje się je na ok. 25% ogólnego dochodu społecznego.

Dochody nadzwyczajne przewiduje się w wysokości 538 miln. drachm (795 miln. w roku budż. 1937/38); w tym 120 miln. przypada na zysk z nowej emisji bilonu. Najbardziej odbiegają od poprzedniego roku wpływy z pożyczek. Wyniosły one wówczas 3 422 miln., obecnie zaś przewiduje się tylko 1 941 miln. W tej sumie zawarte jest także 60% zatrzymanego w kraju oprocentowania pożyczek zagranicznych w kwocie 1 209 miln.

W wydatkach po 23% ogólnej sumy przeznaczone jest na obsługę pożyczek i na cele zbrojeniowe, 10% na roboty publiczne, 30% na wydatki osobowe i 14% na inne.

Najtrudniejszym i definitywnie nierozwiązanym problemem budżetowym jest sprawa zadłużenia zagranicznego. Ogólny stan długów Państwa wynosi ok. 80 mild. drachm, w tym 61 mild. pożyczek zagranicznych (w obcych walutach). Od 1933 r. następuje spłata procentów od pożyczek, wyrażonych w drachmach, tylko do wysokości 75%. Z wierzycielami zagranicznymi zawarto w tymże roku układ, gwarantujący spłatę i transfer 40% należnego oprocentowania, pozostałe zaś 60% wierzyciele pozostawiają do dyspozycji w formie dalszej pożyczki, co też rok rocznie jest uwidoczniane w budżecie. Ten stan nie zadowala obecnie wierzycieli zagranicznych, którzy w myśl warunków układu z 1933 r. domagają się wyższego transferu wobec poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej Grecji. Stanowisko Rządu greckiego jest jednak oporne i dąży on do zmiany wspomnianego układu w celu definitywnego uregulowania obsługi pożyczek zagranicznych i zniesienia kontroli międzynarodowej komisji finansowej.

## PORTUGALIA

**WYKONANIE BUDŻETU ZA ROK 1937.**  
—Według sprawozdania Premiera i Ministra Skarbu Salazara dochody Państwa wyniosły w 1937 r. 2 277 miln. eskudów, wydatki zaś—2 066 miln. esk. Saldo dodatnie, wynoszące 211 miln. esk., spadło w porównaniu z 1936 r. o 17 miln. esk. Dochody faktyczne

Rok	Budżet zwyczajny			Budżet nadzwyczajny			Saldo ogólne
	budżetowy	dochody	wydatki	saldo	dochody	wydatki	
1928/29 . . . . .	2 011	1 647	+ 364	46	135	— 89	+ 275
1929/30 . . . . .	1 931	1 819	+ 112	30	102	— 72	+ 40
1930/31 . . . . .	1 832	1 655	+ 177	102	127	— 25	+ 152
1931/32 . . . . .	1 870	1 674	+ 196	131	177	— 46	+ 150
1932/33 . . . . .	1 875	1 650	+ 225	132	273	— 141	+ 84
1933/34 . . . . .	1 949	1 887	+ 62	236	168	+ 68	+ 130
1934/35 . . . . .	3 013	2 691	+ 322	177	182	— 5	+ 317
(18 mies.)							
1936 . . . . .	2 011	1 787	+ 224	867	863	+ 4	+ 228
1937 . . . . .	2 136	1 852	+ 284	141	214	— 73	+ 211

Długów krótkoterminowych nie było, należności natomiast wynosiły w końcu roku (w miln. esk.): za granicą 648, saldo kredytowe w banku centralnym 181·7, kontokurent Caixa Geral de Depositos 7, depozyty w Banco National Ultramarino 19·9—co stanowi razem 856·6.

Długi skonsolidowane wyniosły przy stopie procentowej  $3\frac{1}{2} \div 5\frac{1}{2}\%$  2 736 miln. esk.

przekroczyły dochody preliminowane o 195 miln. Przekroczenia nastąpiły we wszystkich pozycjach—z wyjątkiem dochodów nadzwyczajnych, które były mniejsze od preliminowanych o 14 miln. Wydatki były mniejsze od preliminowanych o 416 miln.

Zamknięcia rachunkowe za ostatnie 10-letnie dają obraz następujący (w miln. eskudów):

Inne zadłużenie długoterminowe wewnętrzne wynosiło 1 268, zewnętrzne zaś—3 225 miln. esk. Ogółem stan zadłużenia wyraził się po odjęciu sald dodatnich sumą 6 372 miln. esk.

W zakończeniu swego sprawozdania podkreślił Premier Salazar zdrowy stan finansów państwowych i zapowiedział kontynuowanie swej polityki na zasadach dotychczasowych.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.**—Ceny w okresie 18÷30/VII 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	18÷23/VII	25÷30/VII	Różnica %
Pszenica			
Berlin . . . . .	20·20	19·08	— 0·5
Praga . . . . .	176·55	176·55	—
Chicago . . . . .	2·71	2·56 1/2	— 5·3
Buenos Aires . . . . .	2·80	2·70	— 3·5
Liverpool . . . . .	4·25	4·23	— 0·4
Wiedeń . . . . .	—	—	—
Hamburg . . . . .	4·56	3·90	— 1·4
Żyto			
Berlin . . . . .	18·10	18·09	— 0·1
Praga . . . . .	134·62 1/2	134·62 1/2	—

Chicago . . . . .	2·02	1·80	— 1·0
Wiedeń . . . . .	—	—	—
Hamburg . . . . .	—	—	—

### O w i e s

Berlin . . . . .	—	—	—
Praga . . . . .	128·20	128·20	—
Chicago . . . . .	1·93	2·20	+12·3
Buenos Aires . . . . .	1·99	1·99	—
Liverpool . . . . .	4·24	4·24	—
Wiedeń . . . . .	—	—	—
Hamburg . . . . .	2·57	2·40	— 6·6

### Jęczmień browarny

Berlin . . . . .	—	—	—
Praga . . . . .	—	—	—
Chicago . . . . .	—	—	—
Wiedeń . . . . .	—	—	—
Hamburg . . . . .	—	—	—

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y, L E C Z Z P O D A N I E M Ż R Ó D Ł A

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZA GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:  
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:  
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”



# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Polskie Radio” w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w dn. 25 sierpnia 1938 r. o godz. 17 w Warszawie w lokalu Spółki przy ul. Mazowieckiej 5, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1937/38, oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za r. op. 1937/38
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, rachunku strat i zysków oraz udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 6) Podział zysków;
- 7) Wybory członków Rady na miejsce ustępujących;
- 8) Wybory członków Komisji Rewizyjnej;
- 9) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej i delegatów Rady Nadzorczej oraz członków Komisji Rewizyjnej;
- 10) Powiększenie kapitału zakładowego Spółki o sumę zł 1 750 000 (milion siedemset pięćdziesiąt tysięcy) do sumy zł 3 000 000 (trzy miliony) w drodze emisji 17 500 (siedemnaście tysięcy pięćset) sztuk akcji po zł 100 (sto) wartości nominalnej każda, a mianowicie: a) 7 000 (siedem tysięcy) serii A na okaziciela, b) 3 500 (trzy tysiące pięćset) serii B imiennych i uprzywilejowanych oraz c) 7 000 (siedem tysięcy) serii C na okaziciela;

11) Zmiana § 4 statutu Spółki:

a) dotychczasowe brzmienie § 4:  
„Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 1 250 000 (milion dwieście pięćdziesiąt tysięcy), podzielonych na 12 500 (dwanaście tysięcy pięćset) akcji po zł 100 (sto) każda. Kapitał zakładowy składa się z trzech serji akcji: a) seria A stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje tej serii opiewają na okaziciela; b) seria B stanowi 20% (dwadzieścia procent) kapitału zakładowego; akcje tej serii są imienne i uprzywilejowane (vide artykuł 10 (dziesiąty) i 24 statutu); c) seria C stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje serii C opiewają na okaziciela. Kapitał zakładowy Spółki został całkowicie wpłacony”.

b) brzmienie zmienione § 4:

„Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 3 000 000 (trzy miliony złotych), podzielony na 30 000 (trzydzieści tysięcy) akcji po zł 100 (sto) każda. Kapitał zakładowy składa się z trzech serji akcji: a) seria A stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje tej serii opiewają na okaziciela; b) seria B stanowi 20% (dwadzieścia procent) kapitału zakładowego; akcje tej serii są imienne i uprzywilejowane (vide § 10 (dziesiąty) i § 24 (dwudziesty czwarty) statutu); c) seria C stanowi 40% (czterdzieści procent) całego kapitału; akcje serii C opiewają na okaziciela. Kapitał zakładowy Spółki został całkowicie wpłacony”.

12) Przeniesienie salda „Rezerwy na wątpliwe aktywa” zł 45 632'70 na powiększenie „rezerwy na wątpliwe należności”;

13) Sprzedaż placu w Łucku oraz placu i budynku w Wilnie. 1657

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akc. Towarzystwo Zakładów Przemysłowo-Budowlanych Fr. Martens i Ad. Daab, Spółka Akcyjna

Warszawa, ul. 6 Sierpnia 22

ogłasza, że na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 30 czerwca 1938 r. postanowiono

#### obniżyć kapitał akcyjny

wynoszący zł 1 500 000 o sumę zł 500 000 drogą umorzenia 1/3 części akcji każdemu akcjonariuszowi w stosunku do ilości posiadanych przez danego akcjonariusza akcji.

Zarząd Spółki wzywa wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu 3 miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia. 1659-32-34-36

### Fabryka Wyrobów Bawełnianych „Juliusz Müller”

Spółka Akcyjna w Łodzi

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

**STAN CZYNNY.** — Rach. gruntu zł 105 000'00; Rach. budynków: fabrycznych zł 164 699'00, mieszkalnych zł 63 119'69, gospodarczych zł 7 991'31, razem zł 235 810'00; Rach. nowych budowli (materiały) zł 790'80; Rach. urządz. wodoc., ogrzew. i oświetl. zł 22 641'57; Rach. maszyn zł 292 310'71; Rach. urządz. stacji prądu elektr. wysok. nap. i napędu zł 2 331'79; Rach. ruchomości, przyrządów i narzędzi zł 46 672'29; Rach. koni i wozów zł 4 993'00; Rach. kasy zł 1 269'06; Rach. weksli zł 500'00; Rach. papierów wartościowych zł 4 500'00; Rach. surowców zł 15 017'56; Rach. towarów zł 46 154'44; Rach. materiałów pędnych zł 596'90; Rach. dłużników: banki zł 830'72, odbiorcy zł 90 258'21, różni zł 32 317'58, udziały zł 11 550'00, wątpliwe należności zł 48 730'12, razem zł 183 685'63; Rach. wierzycieli zł 9 110'92; Rach. sum do wyjaśnienia zł 279'32; Rach. sum przechodnich zł 4 788'04; Rach. komisantów zł 14 235'00; Rach. strat i zysków: straty z ub. okresów zł 111 983'47; **Razem zł 1 103 671'50.**

**STAN BIERNY.** — Rach. kapitału zakładowego zł 345 000'00; Rach. kapitału zasobowego zł 2 036'07; Rach. kapitału spec. rezerwy zł 22 568'44; Rach. amortyzacji: stan 1/1 1937 r. zł 85 724'59, odpisano ze sprzedanych maszyn zł 1 439'76, dopisano za 1937 r. zł 16 200'16, razem zł 100 484'99; Rach. wierzycieli: zobow. bieżące zł 73 147'44, zobow. prolong. zł 228 304'33, podatki i świadczenia społeczne zł 101 161'57, razem zł 402 613'34; Rach. akceptów: bieżące zł 68 535'00; prolong. zł 84 233'60, razem zł 152 768'60; Rach. akceptów w zł w zł. 23 200'00; Rach. dłużników zł 13 753'93; Rach. przypuszczalnych strat na dł. wątpl. zł 25 453'85; Rach. sum do wyjaśnienia zł 35'39; Rach. sum przechodnich zł 1 471'89; Rach. towaru komisow. zł 14 235'00; **Razem zł 1 103 671'50.**

Udzielone gwarancje zł 799 725'00; Zobowiązania z tyt. zyr na wekslach zł 116 853'96.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1937 r.

**WINIEN.** — Rach. koszt. ogólnych zł 62 711'23; Rach. koszt. fabrykacji zł 471 167'06; Rach. koszt. sprzedaży zł 18 329'86; Rach. koszt. kredytów zł 31 944'89; Rach. podatków i odsetek za zwłokę zł 36 861'27; Rach. bonif. z ub. okresów zł 136'52; Rach. kasy zł 10'00; Rach. naprawy kotła parow. zł 8 683'55; Rach. naprawy maszyny parow. zł 1 395'00; Rach. koszt. tymczas. nap. elektr. zł 1 509'80; Rach. amortyzacji: maszyn zł 13 208'06, urządz. wod., ogrzew. i oświetl. zł 1 132'07, budynków zł 1 860'03, razem zł 16 200'16; Rach. bilansu otwarcia: straty z poprzedn. okresów zł 111 983'47; **Razem zł 760 932'81.**

**MA.** — Rach. towaru zł 224 798'51; Rach. zarobkowy zł 390 997'51; Rach. bonif. z ub. okresów zł 228'97; Rach. różnic kursowych zł 6 039'37; Rach. odsetek od pap. wart. i udziałów zł 798'16; Rach. komornego zł 24 972'86; Rach. sprzedanych maszyn zł 1 113'96; Rach. bilansu zamknięcia: straty z poprzedn. okresów zł 111 983'47; **Razem zł 760 932'81.**

1658

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

### Spółki Akcyjnej Kąpiele na Wielkim Morzu Jastrzębie Góry „JASTGÓR”

odbędzie się dn. 25 sierpnia 1938 r. w czwartek o godz. 10 rano w Warszawie, ul. Kolejowa 57, lokal „Parowozów”, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za okres od 1/1 — 31/VII b. r. oraz udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 3) Wybory nowego Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 4) Sprawa pożyczki.

W Zgromadzeniu mają prawo wziąć udział Akcjonariusze, którzy swoje akcje lub kwity bankowe złożą na 7 dni przed Zgromadzeniem w biurze Spółki, Kolejowa 57. 1661

III ogłoszenie co do zaofiarowania akcji, a II co do obniżenia kapitału akcyjnego i wezwania wierzycieli

### Romisja Likwidacyjna firmy „Lubelski Syndykat Rolniczy”

Spółka Akcyjna w likwidacji

ogłasza niniejszym, iż Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki, odbyte w dn. 17 czerwca 1938 r., powzięło uchwałę, zmierzającą do odwołania likwidacji Spółki, a mianowicie:

1) Dla pokrycia strat za lata ubiegłe została powzięta uchwała w przedmiocie **obniżenia kapitału akcyjnego** o zł 1 000 000, a to w ten sposób, iż — zgodnie z art. 442 Kodeksu Handlowego — za 6 stułotowych akcji dotychczasowych akcjonariusze otrzymają po 1 nowej akcji stułotowej. W konsekwencji wzywa się akcjonariuszów Spółki, aby w terminie do dn. 1 grudnia 1938 r.

złożyli swe dotychczasowe akcje do depozytu

do kasy Spółki w Lublinie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 68 celem wymiany dotychczasowych akcji na nowe. W związku z powyższym i stosownie do art. 441 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli, aby o ile nie zgadzają się na obniżenie powyższe, **wnieśli swe sprzeciwy najpóźniej w ciągu 3 miesięcy**, licząc od daty III kolejnego ogłoszenia w przedmiotach wyżej wymienionych. Komisja Likwidacyjna wyjaśnia jednocześnie, dla celów informacyjnych, opierając się na rachunkowości Spółki, że rzeczony obniżenie nie nastąpiło poniżej dotychczasowego czystego majątku Spółki.

2) Powzięta została uchwała w przedmiocie **podwyższenia** (obniżonego, jak o tym wyżej mowa) **kapitału akcyjnego** o zł 50 000 drogą emisji 500 sztuk akcji imiennych po zł 100 każda przy cenie emisyjnej zł 100 z pierwszeństwem do nabycia akcji nowej emisji przez dotychczasowych akcjonariuszów, licząc po jednej akcji nowej emisji na 4 akcje stułotowe (wymienione lub 24 niewymienione) dawnego obniżonego kapitału. Akcje nowej emisji otrzymują prawo uczestnictwa w dywidendzie za rok 1938. Zgodnie z powyższym Komisja Likwidacyjna zaofiarowuje niniejszym akcje nowej emisji dotychczasowym akcjonariuszom, zaznaczając: a) że pierwszy termin wykonania poboru i zapisów na akcje nowej emisji przez dotychczasowych akcjonariuszów zostaje oznaczony do dnia 1 września 1938 r., b) że akcjonariusze, którzy wykonają prawo poboru akcji nowej emisji, winni w powyższym terminie wpłacić jednorazowo w całości należność za akcje, na które dokonali zapisu, a to do depozytu do kasy Spółki w Lublinie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 68, c) że o ile do powyższego terminu akcjonariusze nie wykonają prawa poboru, to oznaczony zostanie drugi termin dodatkowy dwutygodniowy (nieprzekraczający dnia 1 listopada 1938 r.) co do poboru i wykupienia akcji nowej emisji przez dotychczasowych akcjonariuszów, pod rygorem utraty przez akcjonariuszów prawa pierwszeństwa nabycia akcji nowej emisji, d) że o ile do dnia 1 września 1938 r. akcjonariusz, który skorzysta z prawa poboru akcji nowej emisji i skutecznie w tym przedmiocie zapis, nie wpłaci należności za subskrybowane akcje w całości, to od tejże daty biec będą odsetki prawne, a nadto z upływem dnia 1 października 1938 r. Spółka może pozbawić akcjonariusza jego praw, wynikających z zapisu na akcje, przez unieważnienie zapisu i w ogóle wykorzystać przepis art. 343 Kodeksu Handlowego, które to rygory będą miały odpowiednie zastosowanie również odnośnie zapisów w terminie dodatkowym, o czym pod p. c jest mowa, e) że o ile do dn. 31 grudnia 1938 r. nowa emisja nie zostałaby zgłoszona do zarejestrowania — to zapisująca się na akcje tejże emisji przestaje być związany swym zapisem.

1651

### III OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłowo - Handlowe Zakłady Chemiczne LUDWIK SPIESS i SYN

niniejszym zawiadamia, że na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki, odbytym w Warszawie w dn. 25 czerwca 1938 r., powzięta została uchwała

**obniżenia kapitału akcyjnego Spółki** o zł 500 000

tg. do zł 7 500 000, przez umorzenie skupionych 5 000 sztuk akcji Spółki.

Wobec powyższej uchwały i zgodnie z wymogami art. 441 § 1 Kodeksu Handlowego, Zarząd niniejszym wzywa wierzycieli Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, **wnieśli swe sprzeciwy** w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego (III) ogłoszenia.

1561-28-30-32

### II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Dom Handlowo-Romisowy „Sair”

Spółka Akcyjna w Warszawie, al. Jerozolimska 31

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 17 sierpnia 1938 r. o godz. 14 w kancelarii Nr 493 Juliana Siennickiego, Notariusza przy Wydziałach Hipotecznych Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ul. Kapucyńskiej w Gmachu Hipoteki, odbędzie się

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy 1937;
- 3) Sprawa podziału zysku;
- 4) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu;
- 6) Wybory do Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje, względnie zaświadczenia określone w art. 399 par. 2 K. H. najdalej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1578-29-32

### II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Tomaszowskiej Przędzalni Wełny Czesankowej

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 sierpnia 1938 r. o godz. 12 w biurze Zarządu w Łodzi przy ul. Przejazd 30 odbędzie się

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana §§ 6, 8 i 9 statutu Spółki;
- 3) Przyjęcie rezygnacji jednego z członków Zarządu i uzupełnienia wybór dwóch członków Zarządu;
- 4) Uposażenie nowowybranych członków Zarządu i zmiana uposażenia pozostałych członków Zarządu.

Dotychczasowe brzmienie § 6 Statutu Spółki jest następujące: „Kierowanie sprawami Spółki należy do Zarządu, złożonego z czterech członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów na przeciąg lat trzech”.

Proponuje się brzmienie następujące: „Kierowanie sprawami Spółki należy do Zarządu złożonego z pięciu członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów na przeciąg jednego roku”.

Dotychczasowe brzmienie § 8 Statutu jest następujące: „Dla ważności uchwał Zarządu niezbędna jest obecność co najmniej dwóch członków”.

Proponowane jest wpisanie zamiast wyrazu „dwóch” wyrazu „trzech”.

Dotychczasowe brzmienie § 9 nie ulega zmianie, uzupełnione jednak zostaje zdaniem następującym, które wpisane zostanie po zdaniu pierwszym w brzmieniu obecnym:

„Do wydzierżawienia nieruchomości lub maszyn jak również sprzedaży maszyn Spółki zarówno w całości jak w części, obciążenia hipotecznego nieruchomości Spółki i udzielenia przez Spółkę poręczenia, Zarząd uprawniony jest jedynie na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia”.

Do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu uprawnieni będą Akcjonariusze, którzy złożą w siedzibie Spółki swoje akcje przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia i nie odbiorą ich przed ukończeniem tegoż.

Zamiast akcji złożone być mogą zaświadczenia o których jest mowa w art. 399 K. H.

1632-30-32

# PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI

# Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY		zł
Grunty i lasy	14 820 852 47	
Budynki fabryczne i mieszkalne	25 687 557 81	
Urządzenia techniczne	41 837 669 15	
Inwentarz martwy i żywy	4 993 643 40	
Gotówka w kasach i bankach	138 095 61	
Papiery procentowe	375 796 00	
Weksle w portfelu i inkasie	175 501 63	
Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach	2 126 700 00	
Surowce i materiały pomocnicze	9 439 745 66	
Półfabrykaty	19 308 615 32	
Gotowe wyroby	5 852 011 49	
Dłużnicy	9 037 752 07	
Rozpoczęte roboty inwestycyjne	1 203 223 97	
Wątpliwe należności	26 778 30	
Różnica kursu na pożyczce długoterminowej	943 966 00	
Rachunek przechodni	170 621 23	
	<u>136 138 530 11</u>	

Sumy pozabilansowe:

Depozyty	297 927 66
Weksle kaucyjne	936 200 00
Różni za kaucje	2 701 696 00
Weksle zyskontowane	1 375 741 84
Depozyty Skarbu Państwa	17 371 966 80
Różni za wydane żyro	2 746 000 00
	<u>25 429 532 30</u>

STAN BIERNY

STAN BIERNY		zł
Kapitał zakładowy	26 400 000 00	
Kapitał zapasowy	2 953 305 94	
Kapitał umorzenia	42 840 254 68	
Akcepty	7 707 381 08	
Banki—pożyczki krótkoterminowe	13 453 480 00	
Kredyty hipoteczne	6 654 514 97	
Wierzyciele	11 032 804 32	
Zaliczki i pożyczki	23 484 195 40	
Rezerwa na dłużnikach wątpliwych	21 296 29	
Dywidenda niepodniesiona	28 770 00	
Rachunek przechodni	933 484 15	
Pozostałość z zysku z 1936 r.	162 731 90	
Zysk za 1937 r.	466 311 48	
	<u>136 138 530 11</u>	

Sumy pozabilansowe:

Różni za depozyty	297 927 66
Różni za weksle	936 200 00
Kaucje	2 701 696 00
Żyro obligo	1 375 741 84
Skarb Państwa za depozyty	17 371 966 80
Żyro weksli obcych	2 746 000 00
	<u>25 429 532 30</u>

Rachunek strat i zysków

WINIEN		zł
Koszt własny sprzedanej produkcji	36 841 928 95	
Koszty administracyjne i ogólne w Warszawie	652 512 37	
Koszty sprzedaży, składki w związkach i izbach, propaganda, koszty syndykatów, prowizje	956 790 26	
Procenty	1 761 137 60	
Podatki i opłaty skarbowe	1 196 195 09	
Przewozy Zakładów Mechanicznych i Hutniczych	470 988 99	
Roczne umorzenie różnicy kursowej i kosztów obligacji długoterminowych	62 932 00	
Odpisy na dłużnikach wątpliwych i inne	21 329 57	
Umorzenie budowli, maszyn i urządzeń	3 682 201 00	
Odpisy z majątku	289 257 26	
Zysk za 1937 r.	466 311 48	
	<u>46 401 584 57</u>	

MA

MA		zł
Przychód brutto	46 401 584 57	
	<u>46 401 584 57</u>	

1662

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

# CUKROWNIA CHEŁMICA, SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

## ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

tej Spółki odbędzie się w dn. 18 sierpnia 1938 r., o godz. 17 min. 30, w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Trębacka 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1937/38; 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków Spółki za rok operacyjny 1937/38 i udzielenie pokwitowania Zarządowi; 4) Zatwierdzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1938/39; 5) Obniżenie kapitału akcyjnego Spółki o zł 500 000, tj. do zł 2 000 000, przez umorzenie części akcji Spółki; 6) Wprowadzenie do statutu postanowień o przedłużeniu terminów, przewidzianych artykułami 390 § 1 i 420 § 1 Kodeksu Handlowego; 7) Nadanie statutowi nowego brzmienia w związku ze zmianami, o których mowa w punktach 5 i 6 porządku dziennego; 8) Emisja obligacji; 9) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 10) Określenie funkcji poszczególnych członków Zarządu i wynagrodzenia tychże na 1938/39 rok oraz zaakceptowanie wypłaconego wynagrodzenia za 1937/38 rok; 11) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 12) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu, obciążania należących do Spółki nieruchomości „Chełmica Cukrownia”, powiatu lipnowskiego, oraz dóbr ziemskich „Fabianki” i „Kikół Miasto”, tegoż powiatu, i ustanawiania służebności na tych nieruchomościach, jak również do nabywania dla Spółki innych nieruchomości ziemskich, zarówno w drodze umów dobrowolnych, jak i z licytacji publicznych, oraz do sprzedaży posiadanych i nabytych przez Spółkę nieruchomości ziemskich; 13) Wolne wnioski Akcjonariuszów, zgłoszone w ustawowo przepisany trybie i terminie.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnym, winni co najmniej na 7 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki (Trębacka 4), w godz. od 11 do 14, akcje Spółki, względnie zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji bądź u notariusza, bądź też w polskich instytucjach kredytowych rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych.

1666

## Agrar- und Commerzbank, Spółka Akcyjna, Katowice

Skrócony bilans surowy na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — 1) Kasa i sumy do dyspozycji zł 80 365 93; 2) Bilety skarbowe zł 670 000 00; 3) Papiery wartościowe zł 31 849 43; 4) Papiery wart. ust. kap. zapas. zł 33 430 00; 5) Udziały konsorcjalne zł 450 000 00; 6) Banki krajowe zł 309 980 72; 7) Banki zagraniczne zł 51 675 12; 8) Dyskonto zł 618 363 81; 9) Protesty zł 1 540 50; 10) Kredyty w rachunkach bieżących zł 1 346 716 18; 11) Pożyczki terminowe zł 104 620 48; 12) Ruchomości zł 874 73; 13) Sumy przechodnie zł 1 375 33; 14) Rachunki wynikowe zł 60 071 78; **Suma bilansowa zł 3 760 864 01.**

1) Dłużnicy z tytułu gwarancji zł 3 437 73; 2) Inkaso zł 119 080 96.

STAN BIERNY. — 1) Kapitał zakładowy zł 1 500 000 00; 2) Kapitał rezerwowy zł 139 158 00; 3) Wkłady zł 1 232 320 82; 4) Rachunki bieżące zł 349 993 67; 5) Banki krajowe zł 435 853 22; 6) Sumy przechodnie zł 966 73; 7) Rachunki wynikowe zł 87 345 57; 8) Zyski z lat ubiegłych zł 15 226 00; **Suma bilansowa zł 3 760 864 01.**

1) Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji zł 3 437 73; 2) Różni za inkaso zł 119 080 96.

1663

## SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu bilansowym

## Godni, Spółki Akcyjnej w Katowicach

zamieszczonym w zesz. 26 tygodnika, na str. X szp. 1 omyłkowo wydrukowano „Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.”, winno być:

„Bilans na dz. 31 sierpnia 1934 r.”

# Powszechny Bank Związkowy w Polsce

SPOŁKA AKCYJNA

Bilans surowy w dn. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY	zł	STAN BIERNY	zł
Kasa i sumy do dyspozycji . . . . .	3 639 313 64	Kapitał zakładowy . . . . .	8 000 000 00
Waluty zagraniczne . . . . .	118 430 93	Kapitały rezerwowe . . . . .	1 577 000 00
Papiery wartościowe . . . . .	1 94 297 61	Fundusz amortyzacyjny nieruchomości . . . . .	666 996 06
Papiery wartościowe ustaw. kap. zapasowego . . . . .	555 512 16	Wkłady . . . . .	36 899 920 70
Udziały konsorcjalne . . . . .	824 146 53	Rachunki bieżące . . . . .	5 554 118 21
Banki krajowe . . . . .	664 120 00	Różne natychmiast płatne zobowiązania . . . . .	143 735 27
Banki zagraniczne . . . . .	1 252 321 91	Banki krajowe . . . . .	3 976 233 04
Dyskonto . . . . .	24 491 234 18	Banki zagraniczne . . . . .	3 979 568 31
Protesty . . . . .	780 955 97	Redyskonto weksli . . . . .	13 095 820 00
Kredyty w rachunkach bieżących . . . . .	27 054 269 48	Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego . . . . .	620 390 00
Pożyczki terminowe . . . . .	9 191 383 74	Zobowiązania z tyt. kredytów akceptacyj- nych i rembursów . . . . .	3 613 589 40
Kredyty akceptacyjne i rembursowe . . . . .	3 613 589 40	Rachunki oddziałów . . . . .	42 279 915 59
Nieruchomości . . . . .	5 016 270 86	Różne rachunki . . . . .	1 181 078 86
Rachunki oddziałów . . . . .	42 160 921 37	Rachunki wynikowe . . . . .	2 569 081 87
Różne rachunki . . . . .	1 244 931 82		
Rachunki wynikowe . . . . .	2 205 747 71		
	<u>124 157 447 31</u>		<u>124 157 447 31</u>
Dłużnicy z tytułu gwarancji . . . . .	9 881 831 00	Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji . . . . .	9 881 831 00
Inkaso . . . . .	10 733 973 84	Różni za inkaso . . . . .	10 733 973 84

1669

# Powszechny Bank Kredytowy, Spółka Akc. w Warszawie

Bilans surowy w dn. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY	zł	STAN BIERNY	zł
Kasa i sumy do dyspozycji . . . . .	5 344 363 92	Kapitał zakładowy . . . . .	5 000 000 00
Bilety skarbowe . . . . .	—	Kapitały rezerwowe . . . . .	1 010 354 34
Waluty zagraniczne . . . . .	131 495 02	Fundusz amortyzacyjny nieruchomości . . . . .	—
Papiery wartościowe . . . . .	158 182 44	Wkłady . . . . .	23 074 002 29
Papiery wartościowe ust. kap. zapas. . . . .	460 709 11	Rachunki bieżące . . . . .	15 605 508 61
Udziały konsorcjalne . . . . .	12 334 45	Różne natychm. płatne zobowiązania . . . . .	1 167 436 24
Banki krajowe . . . . .	640 098 76	Banki krajowe . . . . .	5 034 786 50
Banki zagraniczne . . . . .	1 555 375 13	Banki zagraniczne . . . . .	2 151 268 81
Dyskonto . . . . .	26 609 765 91	Redyskonto weksli . . . . .	1 655 567 09
Protesty . . . . .	31 890 03	Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego . . . . .	—
Kredyty w rach. bież. . . . .	21 966 335 39	Zastaw walorów . . . . .	—
Pożyczki terminowe . . . . .	1 683 511 12	Wierzyciele hipoteczni . . . . .	—
Kredyty akceptacyjne i rembursowe . . . . .	31 222 39	Zobowiązania z tyt. kredytów akcept. i rem- bursowych . . . . .	31 222 39
Należności z tytułu transakcji dewizowych na termin i report. . . . .	—	Zobowiązania z tytułu transakcji dewizo- wych na termin i report. . . . .	—
Nieruchomości . . . . .	—	Różne rachunki . . . . .	9 686 953 39
Różne rachunki . . . . .	6 694 241 16	Listy zastawne (obligacje) . . . . .	—
Długoterminowe pożyczki hipoteczne . . . . .	—	Rachunki wynikowe . . . . .	2 430 126 18
Rachunki wynikowe . . . . .	1 527 751 01		
	<u>66 847 275 84</u>		<u>66 847 275 84</u>
Dłużnicy z tytułu gwarancji . . . . .	4 041 184 05	Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji . . . . .	4 041 184 05
Inkaso . . . . .	12 442 796 10	Różni za inkaso . . . . .	12 442 796 10

1660

## Towarzystwo Handlowo-Ajenturowe, Spółka Akc. w likwidacji

WE LWOWIE

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1937 r.

**AKTYWA.** — Kasa zł 3 886 58; Banki zł 240 00; Nieruchomość zł 954 698 77; Należności z hipotekowane zł 78 203 87; Dłużnicy zł 3 502 66; Rach. likwidatora: straty do 1936 r. zł 109 741 86, niedobór za 1936 r. zł 27 725 35 = zł 137 467 21; **Razem zł 1 177 999 09.**

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy zł 250 000 00; Długi hipoteczne zł 398 041 41; Akcepty zł 28 000 00; Wierzyciele zł 344 745 29; Przedstawicielstwa zł 102 27; Specjalny rachunek przejściowy różnic kurs. zł 157 110 12; **Razem zł 1 177 999 09.**  
1668

## Zarząd Towarzystwa Powierniczego i Gestyjnego Providentia

Spółka Akcyjna w Polsce

zawiadamia, że dn. 30 sierpnia 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, Al. Ujazdowskie 37

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

o następującym porządku dziennym:

1) Likwidacja Spółki; 2) Sprawozdanie za rok 1937; 3) Przyjęcie bilansu i r-ku strat i zysków za rok 1937; 4) Udzielenie absolutorium Zarządowi; 5) Wybory; 6) Wpłata na kapitał akcyjny.  
1670

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Cukrownia Mała Wieś, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że  
**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

tej Spółki odbędzie się w dn. 18 sierpnia 1938 r., o godz. 17, w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Trębacka 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1937/38; 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków Spółki za rok operacyjny 1937/38 i udzielenie pokwitowania Zarządowi; 4) Zatwierdzenie budżetu Spółki na rok operacyjny 1938/39; 5) Wprowadzenie do statutu postanowień o przedłużeniu terminów, przewidzianych artykułami 390 § 1 i 420 § 1 Kodeksu Handlowego; 6) Nadanie statutowi nowego brzmienia w związku ze zmianami, o których mowa w punkcie 5 porządku dziennego; 7) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 8) Określenie funkcji poszczególnych członków Zarządu i wynagrodzenia tychże na 1938/39 rok oraz zaakceptowanie wypłaconego wynagrodzenia za 1937/38 rok; 9) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 10) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu i obciążania należących do Spółki nieruchomości „Niędzino i Duplice” oraz „Mała Wieś”, powiatu plockiego, jak również do nabywania i sprzedaży gruntów; 11) Wolne wnioski Akcjonariuszów, zgłoszone w ustawowo przepisany trybie i terminie.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnym, winni co najmniej na 7 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki (Trębacka 4), w godz. od 11 do 14, akcje Spółki, względnie zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji bądź u notariusza, bądź też w polskich instytucjach kredytowych rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych.

1667

## LIKWIDATORZY

### Spółki Akcyjnej „Cukrownia Trawniki” w likwidacji

w wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 25/VI 1938 r. zawiadamiają PP. Akcjonariuszów Spółki, iż z podziału zlikwidowanej części majątku Spółki dokonywana będzie począwszy od dn. 1 września b. r.

dalsza wypłata po zł 10 na każdą akcję

o nominalnej wartości zł 100.

Dla otrzymania wypłaty należy składać akcje w biurze Likwidatorów Sp. Akc. „Cukrownia Trawniki” w likwidacji, poczta Rejowiec Lubelski.

1671

## Przegląd Kobiocy

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALIOM ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRĄDOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY” JEST W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZDOBNYM KRAJOWYM PERIODYKIEM W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA: ROCZNIE — zł 24; PÓLROCZNIE — zł 12-50; KWARTALNIE — zł 6-50; EGZ. POJED. — zł 2-25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I ADMIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM WŁ.)

TEL. 11-61-73

## Przegląd Kobiocy

Ponad 125 000 osób

odbyło podróże polskimi samolotami



**SAMOLOTY KURSUJĄ CODZIENNIE!  
NISKIE CENY BILETÓW!**

## Wycinki z gazet

i czasopism całego świata  
w każdej żądanej sprawie

Jako najlepsze źródło informacji, niezbędne dla wszystkich biur i instytucji: państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

### Informacja Prasowa Polska

Dyrekcja i ekspedycja: Warszawa, Bracka 5. Tel. 941-53

Korespondenci we wszystkich stolicach



280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACJY WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACJY JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ  
LUDOWY  
W POLSCE

NAKŁADEM  
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”  
WARSZAWA

Cena zł 10'00, z przesyłką pocztową zł 11'00

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,  
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

# POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA  
OLEJÓW MINERALNYCH  
CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

## D O S T A R C Z A BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,  
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE

NAFTĘ OŚWIETLENIOWĄ,  
PRYMUSOWĄ I SILNOPŁO-  
MIENNĄ, ETER NAFTOWY.

## O L E J E

ŁOŻYSKOWE, CYLINDROWE,  
SILNIKOWE, GARBARSKIE,  
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,  
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

## S M A R Y

STAŁE I PŁYNNY, OLEJE I SMARY PRZYSTO-  
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINY I CEREZYNY,  
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,  
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE

KOPALNIE WŁASNE.

RAFINERIA W DROHOBYCZU

ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.

STACJA BUNKROWA W GDYNI.

STACJE BENZYNOWE  
W CAŁEJ POLSCE.